

Marzec - Kwiecień - Maj

Bob i Debby Gass

# SŁOWO NA DZISIAJ

Codzienne Rozważania Biblijne



SzukajacBoga

Drogi Przyjacielu, czytelniku „Słowa Na Dzisiaj”!

Obecnie słowo „nadzieja” powiązane jest ze szczepionką na koronawirusa. Wszystkie media jak mantrę powtarzają, że jest ona jedyną nadzieją na powrót do normalności.

Tak, ufamy, że szczepionka zadziała i tego wszystkim życzymy, lecz nasza nadzieja ma – wierzę – lepszą podstawę. Nadzieję, ufność możemy pokładać w samym Stwórcy, Bogu, który nas kocha i w Jego obietnicy, że „wszystko służy ku dobremu tym, którzy Boga miłują”.

Dlatego z olbrzymią radością przekazujemy Ci tomik „Słowa na dzisiaj” na kolejny kwartał. Jest to także moja codzienna, wyczekiwana lektura. Stymuluje i wzmacnia zaufanie Bogu we wszystkich codziennych sytuacjach życiowych. Podnosi na duchu. Podpowiada rozwiązania. Gdy jeszcze połączysz to z modlitwą, wtedy wyraźniej będziesz słyszał Boży głos.

Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy wpłacają środki na tłumaczenie, wydawnictwie wysyłkę tego materiału. Jesteście patronami projektu. Wielkie dzięki!

Najłatwiej dokonać wpłaty ze strony [www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl). Jest ona oczywiście dobrowolna, bo tylko „chętnego dawcę miłuje Bóg”.

Błogosławionego czytania!

*Henryk Król*

*DEOrecordings, Wisła*

## **SzukającBoga.pl**

Stowarzyszenie Deorecordings

ul. Malinka 65D/2

43-460 Wisła, Polska

[www.SzukajacBoga.pl](http://www.SzukajacBoga.pl)

Marzec - Kwiecień - Maj

# SŁOWO NA DZISIAJ

---

Siła i wskazówki w codziennym życiu

**Autorami rozważań są  
Bob i Debby Gass.**

Zamów darmową prenumeratę na [www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl)  
bądź pod numerem 33 855 3621.

© 2021

## **Dlaczego warto czytać różne tłumaczenia Biblii i parafrazy?**

Z dwóch ważnych powodów.

Po pierwsze, oryginalnie Biblia została napisana przy użyciu 11280 hebrajskich, aramejskich i greckich słów, zaś typowy przekład angielski tłumaczy ją przy pomocy około 6000 słów. Zatem oczywiste, że pewne niuanse i odcienie znaczeniowe mogły umknąć, dlatego bardzo pomocne jest porównywanie tłumaczeń.

Po drugie, bywa, że umyka nam pełny wydźwięk znanego wersetu biblijnego; nie z powodu słabego tłumaczenia, ale po prostu dlatego, że jesteśmy już z jego treścią osłuchani. Wydaje nam się, że wiemy, o czym dany werset mówi, ponieważ czytaliśmy lub słyszeliśmy go już wielokrotnie. A kiedy w tekście natrafiamy na znany werset, pomijamy go, tracąc pełne znaczenie. Dlatego celowo używamy parafrazy, by pomóc ci zobaczyć Bożą prawdę w nowy, świeży sposób.

### **Odnosiniki biblijne**

Cytaty Biblijne pochodzą z następujących tłumaczeń:

- Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza (Poznań 2016),
- NPD – Nowy Przekład Dynamiczny
- Biblia Warszawska,
- Biblia Tysiąclecia,
- Słowo Życia

# JAK MAKSYMALNIE SKORZYSTAĆ Z TREŚCI TEJ BROSZURY?

PRZEZNACZ CODZIENNIE CZAS NA CZYTANIE I ROZMYŚLANIE.

Pytaj Boga: „Co Ty chcesz mi przez to powiedzieć?”

CZY ZNASZ KOGOŚ KTO CIERPI?

Podaruj mu egzemplarz tej broszurki. To może zmienić jego życie.

PROWADZISZ JAKIŚ BIZNES?

Podaruj egzemplarz swoim klientom, kontrahentom.

PRACUJESZ W SZPITALU, W WIEZIENIU, W OŚRODKU  
REHABILITACYJNYM LUB W DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI?

Te codzienne rozważania to świetne narzędzie  
docierania do ludzi z Bożą miłością!

# Spis Treści

1 Marzec		Poniedziałek	8
2 Marzec		Wtorek	9
3 Marzec		Środa	10
4 Marzec		Czwartek	11
5 Marzec		Piątek	12
6 Marzec		Sobota	13
7 Marzec		Niedziela	14
8 Marzec		Poniedziałek	15
9 Marzec		Wtorek	16
10 Marzec		Środa	17
11 Marzec		Czwartek	18
12 Marzec		Piątek	19
13 Marzec		Sobota	20
14 Marzec		Niedziela	21
15 Marzec		Poniedziałek	22
16 Marzec		Wtorek	23
17 Marzec		Środa	24
18 Marzec		Czwartek	25
19 Marzec		Piątek	26
20 Marzec		Sobota	27
21 Marzec		Niedziela	28
22 Marzec		Poniedziałek	29
23 Marzec		Wtorek	30
24 Marzec		Środa	31
25 Marzec		Czwartek	32
26 Marzec		Piątek	33
27 Marzec		Sobota	34
28 Marzec		Niedziela	35
29 Marzec		Poniedziałek	36
30 Marzec		Wtorek	37
31 Marzec		Środa	38
1 Kwiecień		Czwartek	40
2 Kwiecień		Piątek	41
3 Kwiecień		Sobota	42
4 Kwiecień		Niedziela	43
5 Kwiecień		Poniedziałek	44
6 Kwiecień		Wtorek	45
7 Kwiecień		Środa	46
8 Kwiecień		Czwartek	47
9 Kwiecień		Piątek	48
10 Kwiecień		Sobota	49
11 Kwiecień		Niedziela	50
12 Kwiecień		Poniedziałek	51
13 Kwiecień		Wtorek	52

14 Kwiecień	Środa	53
15 Kwiecień	Czwartek	54
16 Kwiecień	Piątek	55
17 Kwiecień	Sobota	56
18 Kwiecień	Niedziela	57
19 Kwiecień	Poniedziałek	58
20 Kwiecień	Wtorek	59
21 Kwiecień	Środa	60
22 Kwiecień	Czwartek	61
23 Kwiecień	Piątek	62
24 Kwiecień	Sobota	63
25 Kwiecień	Niedziela	64
26 Kwiecień	Poniedziałek	65
27 Kwiecień	Wtorek	66
28 Kwiecień	Środa	67
29 Kwiecień	Czwartek	68
30 Kwiecień	Piątek	69
1 Maj	Sobota	71
2 Maj	Niedziela	72
3 Maj	Poniedziałek	73
4 Maj	Wtorek	74
5 Maj	Środa	75
6 Maj	Czwartek	76
7 Maj	Piątek	77
8 Maj	Sobota	78
9 Maj	Niedziela	79
10 Maj	Poniedziałek	80
11 Maj	Wtorek	81
12 Maj	Środa	82
13 Maj	Czwartek	83
14 Maj	Piątek	84
15 Maj	Sobota	85
16 Maj	Niedziela	86
17 Maj	Poniedziałek	87
18 Maj	Wtorek	88
19 Maj	Środa	89
20 Maj	Czwartek	90
21 Maj	Piątek	91
22 Maj	Sobota	92
23 Maj	Niedziela	93
24 Maj	Poniedziałek	94
25 Maj	Wtorek	95
26 Maj	Środa	96
27 Maj	Czwartek	97
28 Maj	Piątek	98
29 Maj	Sobota	99
30 Maj	Niedziela	100
31 Maj	Poniedziałek	101
Bibliografia		106

## BLIŹNIAK TOMASZA

*„Gdy Jezus przyszedł do nich, jeden z dwunastu – Tomasz, nazywany Bliźniakiem – nie był razem z nimi”.*

*Ewangelia Jana 20,24*

**W**Biblii czytamy: „Gdy Jezus przyszedł do nich, jeden z dwunastu – Tomasz, nazywany Bliźniakiem – nie był razem z nimi. Kiedy później uczniowie relacjonowali mu spotkanie z Panem, on rzekł: Jeśli na Jego rękach nie zobaczę śladów po gwoździach i w miejsca te nie włożę swych palców, (...) nie uwierzę. Osiem dni później uczniowie znowu zgromadzili się w tej samej izbie. Tym razem Tomasz był z nimi. Jezus znowu wszedł, mimo zaryglowanych drzwi, stanął pośrodku i rzekł: Pokój wam! Potem zwrócił się do Tomasza: Wyciągnij tu swe palce i dotknij moich rąk! Podnieś swoją dłoń i włoż ją w mój bok! Nie bądź sceptykiem, lecz ufaj mi! Wtedy Tomasz rzekł: Pan mój i Bóg mój” (Ewangelia Jana 20,24-28).

Zwróć uwagę na słowa: „(...) Tomasz, nazywany Bliźniakiem”. Czy wiesz, kim jest drugi bliźniak? To ty! Ty, który dzisiaj czytasz ten tekst, jesteś bliźniakiem Tomasza. Pomyśl, jak często wątpiłeś w Bożą miłość, Jego dobroć, Jego łaskę, Jego wierność i Jego obietnice?

Co zatem możemy zrobić? Podobnie jak Tomasz możemy spotkać się osobiście z Jezusem. Spotykasz Go, kiedy czytasz Jego Słowo, a jakiś werset wyskakuje ze stron, sprawiając, że wykrzykujesz: „Pan mój i Bóg mój!”. Spotykasz Go podczas rozmowy z przyjacielem, kiedy on dzieli się taką mądrością i głębią, że mówisz: „Pan mój i Bóg mój!”. Spotykasz Go, kiedy modlisz się podobnie jak psalmista: „Swą dobroć hojnie okaż mi, mój Panie, bym strzegł słów Twoich i życia nie utracił. Otwórz me oczy, abym mógł zobaczyć cudowne prawdy zawarte w Twym Słowie” (Psalm 119,17-18).



## NAUCZ SIĘ MYŚLEĆ STRATEGICZNIE (1)

*„Zwracajcie zatem uwagę na własne postępowanie. Nie zachowujcie się jak niemądrzy. Żyćcie raczej jak ludzie mądrzy, którzy nie marnują najdrobniejszej chwili, szczególnie, że przyszło nam żyć w trudnych czasach”. List do Efezjan 5,15-16*

**S**trategiczne myślenie pomaga w planowaniu, w byciu skutecznym, w maksymalizacji swoich sił i w znajdowaniu najprostszej drogi prowadzącej do wypełnienia danego ci przez Boga powołania. Korzyści wynikające ze strategicznego myślenia są liczne.

Oto kilka z nich.

**1) Strategiczne myślenie upraszcza to, co trudne.** Złożone problemy i długoterminowe cele wydające się trudne do zrealizowania dzieli na mniejsze segmenty, łatwiejsze do wykonania. Wszystko staje się prostsze, kiedy masz plan! W Biblii czytamy: „Zamysły pracowitego zapewniają dostatek; każdy, kto działa w pośpiechu, na pewno skończy w biedzie” (Księga Przysłów 21,5).

**2) Strategiczne myślenie pomaga w stawianiu właściwych pytań.** Przyjrzyj się następującym pytaniom opracowanym przez Bobba Biehla, autora książki „Masterplanning” (Planowanie). „Kierunek: co dalej? Co powinniśmy zrobić? Dlaczego? Organizacja: kto za co jest odpowiedzialny? Kto za kogo jest odpowiedzialny? Czy mamy odpowiednich ludzi na odpowiednich stanowiskach? Pieniądze: jaki jest nasz przewidywany dochód netto, jakie są koszty? Czy nas na to stać? Jak mogłoby nas na to stać? Obserwacja: czy osiągnęliśmy cel? Ogólna ocena: czy osiągamy oczekiwaną jakość? Optymalizowanie: jak możemy być bardziej skutecznymi i wydajni?”.

Być może nie będą to jedyne pytania, które musisz sobie zadać po to, by sformułować strategiczny plan, ale dobrze od nich zacząć. Dopóki nie zrobisz pierwszego kroku, będziesz tkwił w miejscu. Dopóki nie pokonasz w sobie potrzeby zrobienia tego perfekcyjnie, nie zrobisz tego wcale. Zapytasz: „Kiedy powinienem zacząć?”. Dzisiaj!

## NAUCZ SIĘ MYŚLEĆ STRATEGICZNIE (2)

*„Roztropny zawsze kieruje się poznaniem”  
Księga Przysłów 13,16*

**P**oświęcając czas na zdobywanie wiedzy, przygotujesz się na okazje, jakie przyniesie ci życie. Jeśli nie będziesz gotowy, przejdą obok, trafiając do kogoś innego. Bóg powiedział: „Mój lud jest wystawiany na zgubę z powodu braku poznania” (Księga Ozeasza 4,6).

Zauważ:

**1) Strategiczne myślenie przygotowuje cię na przyszłość.** Nikt z nas nie wie, co przyniesie jutro. „Nie chwal się dniem jutrzejszym, skoro nie wiesz, co stanie się dziś” (Księga Przysłów 27,11). Od niepewności jutra gorszy jest jedynie brak planu i strategii dla swojego życia.

**2) Strategiczne myślenie minimalizuje margines błędu.** Za każdym razem, kiedy strzelasz z biodra, zwiększasz margines błędu. To jak golfista, który podchodzi i uderza w piłeczkę, zanim ustawi się dobrze do strzału. Niewłaściwe ustawienie uderzenia o kilka stopni może spowodować, że piłka odbije się o sto metrów od celu. Strategiczne myślenie sprawia, że twoje działania są nastawione na twoje cele, podobnie jak ustawienie uderzenia w golfie pomaga skierować piłkę bliżej do dołka. Im bardziej jesteś zorientowany na cel, tym większe są szanse, że będziesz podążał we właściwym kierunku.

**3) Strategiczne myślenie daje ci wpływ na innych.** Jeden z dyrektorów zażartował: „Nasza firma ma cele krótkoterminowe i długoterminowe. Naszym krótkoterminowym celem jest utrzymanie się na powierzchni wystarczająco długo, by przejść do celu długoterminowego”. To raczej nie jest strategia, a jednak w takiej sytuacji znajduje się wielu z nas. Ktoś, kto ma plan, ma władzę. Niezależnie od tego, w co jesteś zaangażowany, strategiczne myślenie jest niezbędne do osiągnięcia sukcesu. Porozmawiaj o tym z Bogiem.

## NAUCZ SIĘ MYŚLEĆ STRATEGICZNIE (3)

*„Pan mnie poucza”  
Psalm 16,7*

**K**iedy napotykasz problem, który cię przytłacza, podziel go na mniejsze, łatwiejsze do zarządzania części, aby móc skuteczniej skoncentrować się na każdej z nich. Nie próbuj żonglować tym wszystkim w swojej głowie; zapisz poszczególne tematy, aby uzyskać jaśniejszy obraz. Jedna z tych małych składowych może okazać się kluczem, który otwori drzwi.

A jeśli nadal nie możesz znaleźć rozwiązania, przynieś to Bogu w modlitwie. Psalmista stwierdził: „Pan doskonali to, czym ja się zamartwiam” (Psalm 138,8). Jeśli ciebie coś obchodzi, obchodzi to również Boga, który cię kocha. Módl się: „Panie, oddaję Tobie mój problem i idę spać”. Kiedy to zrobisz, możesz obudzić się rano z cudownie prostym rozwiązaniem problemu, który cię obciążał dzień wcześniej. Psalmista napisał: „Będę Pana słaawił, gdyż On mnie poucza, wnętrza mego dotyka, nawet w środku nocy”. Bóg wie to, czego ty nie wiesz, a modlitwa daje ci dostęp do Jego wiedzy. Pięć chlebków i dwie rybki w rękach chłopca nie nakarmiłyby pięćotysięcznego tłumu. Kiedy jednak zostały złożone w ręce Chrystusa, zostały pomnożone i jeszcze zebrano dwanaście pełnych koszy resztek.

Strategiczne myślenie działa najlepiej wtedy, gdy Bóg jest fundamentem twojej strategii, kiedy stoisz na fundamencie Jego Słowa i powołujesz się na Jego obietnice: „Wołaj do Mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, których nie jesteś świadom” (Księga Jeremiasza 33,3).

Bóg uczyni wiele poprzez ciebie, jeśli tylko będziesz pamiętał, że nie możesz nic zrobić bez Niego.

## MASZ PROBLEM ZE SNEM?

*„Na spoczynek udasz się bez lęku, a gdy zaśniesz, twój sen będzie słodki”.  
Księga Przysłów 3,24*

**B**ezsenna jest poważnym problemem. Dotyczy ona od 30-50% społeczeństwa. Z lękiem kładziesz się do łóżka, przewracasz się z boku na bok przez całą noc, a w ciągu dnia chodzisz wyczerpany. Jeśli zaś trwa to już od wielu tygodni czy nawet miesięcy, może powodować przygnębienie i ograbić cię z radości.

Czy to właśnie się z tobą teraz dzieje? Jeśli tak, pozwól Bogu ci pomóc. Jego Słowo mówi, że „(...) tego, którego kocha, obdarza snem” (Psalm 127,2). Jego obietnica brzmi: „Możesz iść spać bez strachu; położysz się i zaśniesz słodko”.

A jeśli jesteś uzależniony od środków nasennych, Najlepszy Lekarz może cię uzdrowić. Niech to będzie twoją modlitwą: „Ojcze, oświeć swoim światłem prawdziwą przyczynę mojej bezsenności. Jeśli jakieś lęki uniemożliwiają mi zdrowy sen, chcę zrzucić je wszystkie na Ciebie, tak jak mnie o tym pouczasz, wiedząc, że Ty się o mnie troszczysz (zobacz: 1 List Piotra 5,7). Ucisz moje galopujące myśli i niespokojny umysł. Pomóż mi się wyciszyć i poznać, że Ty jesteś moim Bogiem (zobacz: Psalm 46,10). Podporządkowuję się Twojemu poleceniu, by się o nic nie martwić, ale zamiast tego o wszystko się modlić. Przynoszę Ci moje potrzeby i dziękuję za wszystko, co już uczyniłeś. Twoje Słowo zapewnia mnie, że jeśli to zrobię, to doświadczę Twojego pokoju, który przewyższa wszystko, co ludzki umysł mógłby zrozumieć, i że on będzie strzegł mojego serca i myśli (zobacz: List do Filipian 4,6-7). Położę się dzisiaj bez strachu i niepokoju, z wiarą, że dasz mi dobry sen. Tak, położę się w pokoju i zasnę, ponieważ w Tobie, Panie, jest moje bezpieczeństwo (zobacz: Psalm 4,8). W imieniu Jezusa, amen”.

## RÓB TO, CO PODOBA SIĘ BOGU

*„Nie grzeszcie”*

*Psalm 4,5*

**Z**ona Potyfara każdego dnia próbowała uwieść Józefa, ale on był nieugięty. Nie poświęcał jej czasu, uwagi, nie flirtował ani nie dawał nadziei. „Nie chciał się przy niej położyć ani z nią przebywać” (Księga Rodzaju 39,10). Kiedy dzwoniła, nie odpowiadał na jej telefony. Kiedy wysyłała SMS-y, nie odpisywał. Kiedy przychodziła: „(...) wyrwał się i wybiegł czym prędzej na zewnątrz” (w. 12).

W kulturze używającej takich terminów jak „tolerancyjni partnerzy” czy „prawa seksualne”, zapominamy, jak niemoralność niszczy życie ludzi. Max Lucado pisze: „Lata temu przyjaciel dał mi taką radę: Zrób listę wszystkich osób, na które twoja niemoralność wywarłaby wpływ. Zrobiłem. Od czasu do czasu wracam do niej. Moja żona Denaly, trzy córki, zięć, moja niedługo mająca się narodzić wnuczka. Każdy, kto czyta moje książki, słucha moich kazań. Mój zespół wydawniczy. Pracownicy naszego kościoła. Ta lista przypomina mi, że cała spuścizna utracona na zawsze w zamian za jeden akt cielesności, to kiepska wymiana”.

Główną przyczyną, dla której Józef odmawiał żonie Potyfara, był Bóg. „Jakże miałbym popełnić tak wielką niegodziwość i jednocześnie zgrzeszyć przeciw Bogu?” (w. 9). Lekcja, jakiej możemy nauczyć się od Józefa, jest zaskakująco prosta: rób to, co podoba się Bogu. Kiedy przyjaciel proponuje ci skręta, zrób to, co podoba się Bogu. Kiedy twój kolega szkolny zachęca cię do ściągania, rób to, co podoba się Bogu. Kiedy pojawia się pokusa oglądania pornografii, rób to, co podoba się Bogu.

Jak mogę zadowolić Boga? – zapytasz. „Czyńcie to, co słuszne jako ofiara dla Pana i zaufajcie Bogu”.

## WYTRENUJ SWÓJ UMYŚŁ

*„Bo jak myśli w swoim sercu, taki jest”  
Księga Przysłów 23,7*

**P**ewne utrwalone schematy myślowe sprawiają, że działasz na autopilocie. Oznacza to, że w konkretnej sytuacji reagujesz w zaprogramowany sposób. Czasem jest to właściwa reakcja, jak choćby odruch ucieczki przed niebezpieczeństwem. Innym razem powinieneś przerwać działanie autopilota i powstrzymać umysł przed pójściem w złym kierunku.

Być może przez całe lata drżałeś na myśl o spędzeniu świąt ze swoją dalszą rodziną. W tym roku spróbuj zdecydować, że pomyślisz o tym inaczej: „Choć nie jest to mój ulubiony sposób spędzania świąt, to jednak będę chciał znaleźć w każdym z moich krewnych coś dobrego”. Może każdego miesiąca po otrzymaniu rachunków dopada cię frustracja i zaczynasz narzekać. Zamiast tego możesz zacząć myśleć inaczej: „Zapłacę tyle, ile mogę i powoli wyjdę z tych długów”. A może nie lubisz swojej pracy, swojego szefa albo współpracowników. Jeśli tak, masz wybór. Możesz pielęgnować negatywne i krytyczne uczucia albo zdecydować: „Cieszę się, że mam pracę; tak wielu jej nie ma. Każdego dnia będę dawał z siebie wszystko i wierzę, że Bóg pokieruje resztą. Może moje miejsce pracy nie jest idealne, ale z mojej strony uczynię wszystko, by było ono przyjemne dla mnie i tych, którzy są wokół. Chciałbym dostać podwyżkę, więc będę ciężko pracował, by ją otrzymać”.

Zamiast reagowania na pierwszą myśl, jaka przyjdzie ci do głowy, zacznij przekierowywać swoje myśli na inne tory: jedna po drugiej. To wymaga trochę wysiłku, ale gdy zaczniesz myśleć Bożymi kategoriami, On stanie się twoim partnerem w osiągnięciu wszystkiego, czego potrzebujesz.

## RADUJ SIĘ, WYPEŁNIASZ BOŻĄ WOLĘ!

*„Pragnę czynić Twą wolę, mój Boże”*

*Psalm 40,8*

**R**adości z poznania i życia w centrum Bożej woli nie można porównać z żadną inną radością. Ani ze sławą, ani z bogactwem, ani z przyjemnościami. Nic nie może się równać ze świadomością, że On uśmiecha się z aprobatą na to, co robisz każdego dnia.

Czy wypełnianie Bożej woli zawsze bywa łatwe? Nie. Przynosi radość, ale nie zawsze jest łatwe. Faktem jest, że wielkość danego ci przez Boga zadania determinuje siłę ataku przeciwko tobie. Twoja radość przychodzi jednak z poznania, że Bóg uzdalnia cię, byś – w mocy Jego Ducha – mógł robić to, czego nigdy byś nie zrobił o własnych siłach. Zatem w tym sensie, ataki diabła są potwierdzeniem, że rzeczywiście wypełniasz Bożą wolę!

Apostoł Paweł pisał: „Więcej zaznałem trudów, częściej byłem w więzieniach, ponad miarę poddawano mnie chłostom, często bywałem w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Od Żydów otrzymałem pięć razy po czterdzieści razów bez jednego, trzy razy byłem chłostany, raz ukamienowany, trzy razy rozbił się ze mną okręt, dzień i noc spędziłem na pełnym morzu. Często bywałem w podróży, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach ze strony zbójców, ze strony rodaków, ze strony pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, na pustkowiu, na morzu, w niebezpieczeństwach między fałszywymi braćmi; w trudzie i znoju, często w bezsennych nocach, w głodzie i pragnieniu, często w postach, na zimnie i w nagości. Poza tymi sprawami zewnętrznymi, pozostaje moja codzienna odpowiedzialność, troska o wszystkie kościoły. Kto słabnie, a mnie to nie osłabia?” (2 List do Koryntian 11,23-29).

Dlatego ciesz się – realizujesz Bożą wolę!

## JAKIE MASZ MARZENIA? JAKI MASZ PLAN?

*„Rozwiązanie to spodobało się faraonowi i wszystkim jego podwładnym”.*

*Księga Rodzaju 41,37*

**B**óg dał Józefowi sen, że pewnego dnia zajmie ważne stanowisko przywódcze. Kiedy jednak w końcu trafił do pałacu faraona, nie wszedł tam i nie oświadczył: „Bóg powiedział mi, że mam tu być szefem!”. Nie, musiał na to zapracować! Zanim nastał głód w tamtej krainie, Józef przedstawił faraonowi plan nie tylko na przetrwanie, ale także możliwości rozwoju dzięki niemu. Zauważ, co faraon powiedział o Józefie: „Czy znajdziemy człowieka podobnego temu – zapytał faraon – w którym byłby Duch Boży, jak w nim?” (Księga Rodzaju 41,38).

Zatem jakie masz marzenie? Jaki masz plan? Twoje marzenia i talenty są ważne, ale bez planu nie odniesiesz sukcesu. Biblia mówi: „Dar toruje człowiekowi drogę i prowadzi go przed wielkich” (Księga Przysłów 18,16). Twoje zdolności mogą zwrócić uwagę kluczowych osób, ale będziesz musiał umieć odpowiedzieć na pytanie, jaki jest twój plan. Nadając abstrakcyjnej idei kształt, plan sprawia, że twoje marzenia i dary będą mogły być maksymalnie wykorzystane. Oznacza to odpowiedzialność za budżet, nieustanną pracę nad konkretnymi celami i detalami.

Józef przedstawił faraonowi konkretny plan rozpisany na określony czas – siedem lat. Powiedział: „Żywność ta będzie zapasem dla kraju na siedem lat głodu” (Księga Rodzaju 41,36).

Oto, co powinieneś zrobić: zapisz swój plan, zawierając w nim konkretne działania i terminy ich realizacji. Czy Bóg będzie błogosławił twój plan? Tak, ale zanim go pobłogosławi, musisz go właściwie przygotować.



## WIARA

*„Wiara jest tedy ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe”  
List do Rzymian 10,17*

**Z**definiujmy jaśniej słowo „wiara”. W Biblii czytamy, że wiara jest „(...) pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy” (List do Hebrajczyków 11,1).

Wiara nie jest nadzieją bez pokrycia, czy po prostu pozytywnym wyznaniem tego, co chcielibyśmy, żeby było prawdą. Wiara jest rozpoznawaniem czegoś, co już jest rzeczywistością, mimo że nie można jeszcze tego zobaczyć.

W Biblii czytamy, że Abraham „(...) uwierzył – że Bóg (...) to, czego nie ma, powołuje do bytu” (Księga Rodzaju 4,17). Na podstawie tego wersetu niektórzy myślą, że cokolwiek chcą, mogą po prostu to „powołać do istnienia”. Przeczytaj ten werset jeszcze raz. To nie Abraham powołał do życia Izaaka, ale Bóg! Abraham po prostu uwierzył Bogu, działał w oparciu o Jego obietnicę i w efekcie urodził się Izaak. „I nie zachwiał się w wierze, choć widział obumarłe ciało swoje, mając około stu lat oraz obumarłe łono Sary. I nie zwątpił z niedowiarstwa w obietnicę Bożą, lecz wzmocniony wiarą dał chwałę Bogu, mając zupełną pewność, że cokolwiek On obiecał, ma moc i uczynić” (w. 19-21).

Musisz wierzyć Bogu, nie swojej wierze! Wiara sama w sobie nie ma mocy twórczej. Ona potwierdza to, co już istnieje w niewidzialnym świecie i co Bóg już obiecał, wiedząc, że spełni się w Jego czasie, bo jest to Jego wola. Wszystko, na co powołujesz się z wiarą, musi mieć oparcie w tym, co Bóg już obiecał w swoim Słowie.

Jak możesz rozwijać w sobie tego rodzaju wiarę? Czytaj Słowo! „Wiara jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe”.

## BURZENIE WAROWNI

*„Narzędzia naszej walki (...) mają moc burzenia warowni”*

*2 List do Koryntian 10,4*

**B**óg nazwał Dawida „człowiekiem według swojego serca” (Dzieje Apostolskie 13,22). Jednak Dawid zmagał się ze słabością w swoim życiu. Co nią było? Duch pożądania, który co jakiś czas wypływał na powierzchnię, a bliskie osoby o tym wiedziały. Kiedy się zestarzał i nie potrafił się rozgrzać, przyprowadzili do niego młodą dziewczynę, by „(...) mógł się przy niej rozgrzać” (zobacz: 1 Księga Królewska 1,1-2). Dworzanie doszli do wniosku, że jeśli to nie poprawi krążenia Davida, to pewnie jest umierający.

Jest w tym coś smutnego. Dawid przekazał swoją słabość synowi Amnonowi, który ostatecznie zgwałcił swoją siostrę. I choć Dawid bardzo się o to rozgniewał, jednak nie skonfrontował go z jego grzechem ani go nie ukarał. Ostatecznie, co mógłby powiedzieć? Jaki ojciec, taki syn!

Pożądanie nie jest jakimś kaprysem czy przemijającą fantazją – jest grzechem. Grzech przekazywany z pokolenia na pokolenie staje się warownią.

Współcześni psycholodzy nazywają to genetyczną predyspozycją. Być może w twoim drzewie genealogicznym jest ojciec pracoholik, matka niedostępna emocjonalnie czy brat lub siostra, którzy za dużo pili, a teraz ty zmagasz się z tym samym problemem. Nie zniechęcaj się. Apostoł Paweł zapewnia: „Narzędzia naszej walki (...) mają moc burzenia warowni”. Zatem zanim uciekniesz w rozwód czy do ośrodka odwykowego, nazwij swoją warownię i módl się z wiarą, że Bóg złamie tę władzę nad twoim życiem. Zrób to, zanim wpłynie to na kolejne pokolenie. Nie przekazuj tego dalej – zwróć tam, skąd przyszło.

## KOREKTA NASTAWIENIA (1)

*„W końcu bracia, rozmyślajcie o tym, co (...) dobre”.*

*List do Filipian 4,8*

**O**d czasu do czasu wszyscy potrzebujemy modyfikacji nastawienia. To niezbędne, by zachować właściwe podejście, kiedy robi się ciężko. Bez względu na to, co wydarzy się w twoim życiu, postanów przejść przez to z właściwym nastawieniem. Tak naprawdę musisz zdecydować o tym wcześniej, by kiedy znajdziesz się w niesprzyjającej sytuacji, zachować pozytywne myślenie.

Jeśli świadomie postanowisz, że chcesz wypełniać swoje myśli tym, co dobre w spokojnym czasie, to kiedy nadejdą trudności, będziesz przygotowany. Apostoł Paweł pisał: „W końcu bracia, rozmyślajcie o tym, co prawdziwe, szlachetne, sprawiedliwe, czyste, miłe, godne polecenia, co może uchodzić za wzór i zasługuje na uznanie (...), a Bóg pokoju będzie z wami” (w. 8-9). Wielu największych pisarzy i kompozytorów w historii tworzyło swoje dzieła w najgorszym czasie swojego życia. Najsłynniejsze symfonie Beethovena powstały, kiedy kompozytor był już praktycznie głuchy i przeżywał wielki smutek.

Jednym z największych błędów, jaki mógłbyś popełnić, byłoby stwierdzenie: „Nigdy nie będę jak ci ludzie”. Jeśli tak myślisz, zostaniesz pokonany, jeszcze zanim spróbujesz. Zachowanie dobrego nastawienia jest zawsze łatwiejsze niż próba jego odzyskania. Więc jeśli tylko zauważysz, że zaczynasz nastawiać się negatywnie, od razu wprowadź odpowiednie poprawki. W Biblii czytamy: „Przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was” (List Jakuba 4,7).

W momencie gdy wróg zasieje negatywne myśli w twoim umyśle, powstrzymaj je. Potrzebujesz dyscyplinować swoje myśli, by w każdych okolicznościach zachować właściwą postawę. Kiedy zastosujesz w praktyce to Słowo, „Bóg pokoju będzie z tobą”.

## KOREKTA NASTAWIENIA (2)

*„On zmienia pory i czasy (...). On daje mądrość”  
Księga Daniela 2,21*

**M**iej świadomość, że trudności nie będą trwały wiecznie. To tak pewne jak to, że po zimie przychodzi wiosna, jak zaplanował Bóg. „On zmienia pory i czasy (...). On daje mądrość”. Ten trudny dla ciebie czas się skończy. A kiedy to się stanie, wyciągniesz z niego wniosek, by budować lepszą przyszłość.

Czasem największe błogosławieństwo wypływa z najtrudniejszych okoliczności. Apostoł Paweł zachęca: „Zaś doczesne udręki, które przecież w końcu i tak kiedyś przemijają, są niczym wobec ogromu chwały czekającej nas w wieczności” (2 List do Koryntian 4,17). Z największych prób rodzą się najwspanialsze świadectwa.

Nie podejmuj ważnych decyzji w czasie zawirowań. Często w czasie kryzysu myśli i uczucia szaleją. Są to chwile, kiedy trzeba być ostrożnym w podejmowaniu decyzji. Zachowaj spokój, skup się nad tym, co możesz zrobić i zaufaj Bogu, że zrobi to, czego ty nie potrafisz. Tak jak błąd pilota może spowodować odejście samolotu z zaplanowanego kursu lub awaryjne lądowanie, twoja zła decyzja może pociągnąć za sobą oddalenie się od zamierzonego kierunku lub opóźnienie w dotarciu do celu. Pozwól, by zanim coś postanowisz, twoje emocje opadły. Być może nie zawsze będziesz miał wybór, ale jeśli to tylko możliwe, odłóż ważne decyzje do czasu aż miną zawirowania.

Podobnie jak szalejący wiatr podczas burzy, twoje myśli wirują w popłochu i nie jest to najlepszy czas na dokonywanie kluczowych postanowień. Co powinieneś zrobić? Apostoł Paweł radzi: „O nic się nie martwcie, ale w modlitwie mówcie Bogu o wszystkich swoich potrzebach (...), a doznacie Bożego pokoju, który ukoi wasze serca i myśli” (List do Filipian 4,6-7).

## KOREKTA NASTAWIENIA (3)

*„Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki!”*

*Księga Przysłów 3,6*

**B**y utrzymać się na właściwym kursie, bądź w stałym kontakcie z wieżą kontrolną. Kontrolerzy ruchu lotniczego mają szerszy obraz tego, co dzieje się na niebie. Mają wiedzę i władzę, by móc wydawać pilotom instrukcje dotyczące zmiany prędkości, wysokości, kierunku, ominięcia burzy lub nawigowania przez nią, czy też wybrania alternatywnej trasy. Kontrolerzy ruchu lotniczego w Stanach Zjednoczonych kontrolują codziennie około 87 tysięcy lotów i 64 miliony startów i lądowań każdego roku. Zarządzają lotami komercyjnymi, lotnictwem prywatnym, ruchem lotniczym towarowym i wojskowym, a także taksówkami lotniczymi. Przy tak wielu startach i lądowaniach w każdej sekundzie piloci muszą pozostawać w kontakcie z wieżą kontrolną.

Podobnie ty musisz pozostawać w kontakcie z Bogiem – Tym, który twoje życie widzi w szerszym obrazie i kieruje wszystkim, co ciebie dotyczy. On dopilnowuje, by wszystko, co powinno się wydarzyć, wydarzyło się we właściwym czasie i przy odpowiedniej prędkości, tak byś bezpiecznie dotarł do miejsca docelowego, które On dla ciebie zaplanował.

To dlatego utrzymywanie stałej łączności z Bogiem powinno być priorytetem na twojej codziennej liście spraw do załatwienia. On pomoże ci nawigować poprzez życiowe wzloty i upadki, i znaleźć drogę w chmurne i mgliste dni, kiedy nie wiesz, gdzie postawić krok. A zatem, kiedy „(...) we wszystkim, co robisz, szukasz Jego woli, On pokaże ci drogę, którą masz iść”.

## POTRZEBA OPAMIĘTANIA

*„Gdyż smutek pochodzący od Boga wywołuje opamiętanie, którego się nie żałuje. Ono prowadzi do zbawienia”.*

*2 List do Koryntian 7,10*

Jest różnica pomiędzy wyznaniem grzechu a żałowaniem za niego. W Piśmie Świętym słowo „opamiętanie” oznacza „odwrócenie się od grzechu”. Wyznając swój grzech, przyznajesz się do tego, co złego zrobiłeś; żałując za niego – odwracasz się od niego.

Boże przebaczenie nie ma granic. Kiedy o nie prosisz, otrzymujesz je. Bóg jednak nie chce, byś ciągle na nowo powtarzał swoje grzeszne zachowania. To wtedy pojawia się Boży smutek. Apostoł Paweł pisał: „Zauważcie, co wynikało z tego Bożego smutku. Jaka obudziła się w was tęsknota, jakie oburzenie na zło” (w. 11).

Celem Bożego smutku jest uczynienie cię bardziej gorliwym w dążeniu do zmiany zachowania. Kiedy przyzwalasz na grzech w swoim życiu, niszczysz w sobie rdzeń prawości. „On Tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy my w Nim stali się sprawiedliwością Boga” (2 List do Koryntian 5,21). W chwili, kiedy zostałeś zbawiony, Bóg dosłownie uczynił cię „sprawiedliwością Boga w Chrystusie”. Stałeś się odrodzonym duchem żyjącym w nieodrodzonym ciele i kiedy pozwalasz grzechowi wejść do swojego życia, narusza to samo sedno tego, kim jesteś! A to wywołuje w tobie Boży smutek prowadzący do skruchy i odwrócenia się od grzechu.

Nie usprawiedliwiaj się słowami: „To nawyk, którego nie potrafię zmienić, ale przecież Bóg mi wybaczy”. Tak, On ci wybaczy, ale On nie chce, byś żył w cyklu grzech-pokuta-przebaczenie, a potem znowu powtarzał ten sam grzech. On chce, byś stał się mocny i skuteczny w Jego służbie. Dlatego wzywa cię do wejścia na wyższy poziom.

## POTRZEBA ODPOCZYNKU I ODNOWY

*„Lecz tym, którzy ufają Panu, przybywa wciąż nowych sił”.  
Księga Izajasza 40,31*

**K**iedy jesteś fizycznie, emocjonalnie czy duchowo wyczerpany, stajesz się bezbronny. Kiedy Samson poczuł się zmęczony, położył się na kolanach Dalili. Jezus wzywał do 100% zaangażowania się, ale wiedział też, jak ważna jest równowaga między pracą a odpoczynkiem; między daniem a braniem. „Wtedy [Jezus] powiedział im: Niech teraz każdy z was uda się samotnie na odludne miejsce i tam trochę odpocznie. Wiele bowiem osób przychodziło i odchodziło, tak że nie mieli nawet czasu na posiłek. Odpłynęli więc łodzią na odludzie, aby pobyc w samotności” (Ewangelia Marka 6,31-32).

Dobry generał nigdy nie wyśle jednocześnie wszystkich swoich żołnierzy do walki. Trzyma siły w rezerwie, by móc zmienić umęczonych i poranionych wracających z linii frontu. Tak, być może jesteś zaangażowany w najwspanialszą służbę na świecie i pełnisz ją z powodzeniem, jeśli jednak nie masz rezerw, otwierasz się na potencjalne niebezpieczeństwo. Dlatego tak ważne jest przeznaczanie każdego dnia czasu na modlitwę i rozważanie Bożego Słowa. Jeśli szatan nie może pokonać cię otwarcie, widok osoby wyczerpanej i nieskutecznej bardzo go ucieszy. Jesteś szczególnie narażony, jeśli należysz do osób wysokoenergetycznych typu A. Jaka jest biblijna rada na to? „Nawet najmłodsi ustają, nawet młodzieńcy padają. Lecz tym, którzy ufają Panu [oczekują na Pana], przybywa wciąż nowych sił, wzbijają się na skrzydłach jak orły, biegną nie tracąc tchu, prą naprzód – i nie są zmęczeni”.

## TWOJA SIŁA I STRATEGIA NA ŻYCIE

*„Zmęczonemu daje siłę”  
Księga Izajasza 40,29*

**K**iedy walka się przeciąga i końca nie widać, zaczynasz być znużony. Czy znalazłeś się w takiej sytuacji? Czy coś, co kiedyś działało sprawnie, już nie działa? Zrobiłeś wszystko, co mogłeś, ale to nie wystarczyło? Czy jeszcze coś możesz zrobić?

Spędzaj więcej czasu z Bogiem w modlitwie i słuchaj, jak mówi do ciebie poprzez swoje Słowo. Dopóki się nie poddasz, zwycięstwo masz zapewnione. Chodzi o to, byś uzupełnił swoje siły, czerpiąc z mocy Boga. Byś ponownie skupił swoją wiarę na zwycięstwie i „pamiętaniu” Bożych obietnic (Psalm 77,6).

Kiedy czujesz się przytłoczony problemami w małżeństwie, w pracy, kłopotami ze zdrowiem czy brakiem pieniędzy, oprzyj się na dwóch Bożych obietnicach. „Zmęczonemu daje siłę, a bezsilnemu moc w obfitości. Nawet najmłodszy ustają, nawet młodzieńcy padają. Lecz tym, którzy ufają Panu, przybywa wciąż nowych sił, wzbijają się na skrzydłach jak orły, biegną nie tracąc tchu, prą naprzód – i nie są zmęczeni” (Księga Izajasza 40,29-31). „Nie chcemy bowiem, bracia i siostry, ukrywać przed wami czegokolwiek, a zwłaszcza tego, iż w Azji doświadczyliśmy wielkich prześladowań, które były tak ogromne, iż zaczęliśmy wątpić, czy przeżyjemy. Właściwie to już pogodziliśmy się wewnętrznie z tym, że spotka nas śmierć. W rezultacie tego już w niczym nie polegaliśmy na sobie, lecz wyłącznie na Bogu (...) i On również tym razem wywiódł nas z grożącego niebezpieczeństwa. Ufamy zresztą, iż On swoją potężną mocą dalej będzie nas ochraniał” (2 List do Koryntian 1,8-10).

Zamiast próbować uciec od problemów, szukaj Boga, a On da ci siłę i strategię, by wyjść wzmocnionym.



## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (1)

*„On nie odmawia dobra tym, którzy żyją w czystości”*

*Psalm 84,12*

**T**o, co sądzisz o Bogu i swoich pieniądzach, zdecyduje o tym, jak będziesz się modlił i na ile będziesz gotowy Mu zawierzyć. Powiesz, że przecież pieniądze są korzeniem wszelkiego zła? Nie, w Biblii czytamy, że: „Korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy” (1 List do Tymoteusza 6,10). To oznacza, że jeśli jesteś skąpcem, Bóg nie da ci więcej.

Ale czy niektórzy kaznodzieje nie wzbogacili się, używając Biblii? – zapytasz. Oczywiście, ale nie chciałbyś znaleźć się na ich miejscu, kiedy staną przed Bogiem!

Nie wylewajmy dziecka z kąpielą. Najlepszym sposobem, by przekonać się, że banknot nie jest fałszywy, jest umieszczenie go obok prawdziwego. I tu pojawia się pytanie, czy szukasz powodu, by wątpić w Boże obietnice, czy też powodu, by im wierzyć?

W Biblii czytamy: „On nie odmawia dobra tym, którzy żyją w czystości”. Wszyscy zgodzimy się z tym, że utrzymanie rodziny, awans, wykształcenie dzieci czy zaspakajanie potrzeb innych to wszystko są dobre rzeczy. Zatem kiedy robisz to, co jest dobre przed Bogiem, możesz oczekiwać Jego błogosławieństwa. Apostoł Jan napisał: „Mój drogi, modlę się o twoje powodzenie i zdrowie. Niech we wszystkim wiedzie ci się równie dobrze, jak twej duszy” (3 List Jana 2).

Dopiero kiedy nasze dzieci osiągną dojrzałość i wykażą się odpowiedzialnością, jesteśmy gotowi, by powierzyć im kluczyki naszego samochodu, prawda? Zatem dojrzałość musi poprzedzać dobrobyt. Kiedy wykazujesz się dojrzałością, możesz przychodzić do Boga z ufnością, wiedząc, że On zaspokoi twoje potrzeby i pobłogosławi cię. Czy wzrastasz i dojrzewasz duchowo?

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (2)

*„Abyście zawsze we wszystkim mieli dostatek”  
2 List do Koryntian 9,8*

**Z**acznijmy od powtórzenia: to, co myślisz o Bogu i swoich pieniądzach, ma wpływ na twoją gotowość polegania na Nim i Jego obietnicach. Jeśli jednak powodem, dla którego chcesz więcej, jest chęć dorównania sąsiadowi czy pochwalenia się przed innymi, nie oczekuj, że Bóg pobłogosławi twoje plany.

W Biblii czytamy: „Bóg się pysznym przeciwstawia, lecz pokornych darzy łaską” (List Jakuba 4,6). Pokora mówi: „Panie, wszystko, co mam, jest darem od Ciebie. I wszystko, czego kiedykolwiek będę potrzebował, przychodzi od Ciebie”. Zanim poprosisz Boga o więcej pieniędzy, musisz upewnić się, że motywy twojego serca są właściwe. Jeśli tak jest, możesz oprzeć się na Słowie: „Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto obficie sieje, obficie żąć będzie. Każdy więc niech dzieli się tak, jak postanowił w sercu, nie z żalem albo z przymusu, gdyż Bóg kocha radosnego dawcę. Bóg też jest w stanie udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście zawsze we wszystkim mieli dostatek i coraz częściej brali udział w każdym dobrym dziele, zgodnie ze słowami: „Hojnie rozdziela, wspiera ludzi biednych – jego sprawiedliwość trwa wiecznie. Ten zaś, który dostarcza siewcy ziarno i karmi go chlebem, zaopatrzy również was, pomnoży wasz zasiew i przysporzy owoców waszej sprawiedliwości. Dzięki Niemu, bogaci we wszystko, będziecie mogli celować w hojności” (2 List do Koryntian 9,6-11).

Komu Bóg daje ziarno? Siewcom – nie ciułaczom. Kiedy Bóg pomnaża twoje ziarno? Wtedy gdy siejesz, wypełniając Jego plan.

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (3)

*„Pomoc w stosownej porze”*

*List do Hebrajczyków 4,16*

**B**óg mówi, że kiedy będziesz w potrzebie czy to duchowej, fizycznej, emocjonalnej czy materialnej, On ją zaspokoi. Niektórym z nas trudno w to uwierzyć. Przecież Jezus potępił bogatego człowieka za to, że nie zauważył żebraka siedzącego na jego progu. I Bóg nie zmienił swojego stanowiska w tej sprawie. Jezus opowiedział też historię o pewnym człowieku tak zajęтым robieniem pieniędzy, że nie miał czasu dla Boga. „Lecz Bóg rzekł do niego: Głupcze! Dzisiaj umrzesz i komu to wszystko zostawisz? Naprawdę, nierozumny jest człowiek, który gromadzi bogactwa na ziemi, a nie w niebie” (Ewangelia Łukasza 12,20-21). I w tej sprawie również nie zmienił zdania.

Jezus wyrzucił ze świątyni handlarzy wymieniających pieniądze, ponieważ okradali ludzi. Nazwał ich nawet „jaskinią zdzierców” (Ewangelia Marka 11,17). Czy to oznacza, że – owszem – Bóg chętnie zaspokoi nasze potrzeby duchowe, ale nie te materialne? Powiedzmy sobie jasno: duchowe potrzeby zawsze powinny być naszym najwyższym priorytetem, ale pozwólmy, by Słowo mówiło za siebie. A co Jezus powiedział odnośnie Boga i twoich pieniędzy? „Dlatego nie martwcie się i nie zastanawiajcie: Co będziemy jeść? Co będziemy pić? W co się ubierzemy? O to wszystko kłopotczą się narody. Wasz Ojciec w niebie wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie wam dodane” (Ewangelia Mateusza 6,31-33).

Zwróć uwagę na słowo „wszystko”. Kiedy będziesz stawiał Boga na pierwszym miejscu w swoim życiu, możesz modlić się z ufnością i prosić Go, aby błogosławił ci we wszystkim!

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (4)

*„Pieniądz jest odpowiedzią na wszystko”  
Księga Kaznodziej 10,19*

**W**iemy z Biblii, że Bóg chce, byś miał wystarczająco dużo pieniędzy. Oto powody.

**1) Z troszczeniem się o potrzeby członków swojej rodziny i pomoc im w rozwijaniu się.** „A kto nie troszczy się o swoich, zwłaszcza o domowników, ten wyparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego” (1 List do Tymoteusza 5,8).

**2) Wspieranie finansowe Bożego dzieła.** „Przynieście do spichrza całą dziesięcinę, aby był zapas w moim domu, i w ten sposób wystawcie mnie na próbę – mówi Pan Zastępów. Przekonajcie się, czy wam nie otworzę okien nieba i czy nie wyleję na was błogosławieństwa nad miarę” (Księga Malachiasza 3,10).

**3) Płacenie podatków i zobowiązań.** Na pytanie, czy należy płacić podatek cesarzowi, Jezus odpowiedział: „Co cesarskie, oddawajcie cesarzowi, a co Boże – Bogu” (Ewangelia Mateusza 22,17,21).

**4) Rozsyłanie Jego Słowa na cztery krańce świata.** „Ale jak mają wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje? A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani?” (List do Rzymian 10,14-15).

**5) Pomaganie biednym i tym, którzy są w potrzebie.** „O, jak szczęśliwy człowiek, w którym jest bojaźń Pana, a Jego przykazania są dla niego rozkoszą (...) w jego domu będzie dostatek i bogactwo (...). Hojnie rozdziela, wspiera ludzi biednych – jego sprawiedliwość trwa wiecznie” (Psalm 112,1.3.9).

Jeśli spełnianie woli Bożej i błogosławienie innym będzie twoim największym pragnieniem, a pieniądze będą do tego potrzebne, Bóg to uszkuje.

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (5)

*„A to wszystko będzie wam dodane”  
Ewangelia Mateusza 6,33*

**W**temacie zaspakajania naszych potrzeb materialnych Biblia uczy, że:

**1) Bóg chce, byś miał tyle środków, ile trzeba, by sprostać wszelkim potrzebom, jakie możesz napotkać.** Zauważ: pracownik zainteresowany jest głównie otrzymaniem swojego wynagrodzenia. Pracodawca ma o wiele większą potrzebę: potrzebuje znacznie większej kwoty, by pokryć wypłatę wszystkich zatrudnionych. A oto dobra wiadomość zarówno dla pracowników jak i pracodawców: „Wasz Ojciec zna wasze potrzeby, zanim Mu je przedstawicie” (w. 8).

**2) Bóg, by zaspokoić twoją potrzebę, może posłać cię do konkretnej osoby lub miejsca.** W czasie straszego głodu, kiedy ludzie w Izraelu umierali z głodu, Bóg powiedział do proroka Eliasza: „Udaj się na wschód i ukryj się nad potokiem Kerit (...) krukowi nakazałem, by cię tam żywiły” (1 Księga Królewska 17,3-4). To działało przez pewien czas – aż „potok wyschł, ponieważ w kraju nie było deszczu” (w. 7).

To również było w Bożym planie, ponieważ On nigdy nie pozwoli, byś polegał na czymś lub kimś innym niż On. On wysuszy twój potok, po to, byś wrócił do prawdziwego źródła – Jego samego. Oto jak Bóg poprowadził dalej Eliasza: „Wstań, udaj się do Sarepty (...) i tam zamieszkać. Oto nakazałem tam pewnej kobiecie, wdowie, aby cię utrzymywała” (w. 9). Bóg użył zaskakujących środków i sposobów, jak kruki, strumyk i biedna wdowa, aby zaspokoić potrzeby Eliasza.

Zatem przestań próbować zrozumieć Boga. Zaufaj Temu, który „ziemię zawiesza nad nicością” (Księga Hioba 26,7), że użyje kogokolwiek lub cze-  
gokolwiek, w każdym miejscu i w każdym czasie, by zaspokoić twoje potrzeby.

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (6)

*„On dał ci siły, abyś doszedł do bogactwa”.  
Księga Powtórzonego Prawa 8,18*

**J**eśli chodzi o Boga i twoje pieniądze:

**1) Kiedy żyjesz tak, by podobać się Bogu, On będzie cię błogosławił.** Dlaczego? Ponieważ twoje czyny dowodzą, że spełnianie Jego woli jest dla ciebie ważniejsze niż własne plany. „Wspaniale, dobry i wierny sługo, okazałeś się wierny w paru sprawach, postawię cię teraz nad wieloma” (Ewangelia Mateusza 25,23). Jest też druga strona medalu. Jeśli świadomie nie robisz tego, co podoba się Bogu, On powstrzyma swoje błogosławieństwo. „Zabierzcie mu ten talent i dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdy bowiem, kto ma, otrzyma więcej i będzie miał w nadmiarze, a temu, kto nie ma, zabiorą i to co ma” (w. 28-29).

**2) Bóg pokaże ci, jak zarobić więcej pieniędzy.** On uczył Józefa jak – mimo ogólnoświatowego głodu – prosperować i błogosławić okoliczne narody. Kiedy ryby nie brały, Jezus pokazał uczniom, gdzie znajdują ich takie mnóstwo, że napełnią łódź. Przy innej okazji złowili rybę z monetą w pyszczku, wystarczającą, by zapłacić ich podatki (zobacz: Ewangelia Mateusza 17,27).

Boże sposoby działania przekraczają naszą wyobraźnię i On pragnie, byś polegał na Nim jako na źródle wszystkiego, czego potrzebujesz. W Biblii czytamy: „Pamiętaj zatem o Panu, twoim Bogu, że to On da ci siły, abyś doszedł do bogactwa”. Słowo „siły” oznacza pomysły, strategie, plany, relacje i inwestycje. Tak, Bóg może wysłać ci nieoczekiwany przelew na konto, który tymczasowo rozwiąże twój problem, ale powinieneś Mu zaufać, że w Jego planie jest rozwiązanie twojego problemu długofalowo.

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (7)

*„Abyście wy (...) stali się bogaci”*

*2 List o Koryntian 8,9*

**B**iblia zapewnia nas, że Bóg nie jest biedny. „Moje jest srebro i moje jest złoto – oświadcza Pan Zastępów” (Księga Aggeusza 2,8). „Do Mnie bowiem należy to, co żyje w lasach, zwierzyzna mieszkająca na tysiącach gór” (Psalm 50,10).

Zapytaj siebie, czy gdybyś był miliarderem, byłbyś szczęśliwy, widząc jak twoje dzieci biegają głodne w łachmanach? Nie? Cóż, Bóg również! Apostoł Paweł pisał: „A znacie hojność naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Wiecie, że On będąc bogaty, ze względu na was stał się ubogi, abyście wy, dzięki Jego ubóstwu, stali się bogaci” (2 List do Koryntian 8,9).

Być może przeczytałeś ten werset i pomyślałeś, że Paweł mówi tutaj o duchowym bogactwie, nie o materialnym. Zatem przeczytajmy ten tekst w takim właśnie kontekście i zobaczmy, czy ma on sens: „Ten, który był duchowo bogaty, dla nas stał się duchowo ubogi, abyśmy my, dzięki Jego duchowemu ubóstwu, stali się duchowo bogaci”. Nie o tym mówi to Słowo! Czy Jezus kiedykolwiek był duchowo ubogi? Nie! Werset ten znaczy dokładnie to, o czym mówi: „Abyście wy (...) stali się bogaci”.

Słowo „bogaty” dla różnych ludzi znaczy co innego. W niektórych krajach jesteś uważany za bogatego, kiedy masz dach nad głową, trzy posiłki dziennie i rower, którym możesz dojeżdżać do pracy. W Biblii często występuje wyrażenie, tłumaczone jako „powodzenie, szczęście”, co po prostu oznacza „mieć tyle, by móc wypełnić wolę Bożą”. Naszym celem jest pełnienie woli Bożej, nie materialne powodzenie. Czy Bóg ma wolę dotyczącą twojego życia? Tak! Czy chce, abyś miał wystarczające środki, byś mógł ją realizować w swoim życiu? Tak! Taki jest plan Boga dotyczący twojego życia!

## BÓG I TWOJE PIENIĄDZE (8)

*„Słowo stało się ciałem”  
Ewangelia Jana 1,14*

**J**ezus przyszedł na świat z dwóch powodów. Po pierwsze, by dać ci największy z możliwych darów – życie wieczne. Po drugie, abyś wiedział, że troszczy się o każdy szczegół twojego życia. „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę Jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy” (Ewangelia Jana 1,14).

Eugene Peterson w tłumaczeniu Message parafrazuje: „Słowo stało się ciałem i krwią, i zamieszkało w naszej okolicy. Na własne oczy zobaczyliśmy chwałę, jedyną w swoim rodzaju jaką ma Ojciec tak i Syn, obfitującą wewnątrz i na zewnątrz, prawdziwą od początku do końca”.

Około 20% nauczania Jezusa dotyczyło finansów, pracy i ziemskich potrzeb. Jemu zależy! A kiedy nie możesz związać końca z końcem, Biblia przypomina: „A mój Bóg w pełni zaspokoi każdą waszą potrzebę według swego bogactwa w chwale” (List do Filipian 4,19). Kiedy twoja firma upada, Jego obietnica brzmi: „Ja, Pan, twój Bóg, uczę cię tego, co zapewni ci korzyść”

Boga obchodzi ciężar, który dziś dźwigasz, więc jeśli twoje potrzeby nie są zaspokajane, na nowo zrewiduj swoje rozumienie niebiańskiego Ojca. Czy rozmawiałeś z Nim o swoich finansach? A co z zakupem domu? Czy otrzymałeś wewnętrzne potwierdzenie Ducha Świętego, że czas był właściwy? Czy wspierałeś finansowo Jego dzieło, siałeś dla królestwa Bożego, oczekując żniwa? Ziarno zasiane na dobrej ziemi zawsze przynosi plony, a wiara jest magnesem, który te plony przyciąga.

Słowo dla ciebie na dzisiaj brzmi: Bóg cię kocha i chce błogosławić każdą dziedzinę twojego życia.



## „TY, O, KRÓLU, JESTEŚ NAJBARDZIEJ GODNY”

*„Aby na imię Jezus zgięło się każdego kolano”*

*List do Filipian 2,10*

**P**przed jedną z krucjat Philippe Auguste, król Francji, zebrał wszystkich swoich szlachejnych rycerzy, by dodać im otuchy i odwagi do walki. Położył na stole swoją królewską koronę z napisem „Najbardziej godny” i obiecał ją jako nagrodę dla najodważniejszego wojownika. Gdy armia wróciła zwycięsko z bitwy, rycerze otoczyli stół, na którym leżała korona. Wtedy jeden ze szlachciców wystąpił naprzód, podniósł koronę i położył ją na głowie króla, mówiąc: „Ty, królu, jesteś najbardziej godny”.

W Biblii czytamy: „Aby na imię Jezus zgięło się każde kolano w niebie, na ziemi, pod ziemią, i aby każdy język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem” (w. 10-22).

Zwróć uwagę na słowa „ugnie się każde kolano”. W 2011 roku organizacja zajmująca się zbieraniem danych dotyczących ludności oszacowała, że od zarania ludzkości urodziło się 106 miliardów ludzi. I wiesz, co? Każdy z nich pokłoni się imieniu Jezusa. Spróbuj sobie wyobrazić ich wszystkich – w liczbie ponaddziesięciokrotnie większej od obecnej populacji świata – klęczących przed Chrystusem i mówiących: „Ty, o, królu jesteś najbardziej godnym”. I w tym momencie Chrystus zajmie swoją pozycję „ponad wszelką zwierzchnością i władzą, mocą i panowaniem, (...) nie tylko w tym wieku, ale i w nadchodzącym” (List do Efezjan 1,21).

Potem On, autor i dokończyciel wszystkiego, zamknie księgę o tym życiu i otworzy księgę o następnym. To początek niekończącej się historii, na którą my, odkupieni przez Pana, czekamy i za którą tęsknimy.

## POTRZEBUJESZ WIZJI

*„Kiedyś oddanym Tobie powiedziałeś w widzeniu...”*

*Psalm 89,20*

**P**salmista pisał: „Kiedyś oddanym Tobie powiedziałeś w widzeniu (...), znalazłem mego sługę Dawida i namaściłem go mym świętym olejem. Przy nim będzie moja pewna ręka. Tak! Jego właśnie me ramię umocni” (w. 21-22).

Wielka wizja zawsze poprzedza wielkie osiągnięcie. Bóg jest dawcą wielkich wizji – więc poproś Go o jedną. Wizja rodzi cel, roznieca i podsyca wewnętrzny ogień i popycha cię do przodu pomimo przeciwności i przeszkód.

Aby pojąć słowo „wizja”, musisz uświadomić sobie kilka rzeczy.

**1) Wizja pochodzi od Boga.** On wie, do czego jesteś zdolny i do czego cię wyposażył. Czy szukając swojej wizji, patrzysz dalej niż własne pragnienia, a nawet swoje życie? Jeśli nie, możesz stracić potencjał dany ci przez Boga i to, co najlepszego przygotował dla ciebie. Jeśli nadal nie otrzymałeś wizji od Boga – choć o nią prosiłeś – rozważ dołączenie do kogoś, kogo wizja znajduje odzew w twoim sercu.

**2) Wizja czerpie z twojej historii.** Wizja nie jest jakąś mistyczną cechą, która bierze się z próżni. Ona wyrasta z twoich przeszłych doświadczeń i historii ludzi wokół ciebie.

**3) Wizja zaspakaja potrzeby innych ludzi.** Wizja otrzymana od Boga wykracza daleko poza to, co może osiągnąć jedna osoba. Obejmuje i błogosławi innych. Jeśli twojej wizji tego brakuje, prawdopodobnie jest za mała.

**4) Wizja przyciąga zasoby.** Jak magnes przyciąga, stawia wyzwania i jednoczy ludzi. Znajduje też wsparcie finansowe i inne niezbędne środki. Im większa wizja, tym więcej przyciągnie ludzi pełnych wiary. Im bardziej wymagająca wizja, tym ofiarniejszej pracy będzie wymagała.

## BÓG CI PRZEBACZY I ULECZY

*„Trzciny nadłamanej nie dołamię”.*

*Księga Izajasza 42,3*

Czy słyszałeś kiedyś o wielkiej melasowej powodzi w Bostonie? 15 stycznia 1919 roku pękła stalowa kadź zawierająca 8700m<sup>3</sup> stopionej melasy o wadze około 12 000 ton. Wysoka na ponad 8m fala gorącego syropu zatopiła ludzi i konie, zniszczyła budynki, zmiażdżyła wagony towarowe, ciężarówki i samochody. Ogromny zbiornik o wysokości ponad 15 metrów i średnicy 27 metrów został źle zaprojektowany. By ukryć nieustannie przeciekające pęknięcia, pracownicy pomalowali zbiornik na kolor melasy; kierując się zasadą „co z oczu, to z serca”. Przedstawiciele firmy wiedzieli, że kadź jest niebezpieczna, ale nic z tym nie zrobili. W katastrofie opisanej przez jednego z autorów jako „Dark Tide” (ciemna fala) zginęło 21 osób, a 150 zostało rannych.

Z tej historii płyną dwie ważne lekcje. Po pierwsze, zwracaj uwagę na pęknięcia w swoim charakterze. To, co dziś ignorujesz, jutro może cię zatopić. Po drugie, bez względu na to, jak bardzo twoje życie jest popękane, jeśli zwrócisz się do Boga, On cię podniesie i odnowi. Prorok Izajasz powiedział: „Trzciny nadłamanej nie dołamię”. Te słowa pokazują nam Boga łagodnego i pełnego miłosierdzia, pochylającego się nad nami, aby nas odnowić i uleczyć. Może myślisz, że twój grzech jest zbyt wielki, że odszedłeś za daleko. Nie! Bóg sam nas zapewnia: „Oto Pan! Pan! Bóg miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność” (Księga Wyjścia 34,6); „Ulecę ich odstępstwo, pokocham z całą chęcią, gdyż odwrócił się od nich mój gniew” (Księga Ozeasza 14,4); „Nie chowasz na zawsze gniewu – tak, Twą rozkoszą jest łaska! Zmiłujesz się nad nami ponownie (...), wrzucisz w głębiny morza wszystkie nasze grzechy” (Księga Micheasza 7,18-19).

Dzisiaj Bóg chce ci przebaczyć i odnowić cię!

## NIE PODDAWAJ SIĘ ROZPACZY

*„Radujcie się, gdy spotykają was w życiu trudności i pokusy”*

*List Jakuba 1,2*

**K**iedy napotykamy w życiu na trudności, a przyjdą one nieuchronnie, łatwo jest poddać się efektowi domina rozpacz. Najpierw czujemy się rozczarowani jakimś zdarzeniem czy trudną relacją. Gdy próba się przeciąga, popadamy w zniechęcenie i porzucamy nadzieję, że sytuacja się poprawi. Wreszcie, w poczuciu braku możliwości zrobienia czegokolwiek w danej sprawie, poddajemy się ostatniej kostce domina rozpacz. Czujemy bezsilność i tracimy zdolność jasnego patrzenia. Zamiast kontynuować bieg życia, mamy wrażenie, że pływamy pod powierzchnią oceanu.

Często, gdy nie możemy zrozumieć okoliczności życiowych, ograniczamy nasze oczekiwania wobec Boga, tego, kim On jest i co może zrobić. Uważamy, że jest tylko jedno dobre wyjście – to, którego my chcemy!

Zamiast tego powinniśmy zaufać naszemu niebiańskiemu Ojcu, ponieważ On może mieć na myśli większe i lepsze rzeczy. Musimy chcieć zobaczyć Go działającego w doświadczeniach, jakie nas spotykają. Pamiętajcie, Boże oczekiwania są większe niż nasze i tylko nasz niebiański Ojciec i Jego cele, bez względu na to, jak bolesne wydają się w danej chwili, naprawdę zadowolą nasze dusze. Apostoł Jakub napisał: „Drodzy bracia, radujcie się, gdy spotykają was w życiu trudności i próby. Wiedźcie, że właśnie dzięki trudom wzrasta wasza wytrwałość. Nie unikajcie więc problemów, pozwalając wytrwałości się rozwijać, gdyż dzięki niej ukształtuje się wasz charakter, staniecie się ludźmi w pełni dojrzałymi i bez wad” (w. 2-4).

Niech ta prawda zajmie dzisiaj pierwsze miejsce w twoich myślach, a nie ulegniesz zwątpieniu.

## ZNACZENIE KRZYŻA (1)

*„Niech mnie Bóg uchwowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa”.*

*List do Galatów 6,14*

Ciekawe, że w Biblii nigdzie Jezus nie zachęca nas, byśmy pamiętali o Jego narodzinach czy zmartwychwstaniu, choć wiemy, że powinniśmy, ale poleca nam, byśmy pamiętali o Jego śmierci. Ustanawiając Ostatnią Wieczerzę, powiedział: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Ewangelia Łukasza 22,19).

Apostoł Paweł pisał: „Niech mnie Bóg uchwowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa”. Krzyż, podobnie jak szubienica czy krzesło elektryczne, jest narzędziem egzekucji. Po co więc się nim chlubić? Ze względu na to, co się na nim wydarzyło. Kiedy Jezus wypowiedział: „Wykonało się”, zapłacił za wszystkie twoje grzechy: od kołyski aż po grób.

Zatem krzyż jest pierwszym i ostatnim słowem Boga w kwestii zbawienia. Pierwszym, ponieważ Jezus był „Barankiem, przeznaczonym na śmierć od założenia świata” (Dzieje Apostolskie 13,8). Krzyż jest też ostatnim słowem Bożym w kwestii zbawienia, ponieważ w niebie będą śpiewali: „(...) gdyż byłeś zabity, a swoją krwią nabyłeś dla Boga ludzi z każdego plemienia, języka, ludu i narodu” (Dzieje Apostolskie 5,9).

Nie ma „planu B” na zbawienie. Jediną drogą, która prowadzi do nieba, jest ta, która przechodzi przez Golgotę. Jeśli chcesz być zbawiony, nie możesz ominąć czy obejść krzyża. W Biblii czytamy: „Bez przelania krwi nie ma przebaczenia” (List do Hebrajczyków 9,22). Patrząc dzisiaj na krzyż, zobaczysz na nim przekleństwo grzechu, cenę grzechu i lekarstwo na grzech. A patrząc na krzyż, przypominaj sobie: „On uczynił to dla mnie”.

## ZNACZENIE KRZYŻA (2)

*„My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego”*

*1 List do Koryntian 1,23*

**A**postoł Paweł pisał: „Podczas gdy Żydzi domagają się znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, dla Żydów wprawdzie skandal, a dla pogan głupstwo, natomiast dla powołanych – tak Żydów, jak i Greków – głosimy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 List do Koryntian 1,22-24).

Nie istnieje żydowski czy pogański sposób bycia zbawionym. Jest tylko jeden sposób, by zostać zbawionym – to droga krzyża! Wszyscy mamy taką samą potrzebę. Musimy wiedzieć, co jest dobre i robić to, co dobre. Potrzebujemy mądrości, by wiedzieć, co robić i potrzebujemy siły, by to zrobić. A to wszystko daje nam Chrystus poprzez krzyż.

Kiedy we wczesnym okresie swojej służby Billy Graham głosił ewangelię wielkim tłumom w Dallas w Teksasie, niewielu zareagowało na jego przesłanie. Po przemówieniu podszedł do niego pewien starszy człowiek i powiedział: „Twoje przesłanie było dobre, ale nie głosiłeś krzyża”. Billy poszedł do swojego pokoju, gdzie z płaczem postanowił: „Nigdy więcej nie wygłoszę kazania, w którego centrum nie byłoby krzyża”. Od tego dnia Bóg pozwolił mu pozyskać dla Chrystusa więcej ludzi niż jakiemukolwiek innemu kaznodziei w historii.

W każdym z nas jest wystarczająco duże ego, które chciałoby „przyczynić się” do naszego zbawienia poprzez dobre uczynki. Ale nie możemy. Robert Lowry, autor znanych hymnów, napisał: „Co może zmyć moje grzechy? Nic, tylko krew Jezusa. Co może uczynić mnie kompletnym? Nic, tylko krew Jezusa. Och, kiedy obmywa mnie ta cenna krew, staję się bielszy nad śnieg. Nie znam nic lepszego, jak tylko krew Jezusa”.

# ARCH+

Akademia Rozwoju Chrześcijanina



Podręcznik  
dla uczestnika  
- 8 filarów wiary



Poziom:  
Zaawansowany



Tematyka:  
Duchowy wzrost

Akademia Rozwoju Chrześcijanina została stworzona właśnie po to, abyś będąc chrześcijaninem, mógł doświadczyć wzrostu, przemiany i stabilności życia. Taki rodzaj codziennego życia niezależnego od okoliczności może stać się twoim udziałem jako ucznia Jezusa Chrystusa. Program może być realizowany w ramach weekendowych wyjazdów, obozów lub rekolekcji, a także cotygodniowych spotkań organizowanych w lokalnych wspólnotach lub grupach domowych.

## **Pakiet zawiera:**

Podręcznik dla uczestnika  
- omawia 8 filarów  
chrześcijańskiego życia

## ZNACZENIE KRZYŻA (3)

*„Gdyż Słowo o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną”*

*1 List do Koryntian 1,18*

**P**rawda, że Bóg umarł za nasze grzechy na krzyżu, dla niektórych jest głupstwem. Wyznają zasadę, że jeśli czegoś nie rozumieją, to tego nie akceptują.

I tu popełniają błąd. Zbawienie możemy otrzymać tylko przez wiarę. „Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie jak dzieci, na pewno nie wejdziecie do Królestwa Niebios”, powiedział Jezus (Ewangelia Mateusza 18,3). To proste: potrzebna jest tylko dziecięca wiara w dokończone dzieło Chrystusa na krzyżu.

Jest taka historyjka o studencie, któremu profesor postawił zero na teście. Zdenerwowany student rzucił: „Nie zasługuję na taką ocenę”. Profesor uśmiechnął się i odparował: „Zgadzam się, ale zero to najniższa ocena, jaką mogę dać”.

Tak właśnie Bóg myśli o naszej mądrości. „Gdyż mądrość tego świata jest głupstwem u Boga” (1 List do Koryntian 3,19).

Kiedys podczas powodzi pewien człowiek wdrapał się na dach swojego domu i wołał: „Boże, proszę, ratuj mnie”. Wkrótce podpłynęła do niego łódź, by go zabrać. Człowiek odpowiedział: „Nie, Bóg się o mnie zatroszczy”. Woda się podnosiła, aż w końcu sięgnęła mu prawie po pas. Nagle pojawił się helikopter i opuszczono mu drabinkę. „Dziękuję, nie trzeba, Bóg się o mnie zatroszczy”. Chwilę potem człowiek ten utonął. Kiedy stanął przed Bogiem, zapytał: „Dlaczego mnie nie uratowałeś?”. Bóg odpowiedział: „Posłałem ci łódź i helikopter. Czego jeszcze oczekiwałeś?”.

Na krzyżu Bóg uczynił wszystko, co jest potrzebne, by nas uratować. To, co ty musisz zrobić, to zaufać Chrystusowi i przyjąć dar życia wiecznego.



## ZNACZENIE KRZYŻA (4)

*„Oto wzgardzili Słowem Pana, żadna zatem ich mądrość”  
Księga Jeremiasza 8,9*

**N**igdy nie zrozumiesz przesłania krzyża ani nie otrzymasz korzyści ze zbawienia, które z niego płyną, dopóki najpierw nie uklękiesz pod krzyżem i nie przyjmiesz Jezusa Chrystusa jako swojego osobistego Zbawiciela.

Posłuchajcie historii o pewnym uznanym kaznodziei, który podróżował po Włoszech. Przyjaciel nalegał, by odwiedził pewną wioskę i zobaczył obraz ukrzyżowanego Chrystusa. „Jaki on jest?” – zapytał kaznodzieja. Na co przyjaciel odpowiedział: „Nieważne, jaki jest. Chciałbym, żebyś go zobaczył. Proszę, obiecaj mi, że to zrobisz”. Kaznodzieja pojechał do wioski i wszedł do kaplicy, gdzie wisiał obraz. Stary dozorca zapytał: „Przyjechałeś obejrzeć obraz, prawda?”. Kaznodzieja potwierdził, a dozorca polecił: „Chodź za mną”. Kaznodzieja nie był przygotowany na to, co miał zobaczyć. Zamiast pięknego arcydzieła obraz wydawał się nieproporcjonalny i nie miał sensu. „Nie rozumiem tego obrazu” – ocenił. Stróż poradził mu: „Podejdź bliżej”. Podszedł. Stróż udzielił kolejnej rady: „Zejdź niżej”. Ukląkł. W końcu klęcząc na kolanach u stóp krzyża, spojrzął w górę i zobaczył wielkość i piękno malowidła, po czym rozplakał się.

Dopiero gdy odłożysz na bok swoją dumę, z góry przyjęte wyobrażenia i swoje intelektualne podejście i ukorzysz się, wtedy przesłanie krzyża cię przemieni. „Gdyż Słowo o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, dla nas jednak, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą” (1 List do Koryntian 1,18).

## ZNACZENIE KRZYŻA (5)

*„Jestem ukrzyżowany razem z Chrystusem”*

*List do Galatów 2,20*

**K**rzyż musi stać się niezbędną częścią twojego codziennego życia. Dla czego? Ponieważ masz trzech niestrudzonych wrogów, z którymi musisz walczyć każdego dnia: grzech, szatana i własne ego. Jak możesz ich pokonać? Żyjąc ukrzyżowanym życiem. Apostoł Paweł pisał: „Jestem ukrzyżowany razem z Chrystusem. Żyję już nie ja – żyje we mnie Chrystus”.

Powiesz, że chrześcijańskie życie jest jednak dla ciebie zbyt trudne? Nie, nie jest trudne... Jest niemożliwe! Jedynym sposobem, by je prowadzić, jest pozwolenie, aby moc i osoba Chrystusa żyły przez ciebie. Dlatego Apostoł Paweł napisał: „Niech mnie Bóg uchowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego świat dla mnie jest ukrzyżowany, a ja dla świata” (List do Galatów 6,14).

Po wielu latach spędzonych w radzieckim obozie pracy Aleksander Sołżenicyn wpadł w taką depresję, że chciał umrzeć. Odłożył łopatę i przysiadł na ławce, wiedząc, że w każdej chwili strażnik może przyjść i załupić go tą łopatą. Wtedy jeden ze współwięźniów wziął patyk i na piasku przed stopami Sołżenicyna nakreślił znak krzyża. Kiedy ten zaczął się w niego wpatrywać, całkowicie zmieniła się jego perspektywa. Uświadamiając sobie, że krzyż przedstawia największą moc we wszechświecie, powoli podniósł się, złapał swoją łopatę i wrócił do pracy pod znakiem krzyża.

Ty również musisz tak zrobić. Każdego dnia przypominaj sobie, że Jezus umarł za ciebie, że ty umarłeś z Nim. Kiedy umierasz dla siebie, On żyje w tobie. Kiedy On żyje w tobie, możesz żyć dla Niego. To jest sekret zwycięskiego życia chrześcijanina!

## POKÓJ WAM

*"I rzekł do nich: Pokój wam".*

*Ewangelia Jana 20,19*

**C**zy zdarzyło ci się kiedyś kogoś zawieść, lub zdradzić?

Max Lucado pisze: „Oto Piotr, zapierający się Jezusa. Jego nogi stąpały po wodzie. Jego ręce rozdawały cudownie rozmnożony chleb pięciu tysiącom ludzi. Jego oczy oglądały Mojżesza i Eliasza stojących obok Jezusa na Górze Przemienienia. Jego usta przysięgały żarliwie: Choćbym miał z tobą umrzeć, nie zaprę się Ciebie”. A Piotr nie był jedynym. Podobnie mówili wszyscy uczniowie. Zanim jednak nastał wieczór: „wszyscy jego uczniowie go opuścili i uciekli” (Mk 14,50). Jan, Andrzej, Jakub... mężczyźni, obecnie przedstawiani na witrażach w tysiącach katedr, tę noc spędzili na... ukrywaniu się. Opuścili go i uciekli. Ale jeszcze bardziej zadziwiające jest to, że kiedy Chrystus zmartwychwstał - nigdy o tym nie wspomniał. Ani razu nie powiedział: „a nie mówiłem?”. Wchodząc do pokoju na piętrze mógł zacytować ich własne słowa, przypominając im o zdradzie. „Andrzeju, ale z Ciebie przyjaciel. A ty Janie... I pomyśleć, że chciałem Ci pozwolić napisać jedną z ewangelii”. Mógł tak powiedzieć, obrócić się na pięcie i wyjść z pokoju, ale nie zrobił tego. Posłuchaj: „A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed Żydami byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich Pokój wam!” (J 20,19). Uciekli przed strażnikami, ale nie mogli uciec przed Jego miłością. Tak samo jak ty.

Niezależnie od tego jak bardzo upadłeś, Jezus Cię kocha, ma dla Ciebie wspierały plan i jeśli Mu pozwolisz - zbawi Cię i uleczy.

## GDZIE SZUKAĆ ODPOWIEDZI

*„Ja Jestem drogą i prawdą i życiem”.  
Ewangelia Jana 14,6*

**D**laczego udajemy, że znamy odpowiedzi na wszystkie pytania, kiedy dobrze wiemy, że tak nie jest? Na kim próbujemy zrobić wrażenie? Kiedy Apostoł Paweł pisał: „cząstkowa jest nasza wiedza (...)” nie wyrażał przez to wątpliwości, był po prostu uczciwy. Bóg mówi, że pewne sprawy „wyjaśni nam później”. I tak na przykład Tomasz poznał prawdę o zmartwychwstaniu trochę później niż inni - niemniej jednak poznał!

Pewien chrześcijański uczony napisał: “Najbardziej kategoryczne sądy wygłaszają najczęściej ludzie, którzy w swoim życiu zbyt wiele nie cierpieli. To zazwyczaj osoby, które stały się zasklepione, rygorystyczne i odizolowane od prawdziwego świata. Dalekie od tego, żeby się odślonić, bo mogłyby zostać zranione. I nagle na taką osobę spada rozwód, albo śmierć kogoś bliskiego, czy utrata pracy. Rzeczywistość boleśnie uderza, a spokojne dotychczas życie się rozsypuje. Emocje wybuchają i nagle okazuje się, że jest mnóstwo pytań i bardzo niewiele odpowiedzi. Przyćłoczeni problem, którego nie potrafią rozwiązać, odkrywają rzeczy, o których tak naprawdę nie mieli pojęcia. Dopiero w takiej chwili uproszczone rozwiązania ustępują realistycznej refleksji i zaczynają dochodzić do głosu głębsze rzeczy od Boga, które przyćmiewają płytkie odpowiedzi. To wyjaśnia dlaczego Jezus nie skarcił Tomasza na przykład słowami: “zajrzyj do swoich notatek! Mówiliśmy o tym na Górze Oliwnej. Strona 59!”. Nie, wręcz przeciwnie, powiedział: “Tomaszu, odpowiedzi na swoje pytania znajdziesz we mnie. Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Przez trzy dni po śmierci Jezusa, uczniowie smucili się, dręczeni strachem i wątpliwościami. Kiedy jednak Jezus się im objawił, wszystko się zmieniło. W miejsce wątpliwości pojawiły się odpowiedzi. I tak jest do dzisiaj. Odpowiedzi nie znajdziesz nigdzie indziej – tylko w Jezusie.

## ZATRZYMANY ROZWÓJ INTELEKTUALNY (1)

*„Wesprzyj mądręgo, a tym bardziej zmańdrzeje”  
Księga Przysłów 9,9*

**P**rzyjrzyjmy się, czym jest zatrzymany rozwój intelektualny. Czasem używamy werwetów rodzaju: „Bóg wybrał to, co w oczach świata głupie, aby zawstydzić mądrych” (1 List do Koryntian 1,27), jako wymówki, by nie ćwiczyć naszych umysłów i rozwijać się intelektualnie. Bóg powiedział: „Lud mój ginie, bo brak mu poznania” (Księga Ozeasza 4,6).

Rozwój intelektualny towarzyszy poczuciu spełnienia. Kiedy wiesz, że rośnie twoje poznanie i zrozumienie, stajesz się mniej podatny na krytykę, odrzucenie czy lekceważenie. Twoje poczucie wartości przestaje być uzależnione od uznania innych, ponieważ oceniasz siebie według innej miarki – osobistego wzrostu. Autor Księgi Przysłów dostrzega: „Serce rozumne nabywa wiedzy, szuka jej ucho mędrca” (Księga Przysłów 18,15). „Ucho, które słyszy i oko, które widzi – jedno i drugie stworzył Pan” (Księga Przysłów 20,12).

Zauważ, że uczysz się poprzez słuchanie i obserwowanie. I nie mówimy tutaj o godzinach spędzonych na oglądaniu telewizji, która otępia umysł i osłabia zdolność konwersacji. W Biblii czytamy: „Żelazo ostrzy żelazo; człowieka ostrzy człowiek” (Księga Przysłów 27,17). By się rozwijać i stać się bystrzejszym, potrzebujesz ludzi, którzy będą cię szlifować.

Trzy kluczowe działania, które określą twoją przyszłość, to:

- a) czas spędzony z Bogiem,
- b) relacje, które tworzysz oraz
- c) książki, jakie czytasz. A książką, której powinieneś poświęcić najwięcej czasu, jest twoja Biblia.

I jeszcze jedno: za każdym razem, kiedy ją czytasz i nasunie ci się jakaś dobra myśl – zapisz ją. Inaczej szybko zapomnisz.

## ZATRZYMANY ROZWÓJ W RELACJACH (2)

*„Kto przestaje z mędrkami, mądrzeje, lecz kto się brata z głupcami – niszczeje”.*

*Księga Przysłów 13,20*

**P**rzyjrzyjmy się, czym jest zatrzymanie relacyjnego rozwoju. Boży plan dla ciebie zakłada relacje z właściwymi ludźmi, a zerwanie z tymi, którzy mają na ciebie zły wpływ.

Podczas Ostatniej Wieczerzy obok Jezusa siedział Jan, uczeń, który Go kochał i Judasz, który Go zdradził. Musisz wiedzieć, kto siedzi przy twoim stole. Dlatego módl się: „Panie, modlę się o ludzi, których wprowadziłeś do mojego życia i umieściłeś w moim sercu. Błogosław nasze relacje i daj mi mądrość, bym radził sobie z tymi trudnymi w sposób, który by się Tobie podobał. Jeśli powinienem zrezygnować z pewnych przyjaźni, które będą szkodliwe, bez względu na to, co robię, pokaż mi, jak się zachować i daj mi łaskę i odwagę, bym zrobił to, co powinienem. Jeśli są relacje, które drenują ze mnie siły i odciągają od Twojego planu i celu dla mojego życia, ufam, że doprowadzisz do ich zakończenia albo zmienisz na lepsze. A jeśli to ja jestem tym, który powinien się zmienić, pokaż mi to i niech Twoja cudowna moc działa we mnie. Potrzebuję Twojej mądrości, bym mógł rozpoznać i wybrać właściwych przyjaciół i współpracowników. Pomóż omijać relacje, które odciągają mnie z drogi, którą dla mnie wybrałeś. Postaw w moim życiu ludzi bogobojnych i mądrych, byśmy nawzajem mogli się błogosławić, zachęcać i przyczyniać do poprawy jakości swojego życia. Wskaż mi przyjaźnie, o które warto zawalczyć, a chętnie to zrobię. Bądź Panem moich relacji, by były takie, jakimi Ty chcesz je widzieć. Modlę się w imieniu Jezusa, amen”.

## CIĘŻKA PRACA I UCZCIWOŚĆ

*„Kto uprawia swą rolę, syci się chlebem, lecz kto się ugania za marnością, temu brak rozumu”. Księga Przysłów 12,11*

**C**huck Swindoll w swojej książce „The Finishing Touch” (ostatni szlif) opowiada o człowieku, który wywarł na nim ogromne wrażenie: „Z szerokim uśmiechem i błyskiem w oku energicznie wyciągnął do mnie rękę na przywitanie. To była ręka, o którą można by zapalić zapałkę, zahartowana dziesięciolecia ciężkiej pracy.

- Wyglądasz na człowieka, który cieszy się życiem. Czym się zajmujesz? zapytałem.

- Ja? Cóż, jestem rolnikiem ze Środkowego Zachodu.

- A co robiłeś w zeszłym tygodniu? – dopytywałem.

- W zeszłym tygodniu zakończyłem zbiory dziewięćdziesięciu tysięcy korców kukurydzy – odparł.

Na co zareagowałem:

- Dziewięćdziesiąt tysięcy?! Ile masz lat, przyjacielu? (Nie wydawał się wcale zakłopotany moim pytaniem.)

- Brakuje mi zaledwie kilku miesięcy do dziewięćdziesiątki – zaśmiał się ponownie, gdy potrząsnąłem głową.

Przeżył cztery wojny, Wielki Kryzys, szesnastu prezydentów, dziewięćdziesiąt zim na Środkowym Zachodzie, kto wie, ile osobistych trudności i nadal brał życie za rogi. Musiałem zapytać go o sekret jego długiego i produktywnego życia.

Szybka odpowiedź brzmiała:

- Ciężka praca i uczciwość.

Kiedy się pożegnaliśmy, obejrzał się jeszcze i dodał przez ramię:

- Nie oszczędzaj się, młody człowieku. Tak trzymaj!

Ciężka praca i uczciwość! Te dwie cechy idą w parze i są podstawą dobrze przeżytego życia. A kiedy wiernie je praktykujesz, doświadczasz najwyższego poziomu radości i spełnienia w życiu”. Biblia ujmuje to następująco: „Kto uprawia swą rolę, syci się chlebem, lecz kto się ugania za marnością, temu brak rozumu”.

## MOWA O DOBRYM SMAKU

*„Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma, zaprawiona solą”.*

*List do Kolosan 4,6*

John Grisham, autor bestsellerów, które stały się również hitami filmowymi, został nazwany „prostą strzałą poruszającą się po bardzo krzywej ścieżce”. Jego powieści często przedstawiają nieuczciwych prawników, skorumpowanych polityków i narwanych policjantów – degreoladę moralną świata pełnego bogactwa. Z drugiej strony, jego bohaterami są na ogół osoby niewinne lub dzieci, na przykład jedenastoletni chłopiec w Kliencie. Grisham powiedział, że woli uchodzić za miłego faceta, niż uciekać się do tekstów pełnych seksu i krwi. Odmawia napisania czegokolwiek, co jego matka lub dzieci uznałyby za obraźliwe czy zawstydzające.

W przeciwieństwie do przewidywań wielu wydawców, jego podejście bardzo się opłaciło. Firma ukazała się w ponad dwudziestomilionowym nakładzie. Najstarszy fan jego książek, który do niego napisał, ma dziewięćdziesiąt sześć lat, a najmłodszy – dziesięć. Większość czytelników chwali go za pominięcie opisów przemocy czy nieprzyzwoitego i wulgarnego słownictwa.

Biblia przypomina nam: „Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma, zaprawiona solą, abyście wiedzieli, jak macie odpowiadać każdemu”. Zwróć uwagę na słowa „zaprawiona solą” lub inaczej – o dobrym smaku. Jezus powiedział: „Z obfitości serca mówią usta. Dobry człowiek z dobrego skarbcza wydobywa dobre rzeczy, a zły człowiek ze złego wydobywa zło (...). Z każdego bezużytecznego słowa, które ludzie wypowiedzą, zdadzą sprawę w dniu sądu. Gdyż na podstawie własnych słów zostaniesz usprawiedliwiony i na podstawie własnych słów zostaniesz potępiony” (Ewangelia Mateusza 12,34-37).

Wypowiadaj się zatem z dobrym smakiem.



## SZUKAJĄC OSIOŁKÓW, ODKRYWA SWOJE POWOŁANIE (1)

*„Samuel wyciągnął flakonik z oliwą, wylał ją na głowę Saula”.  
1 Księga Samuela 10,1*

**P**osłuchajcie niezwykłej historii o tym, jak Saul został pierwszym królem Izraela. Przeczesując okolice w poszukiwaniu zagubionych osłic swojego ojca, spotkał proroka Samuela. „Samuel powiedział do Saula: Powiedz słudze, aby nas wyprzedził i odszedł nieco dalej, ty zaś zatrzymaj się na chwilę, wyjawię ci Słowo Boże. Wtedy Samuel wyciągnął flakonik z oliwą i wylał ją na głowę Saula (...), i powiedział: Czynię to dlatego, że Pan namaścił cię na księcia nad swoim dziedzictwem” (1 Księga Samuelowa 9,27-10,1).

Pomyśl o tym. Saul wyszedł szukać osiołków i... znalazł swoje powołanie. To może również wydarzyć się w twoim życiu. Bóg ma zwyczaj powoływać ludzi, którzy są już zajęci robieniem innych rzeczy. Jakub i Jan naprawiali porwane sieci, Mateusz pobierał podatki, Elizeusz uprawiał ziemię, a Saul szukał zagubionych osłów swojego ojca. To był po prostu ich kolejny dzień w pracy, dzień zarabiania na życie.

Kiedy jednak Bóg ma plan dla ciebie, a w swoim kalendarzu zaznaczoną datę z twoim imieniem, przyjdzie, by cię wezwać. Powiesz: „Ale ja nie jestem nikim szczególnym”. Podobnie odpowiedział Saul: „Jestem tylko Beniaminitą. Pochodzę z najmniejszego plemienia Izraela, a mój ród jest najmniej znaczący wśród rodów plemienia Beniamina” (9,21). Twój status społeczny nie ogranicza Boga. Kiedy przyjdzie czas, sięgnie w głąb i wyciągnie cię na pierwszy plan. Bądź wierny, służ Mu, a twój czas nadejdzie!

## SZUKAJĄC OSIOŁKÓW, ODKRYWA SWOJE POWOŁANIE (2)

*„I wzgardzili nim”.  
1 Księga Samuela 10,27*

**K**iedy Bóg powołuje cię do szczególnych zdań, nie wszystkim to się może podobać. „Niegodziwi zaś ludzie mówili: Jak on nas może wybawić?! I wzgardzili nim. Nie przynieśli mu nic w darze. Lecz on zbył to milczeniem”.

Zwróć uwagę na reakcję Saula na swoich krytyków: „(...) on zbył to milczeniem”. Nie do ciebie należy przekonywanie innych o twoim powołaniu; dostrzeżenie tego jest ich odpowiedzialnością. W Biblii czytamy: „Dar toruje człowiekowi drogę” (Księga Przysłów 18,16). To twoje dary – i owoc, jaki przynoszą – potwierdzają twoje powołanie.

„Samuel powiedział do Saula: (...) ty zaś zatrzymaj się na chwilę, wyjawię ci Słowo Boże” (1 Księga Samuela 9,27). Jeśli wiesz, że to Bóg cię powołał, krytycyzm innych nie będzie cię tak bolał. Boża obecność daje ci pewność, Jego Słowo cię prowadzi, a Jego pokój ucisza burze. Gdy usłyszałeś Boży głos, pochlebstwa innych nie wzbiją cię w pychę, bo stoisz obiema nogami na ziemi, a zadanie przed tobą jest jasne. Nie będziesz potrzebował pochwał od innych, ponieważ Jego zaufanie do ciebie w pełni cię zadowoli. Gdy usłyszałeś Boży głos, zmieni się też twoje nastawienie; nie musisz mierzyć się z przyszłością, ze złością, udręką czy strachem. Bóg przemówił, Jego słowo wyjaśnia każdą kwestię, a czas pokaże, że On się nie mylił.

Oto ważne Słowo, które powinienes zapamiętać: „Bo ci, którzy gardzili dniem małych początków, będą się jeszcze radowali” (Księga Zachariasza 4,10). Zamiast porównywać się z innymi i się tym dołować, świętuj każdy mały krok wiary, jaki robisz na drodze do danego ci przez Boga powołania.

## USŁUŻ KOMUŚ DZISIAJ

*„Służcie jedni drugim z miłością”*

*List do Galatów 5,13*

**W**Biblii czytamy, że Jezus, zanim poszedł na krzyż: „(...) złożył swe wierzchnie szaty, wziął płócienny ręcznik i przepasał się nim. Następnie nalał wody do miednicy, zaczął myć nogi uczniów i wycierać ręcznikiem, którym był przepasany” (Ewangelia Jana 13,4-5). Potem powiedział: „Dałem wam przykład, abyście i wy czynili tak, jak Ja wam uczyniłem (...). Skoro już o tym wiecie, jesteście szczęśliwi – o ile będziecie tak postępować” (w. 15-17).

Cóż za lekcja! Miłości nie da się praktykować w odosobnieniu. Nie można jej okazywać, siedząc samotnie przed telewizorem czy ekranem komputera. Cytując muzyka M. W. Smitha: „Miłości nie dano ci po to, by pozostała w sercu. Miłość nie jest miłością, dopóki się nią nie podzielisz”.

Zauważ, że Jezus „okazał im miłość bez reszty” (Ewangelia Jana 13,1). W jaki sposób? Zakładając ręcznik sługi. A gdzie mógłbyś to zrobić? Wszędzie! Może jutro w biurze, w magazynie, czy na placu budowy? Twoje miejsce pracy może stać się takim uświęconym miejscem, gdzie Boża obecność błogosławi powszednie, rutynowe czynności, ponieważ miłość Boża w tobie nosi ręcznik sługi. „Pomogę ci skopiować te dokumenty”. „Będę odbierał twoje telefony, w czasie gdy ty pobiegiesz zanieść swemu synowi kanapki do szkoły”. „Wydaje się, że masz teraz ciężki czas, jestem całkiem niezłym słuchaczem. Może nie znam wszystkich odpowiedzi, ale znam kogoś, kto je zna”.

Apostoł Paweł zachęcał: „Służcie jedni drugim z miłością”, dlatego zrób dzisiaj wszystko, aby komuś usłużyć.

## WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ DO ŻYCIA

*„Wszystko, czego potrzebujemy...”*

*2 List Piotra 1,3*

**A**postoł Piotr pisał: „Jego Boska moc obdarzyła nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności”. By cieszyć się pełnią życia pamiętać o trzech elementach.

**1) Zrób trochę więcej.** Chodzi o zasadę dodatkowej mili, o której nauczał Jezus (zobacz: Ewangelia Mateusza 5,41) opierającej się na:

**a) dodatkowym wysiłku.** Art Williams, autor i trener personalny, powiedział: „Ciężko pracując, zostawiasz w tyle 50% osób (...). Będąc osobą uczciwą i pełną pasji – pozostałe 40%, (...) pozostałe 10% to walka psów”. Jeśli chcesz wygrać swoje życie, zdecyduj się zawsze robić „trochę więcej”.

**b) dodatkowym czasie.** „Choćby się spóźniało [widzenie], nie przestawaj czekać, gdyż spełni się na pewno i niezwłocznie” (Księga Habakuka 2,3). Gutzon Borglum, rzeźbiarz, który wykuł pomnik Mount Rushmore Memorial poświęcony czterem prezydentom Ameryki, został zapytany, czy uważa swoją pracę za doskonałą. Odpowiedział: „Nie dzisiaj. Nos prezydenta Waszyngtona jest o kilka centymetrów za długi. Ale tak jest lepiej. Z czasem ulegnie erozji i za jakieś dziesięć tysięcy lat będzie idealny”.

**2). Dołóż starań.** Andrew Carnegie powiedział: „Nie ma sensu pomagać ludziom, którzy nie chcą sobie pomóc. Nie możesz nikogo wepchnąć po drabinie, dopóki on/ona sami nie będą chcieli zacząć się wspinać.

**3) Znajdź właściwego mentora.** Apostoł Paweł pisał: „Bądźcie moimi naśladowcami” (List do Filipian 3,17). Dobry mentor daje przykład; wie, że aby ktoś chciał go naśladować, najpierw musi zdobyć szacunek. Wie, czy uczysz się szybciej wizualnie, czy werbalnie. Wie, czy potrzebujesz poklepania po plecach, czy raczej kopniaka. Jeśli masz takiego mentora, jesteś błogosławiony. Jeśli nie, poproś Boga, by przysłał ci takiego kogoś.

## ZACZNIJ ĆWICZYĆ

*„Pożyteczne są ćwiczenia fizyczne”.*

*1 List do Tymoteusza 4,8*

Zbliżając się do czterdziestki, pięćdziesiątki czy sześćdziesiątki, będziesz miał tendencje do siedzącego trybu życia. Pewna kobieta postanowiła sobie, że nigdy się nie spoci. Inna zażartowała, że jedynym powodem jej biegania jest to, by wyglądać lepiej w czasie swojego pogrzebu. Kierowca przykleił sobie naklejkę na samochodzie: „Dobiegam pięćdziesiątki i to mi wystarczy”.

W Biblii czytamy: „Pożyteczne są ćwiczenia fizyczne, ale duchowe mają o wiele większą wartość, ponieważ usprawniają każde działanie. Ćwicz się więc w pobożności (...), bo to jest przydatne zarówno w życiu doczesnym jak i przyszłym”. Czy to oznacza, że dbanie o swoje ciało nie jest ważne? Nie, to oznacza, że musisz zachować równowagę! Jaki ma sens praca nad rozwijaniem pobożności, jeśli umrzesz przed czasem z powodu zatkanych tętnic?

Nie lubisz biegania? Mam dla ciebie dobrą wiadomość. Ostatnie badania medyczne dowodzą, że wykonując obowiązki domowe przez 45 minut dziennie, np. kosząc trawę, będziesz cieszyć się dłuższym życiem niż ci, którzy nie są aktywni. Oczywiście, lepiej byłoby zrobić też kilka pompek czy przysiadów, ale nie jest to konieczne. Jeśli nie będziesz właściwie utrzymywał swojego samochodu, za awarie nie możesz obwiniać producenta. Jeśli nie zatroszczysz się o swoje ciało, które jest świątynią Ducha Świętego, nie masz prawa obwiniać Boga.

Wierzysz w Boże uzdrowienie? Bóg obiecuje ci je w swoim Słowie (zobacz: List Jakuba 5,14-15). Ale oczekuje wiary i mądrości. Zatem odłóż pilot od telewizora, wstań z kanapy i posprzątaj albo napraw coś, co tego potrzebuje. Nie tylko twój dom będzie wyglądał lepiej, ale prawdopodobnie i ty pożyjesz dłużej.

## BEZSTRONNOŚĆ POWINNA BYĆ ZASADĄ DOMU

*„Izaak wolał Ezawa (...), Rebeka natomiast kochała Jakuba”.  
Księga Rodzaju 25,28*

Rywalizacja pomiędzy rodzeństwem w rodzinie jest czymś normalnym, a zapanowanie nad tym wymaga sporej wrażliwości i mądrości. Niestety, Izaakowi i Rebecce brakowało obu tych cech. „Izaak wolał Ezawa, ponieważ lubił dziczyznę. Rebeka natomiast kochała Jakuba”. Problemy Józefa zaczęły się od tych słów: „Izrael zaś kochał Józefa bardziej niż pozostałych synów, ponieważ urodził mu się na starość. Sprawili mu też długi, zdobiony płaszcz” (Księga Rodzaju 37,3).

Ale nie tak musi być w twojej rodzinie. Nie jest ani potrzebne, ani zdrowe pozwalanie dzieciom na wzajemne atakowanie się i uprzykrzanie życia wszystkim pozostałym. Możesz nie być w stanie całkowicie wyciszyć emocji, ale praktykując bezstronność, przynajmniej nie będziesz prowokować do wybuchów naturalnej zazdrości pomiędzy dziećmi. Od samego początku rodzeństwa zazdrościły sobie nawzajem sukcesów i konkurowały o uwagę swoich rodziców. Musisz więc uważać, aby unikać przypadkowych komentarzy, które faworyzują jedno dziecko, zwłaszcza w tych trzech obszarach: 1) atrakcyjności fizycznej, 2) inteligencji, 3) umiejętności i zdolności sportowych.

To są trzy czułe punkty, na których opiera się ich poczucie wartości. Nazywanie córki „swoją ślicznotką”, a syna „bystrzakiem” może w drugim dziecku – które odniesie wrażenie, że jest głupie lub brzydkie – wzbudzić silne emocje. Bycie wrażliwym w tych sferach obniży antagonizmy pomiędzy twoimi dziećmi i stworzy zgodniejszy ton we wzajemnych relacjach.

Apostoł Paweł pisał do Tymoteusza: „Postępuj tak w stosunku do każdego, bez względu na to, czy jest ci szczególnie bliski, czy nie. Wszystkich należy traktować jednakowo” (1 List do Tymoteusza 5,21). To była zasada Kościoła, ale jest ona również zasadą domu.

## POWAŻNIE POTRAKTUJ POMOC LUDZIOM POTRZEBUJĄCYM

*„Zapewniam was – odpowiedział – czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, nie uczyniliście Mnie”.  
Ewangelia Mateusza 25,45*

**B**iblia naucza, że pewnego dnia Bóg oceni i nagrodzi każdego z nas, zgodnie z tym, jak traktowaliśmy ludzi cierpiących i potrzebujących, dlatego musisz poważnie podejść do kwestii pomocy. Thomas Bernardo miał tego świadomość i stał się jednym z największych chrześcijańskich bohaterów XIX wieku. Pracując wśród biednych i bezdomnych we wschodnim Londynie, zbudował dom dla porzuconych dzieci, w którym mieszkało czterysta chłopców i dziewczynek. Zamienił Edinburgh Castle Gin Palace i Music Hall w Coffee Palace, centrum działalności ewangelizacyjnej i chrześcijańskiej. Zbudował wioskę dla dziewcząt, w której za jego życia schronienie znalazło ponad dziewięć tysięcy dziewczynek. W sumie ponad sześćdziesiąt tysięcy dzieci skorzystało z wybudowanych przez niego domów i ośrodków szkolenia zawodowego. W skrajnych przypadkach, gdy znajdował dzieci w rękach okrutnych ludzi, uprowadzał je – co jeśli dotyczyło to rodziców tych dzieci, było niezgodne z prawem. Ale on czuł się związany wyższym prawem – prawem Bożym. Narażał się przez to na oskarżenia o przestępstwo i toczył zaciekle walki o opiekę, ale ostatecznie to prawo krajowe zostało zmienione, nie Bernardo. Wśród jego podopiecznych są odnoszący sukcesy prawnicy, lekarze, muzycy, dowódcy marynarki wojennej, biznesmeni, czy ministrowie. Wszyscy byli kiedyś dziećmi porzuconymi, bez środków do życia i zostali uratowani.

Jak możesz zmienić świat? Rozpoczynając od dzisiaj, ratując choć jedno życie.

## UCZĄC SIĘ NA WŁASNYCH BŁĘDACH (1)

*„Zabrakłoby mi czasu na opowiadanie o (...) Samsonie”.  
List do Hebrajczyków 11,32*

**S**amson miał ogromny potencjał, ale go zaprzepaścił. Dlaczego? Z kilku powodów. Nie potrafił zapanować nad swoimi popędami. Fizycznie był silny, ale moralnie słaby. Rozmyślnie ignorował Boże zasady, a jego życie stało się żalosną serią niepowodzeń. Nigdy się niczego nie nauczył – stale popełniał te same błędy. Dla niego była to pewnego rodzaju gra: „Jak blisko mogę podejść do ognia, żeby się nie sparzyć?”.

Dalila, prostytutka filistyńska, naciskała na niego, by zdradził jej źródło pochodzenia swojej mocy i za każdym razem była coraz bliżej prawdy. Samson bawił się pokusą, flirtując z nią, aż w końcu się poparzył. Robimy to samo, kiedy mówimy: „To mi nie zaszkodzi... Tylko ten jeden raz...”.

To oczywiste, że nikt z nas nie planuje porażki. Ona przychodzi naturalnie i stopniowo. To proces, który przebiega krok po kroku i stopniowo czyni nas coraz słabszymi. Nasze życie nie rozpada się w jeden dzień. Problemy narastają z czasem, bo nie chcemy uczyć się na własnych błędach. Może myślisz, że to jest sfera twojego życia, nad którą nie masz kontroli. Po prostu już taki jesteś. To zła odpowiedź. A oto właściwa: „Zmęczone-mu daje siłę, a bezsilnemu moc w obfitości” (Księga Izajasza 40,29).

Kiedy Samson w końcu zmierzył się z prawdą, Bóg przerwał jego cykl niepowodzeń i dał mu siłę do robienia tego, co powinien, i uczynił go zwycięzcą. Bóg zrobi to samo dla ciebie, kiedy zwrócisz się do Niego!



## UCZĄC SIĘ NA WŁASNYCH BŁĘDACH (2)

*„Gdyby, mój synu, chcieli cię zwabić grzesznicy, nie daj się nabrać ich namowom”.*

*Księga Przysłów 1,10*

**P**rosisz się o kłopoty, gdy wybierasz niewłaściwych przyjaciół. Ktoś mądrze powiedział: „Jeśli chcesz szybować z orłami, nie możesz biegać z indykami”. W końcu stajesz się podobny do ludzi, z którymi spędzasz najwięcej czasu, dlatego tak ważne jest, by mądrze dobrać przyjaciół. Psalmista powiedział: „Szczęśliwy jest ten, kto nie kieruje się radą bezbożnych, nie przesiąkł podłością grzeszników” (Psalm 1,1).

Samson rozwijał niezdrowe relacje, które sprowadziły go na manowce. I tu rodzi się pytanie, czy twoi przyjaciele powstrzymują cię przed życiem na 100% dla Boga? Czy cię niszczą, czy budują? Czy przebywając z nimi, musisz naginać swoje przekonania i swoje sumienie, z czym nie czujesz się dobrze?

Księga Przysłów ostrzega nas wielokrotnie przed wchodzeniem w niewłaściwe związki: „Gdyby, mój synu, chcieli cię zwabić grzesznicy, nie daj się nabrać ich namowom”. Ciągłe wystawianie się na niewłaściwe zachowania i wartości w końcu odbije się na twoim życiu. Zawsze łatwiej jest kogoś ściągnąć w dół niż podnieść. Zatem, jakich przyjaciół powinienesz szukać? Takich, którzy wyzwalają w tobie to, co najlepsze, którzy cię podnoszą i zachęcają, i dzięki którym stajesz się lepszą osobą.

„Ale czy nie powinniśmy kochać wszystkich?” – zapytasz. Tak, ale nie powinienesz na nich polegać, słuchać ich, przyswajać sobie ich złych zachowań i upodabniać się do nich. Jeśli chodzi o wybór przyjaciół, oto biblijna rada, według której powinienesz żyć: „[Boże] Jestem przyjacielem wszystkich, którzy się Ciebie boją i wytrwale przestrzegają Twoich poleceń” (Psalm 119,63).

## UCZĄC SIĘ NA WŁASNYCH BŁĘDACH (3)

*„Chłopiec ten od urodzenia do dnia swojej śmierci, będzie poświęcony Bogu jako nazyrejczyk”  
Księga Sędziów 13,7*

**P**rosisz się o kłopoty, jeśli nie traktujesz Boga poważnie. Anioł, który zapowiedział narodziny Samsona, zaznaczył, że będzie on „nazyrejczykiem”, co oznaczało, że ma być oddany wypełnianiu woli Bożej. Ale Samson nie dbał o swoje życie duchowe. Modlił się tylko wtedy, gdy miał problemy. Był impulsywny, robił to, na co miał ochotę.

Zaoszczędzilibyśmy sobie wielu problemów i bólu, gdybyśmy po prostu zatrzymali się i zapytali Boga o wskazówki. Samson zwracał się do Boga tylko wtedy, kiedy wpadał w tarapaty. Nazywam to „okopowym” chrześcijaństwem. Modlimy się: „Boże, jeśli wyciągniesz mnie z tego, obiecuję, że od teraz będę żył dla Ciebie”. Ale tu rodzi się pytanie, czy Bóg jest dla ciebie tylko dodatkiem, mającym ułatwić życie. Czy wołasz do Niego w desperacji, kiedy robi się ciężko, ale ignorujesz Go, kiedy wszystko dobrze się układa?

Dopiero kiedy Samson został schwytany przez Filistyńczyków, kiedy wylupiono mu oczy, kiedy musiał jak wół mieć ziarno, wtedy – jak czytamy – wołał do Pana. Jakże inna byłaby historia Samsona, gdyby modlił się od początku! Dlaczego czekał, aż wszystko się rozpadnie, zanim zwrócił się do Boga?

W twoim życiu nie musi tak być. Psalmista pisał: „O, jak szczęśliwy jest ten, kto żyje w bojaźni Pana, kto kroczy Jego drogami. Tak, będziesz się sycił owocem trudu swoich rąk, spotka cię szczęście i powodzenie” (Psalm 128,1-2).

## UCZĄC SIĘ NA WŁASNYCH BŁĘDACH (4)

*„Po ogoleniu jednak Samsonowi zaczęły odrastać włosy”.  
Księga Sędziów 16,22*

**B**iblia mówi, że Samsonowi „(...) zaczęły odrastać włosy”. Rozpoczął się proces odnowy. Samson pokutował, Bóg przywrócił mu jego siłę i swoje życie zakończył on niezwykłym, heroicznym wyczynem.

Może myślisz, że tak bardzo nawaliłeś, że Bóg nigdy cię nie pokocha i nie zechce użyć ponownie, ale przypomnij sobie Samsona. Bóg nigdy z niego nie zrezygnował i nie zrezygnował też z ciebie. On widzi twój potencjał i pamięta, po co cię stworzył: zostałeś stworzony do niezwykłych rzeczy. Kiedy tylko znajdziesz się w centrum Bożej woli odkryjesz, po co tak naprawdę jesteś na tej ziemi. A kiedy to się stanie, wszystko zacznie wracać na swoje miejsce.

W postaci Samsona jest coś niezwykle zachęcającego. Został włączony w poczet Bożych osobistości – bohaterów wiary wymienionych w 11 rozdziale Listu do Hebrajczyków. Dlaczego? Ponieważ Bóg potrafi sięgnąć po kogoś, kto czuje się jak kompletny nieudacznik i użyć go do dokonania wielkich rzeczy. Gdyby używał tylko ludzi doskonałych, nic nigdy by się nie wydarzyło. Zamiast tego posługuje się zwykłymi ludźmi mającymi swoje słabości, którzy często zawodzą.

Co zatem powinieneś zrobić, jeśli jesteś takim Samsonem? Oddaj swoje życie Panu. Przekaż Mu wszystkie rozbite kawałki i pozwól, by je na nowo poskładał. On może cię uwolnić od tego, co cię wiąże i uniemożliwia Jego działanie w twoim życiu. Tylko Bóg zna twój potencjał, którego sam nie wydobędziesz. On może to uczynić w swojej mocy – pozwól, by zaczął już dzisiaj!

## MÓDL SIĘ Z UFNOŚCIĄ

*„Taka zaś jest ufność, jaką mamy do Niego”*

*1 List Piotra 5,14*

Czasami mówimy: „Panie, prosimy Cię tylko, abyś nas chronił, czy zapewnił nam... Gdybyś tylko pomógł nam w tej sytuacji, byłibyśmy bardzo wdzięczni”. To tak, jakbyśmy mówili: „Panie, nie cierpię zawracać ci tym głowy, ale...”. Brzmi to pokornie, ale w rzeczywistości świadczy o braku wiary i zaufania w zbliżaniu się do Boga.

Poza tym nie jest to biblijne. Biblia mówi: „Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze” (List do Hebrajczyków 4,16). „Jeśli nasze serce nas nie oskarża, zbliżamy się do Boga z ufną odwagą i otrzymujemy od Niego to, o co prosimy. Zachowujemy bowiem Jego przykazania i czynimy to, co jest Mu miłe”(1 List Jana 3,21-22). „Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co go prosimy, wiemy też, że otrzymaliśmy już od niego to, o co prosiliśmy” (1 List Jana 5,14-15). „Temu zaś, który według mocy działającej w nas może uczynić o wiele więcej ponad to wszystko, o co prosimy lub o czym myślimy, Temu niech będzie chwała (...) na wieki” (List do Efezjan 3,20-21). „Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz w niebie da dobre dary tym, którzy Go proszą” (Ewangelia Mateusza 7,11).

Jako odkupione dziecko Boże możesz z ufnością zbliżyć się do swojego kochającego, niebiańskiego Ojca, wiedząc, że On zapewni ci to, czego potrzebujesz – i o wiele więcej!

## ZWRÓĆ SIĘ DO BOGA – ON CIĘ NIE ZAWIEDZIE

*„Z ucisku wzywałem Pana, Pan wysłuchał mnie”*

*Psalm 118,5*

**W**wieku dwudziestu sześciu lat Thomas założył firmę wydawniczą i powołał do życia National Convention of Gospel Choirs and Choruses w Ameryce (Krajowy Konwent Chórów Gospel). Współpracował z jednymi z największych śpiewaków w historii muzyki gospel, w tym z Mahalią Jackson. Pewnej nocy, gdy śpiewał dla publiczności w Saint Louis, wręczono mu telegram z tragiczną wiadomością: „Twoja żona właśnie umarła”. Zmarła przy porodzie. Thomas pośpieszył z powrotem do domu w Chicago, gdzie następnego dnia zmarł jego nowo narodzony syn. Pograżony w depresji zaczął unikać ludzi i gniewał się na Boga. „Czułem, że Bóg wyrządził mi wielką niesprawiedliwość. Nie chciałem już Mu służyć ani pisać piosenek gospel”.

Któregoś dnia przyjaciel zabrał go do pobliskiej szkoły muzycznej. Tego wieczoru Tomasz usiadł przy fortepianie i zaczął grać, i modlić się. Wylał swoje serce przed Bogiem i jakże cudowne to były słowa: „Kochany Panie, chwyć mnie za rękę, prowadź i podtrzymaj, jestem zmęczony, jestem słaby, jestem zgnębiony; przez burzę, przez noc, prowadź do światła; chwyć mnie za rękę, kochany Panie i zaprowadź do domu”.

Thomas A. Dorsey wyznał, że tamtej nocy, gdy siedział przy fortepianie, Pan go uleczył. Później napisał jeszcze ponad tysiąc piosenek i stał się jednym z najbardziej znanych chrześcijańskich autorów hymnów. Wszystko dlatego, że zwrócił się do Boga o pomoc.

Tak też uczynił psalmista: „W udreće wzywałem Pana, a Pan mi odpowiedział”. Zatem dzisiejsze słowo dla ciebie brzmi: zwróć się do Boga – On cię nie zawiedzie.

## CO CIĘ ROZPRASZA?

*„Nie zbaczaj ani w prawo, ani w lewo”  
Księga Przysłów 4,27*

**W**ielu z nas ponosi porażkę nie dlatego, że nie jesteśmy utalentowani, zdeterminowani czy brakuje nam pasji, ale dlatego, że „zboczyliśmy na boczny tor”. Bóg powiedział prorokowi Habakukowi: „Zapisz to widzenie wyraźnie na tablicach, aby ten, kto biegnie, mógł je przeczytać bez trudu” (Księga Habakuka 2,2).

Jeśli nie masz jasno określonego celu i nie widzisz go stale przed sobą, nie będziesz mógł biec w kierunku, w którym powinieneś. Jak powiedział motywacyjny mówca i autor Sam Horn: „Trudno jest dążyć do celu, jeśli nie wiemy, co nim jest”.

W swojej książce *One Big Thing* (Jedna ważna sprawa) Phil Cooke pisze: „Nigdy nie byłem entuzjastą polityki otwartych drzwi. Jasne, chcemy być dostępni dla pracowników i współpracowników, ale w pewnym momencie przychodzi czas, aby zamknąć drzwi i zabrać się do pracy. Kiedy kolejny raz ktoś ci przeszkodzi w pracy, zanotuj, ile czasu zajmuje ci powrót do wcześniejszego poziomu intensywności i skupienia. Będziesz zszokowany, jak wiele czasu zabiera ci to z twojego dnia (...). Zbyt często potrzeby innych ludzi są ważniejsze od naszych marzeń. Oczywiście musimy dbać o nasze dzieci, szanować naszych małżonków i zajmować się naszymi podstawowymi obowiązkami związanymi z naszymi rodzinami czy pracą. Ale pierwszym krokiem w realizacji naszego marzenia jest wzięcie za nie odpowiedzialności. A to oznacza jego planowanie i „nieplanowanie” mniejszych potrzeb współpracowników i przyjaciół. Te codzienne zobowiązania kradną nam czas, a nasz cel gubi się gdzieś w gąszczu spraw. Przestań robić to, co inni uważają za pilne i zacznij koncentrować się na tym, co jest ważne dla ciebie” (i dla Boga).

## ODBUDUJ SWOJĄ UCZCIWOŚĆ

*„Jeśli na kims coś wymusiłem, oddaję poczwórnie”.*

*Ewangelia Łukasza 19,8*

**Z**acheusz wzbogacił się, pobierając od ludzi więcej podatków, niż żądali jego rzymscy panowie, a różnicę wkładał do kieszeni. Ale kiedy spotkał Jezusa, powiedział: „Jeśli na kims coś wymusiłem (...), oddam im cztery razy więcej!”. Na takie wyznanie Jezus powiedział: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu” (w. 9).

Uczciwość nie polega na odczuwaniu żalu, minimalizowaniu bolesnych konsekwencji czy próbach usuwania szkód. Chodzi o szczerą skruchę, zadośćuczynienie i życie w sposób, który gwarantuje, że w przyszłości będziesz postępować inaczej. Pisząc o integralności człowieka, pewien pastor tak to ujął: „Ludzie wokół siebie dostrzegają problem swobody seksualnej, aborcji, chorób wenerycznych i ubolewają nad upadkiem moralności. Widzą urzędników biorących łapówki, biznesmenów domagających się dodatkowych korzyści majątkowych, inwestorów wykorzystujących poufne informacje, by pomnożyć swoje bogactwo i lamentują nad upadkiem uczciwości. Czytają o maltretowanych żonach, bezrobotnych mężach i wykorzystywanych dzieciach i zastanawiają się, dlaczego brakuje opieki”.

Biblia mówi: „Szczerłość prowadzi prawych” (Księga Przysłów 11,3). Odbudowanie swojej uczciwości oznacza pokorne przyznanie, że moje myśli czasem nie nadają się do druku, że skrzywdziłem kogoś i muszę to naprawić. Szacuje się, że 50% amerykańskich chrześcijan oszukuje przy zeznaniach podatkowych. To mniej więcej taki sam odsetek jak tych, którzy twierdzą, że nie podążają za Chrystusem!

Uczciwość to to, kim jesteś, kiedy nikt nie patrzy. Hiob powiedział: „Czy On nie widzi moich dróg? (...) Jeśli postępowałem fałszywie lub jeśli moja noga spieszyła się do oszustwa, to niech mnie Bóg zważy na dokładnej wadze, a wtedy pozna moją niewinność” (Księga Hioba 31,4-6). Odbuduj swoją integralność, zaczynając już dziś.

## DLACZEGO WARTO STUDIOWAĆ BIBLIĘ? (1)

*„Pragnijcie – niczym nowo narodzone dzieci – niesfałszowanego mleka, którym jest Boże Słowo”.*

*1 List Piotra 2,2*

**C**odziennie studium Biblii jest niezbędne dla twojego duchowego wzrostu. Profesor Howard Hendricks pisze: „Kiedy nasze dzieci dorastały, umieściliśmy miarkę wzrostu na wewnętrznej stronie drzwi szafy. Gdy dorastały, błagały nas, abyśmy zmierzyli wzrost i zapisali to na wykresie. Nie miało znaczenia, jak małe były przyrosty: skakały z podekscytowaniem, widząc swoje postępy. Pewnego razu po tym, jak zmierzyłem jedną z moich córek, zadała mi pytanie, z rodzaju tych, których wolałbym nie słyszeć: Tatusiu, dlaczego duzi ludzie przestają rosnąć? Jak miałem jej wyjaśnić, że duzi ludzie nie przestają rosnąć – my po prostu rośniemy w innym kierunku?

Nie pamiętam, co jej odpowiedziałem, ale do dziś Pan wciąż mnie pyta: Hendricks, starzejesz się, czy dojrzewasz?

A co z tobą? Jak długo jesteś chrześcijaninem? Dziewięć miesięcy? Trzydzieści dziewięć lat? Ważniejszym pytaniem jest to, czy w tym czasie urosłeś. Podejdź do Bożej miarki wzrostu i zmierz swoje postępy. To właśnie miał na myśli apostoł Piotr, pisząc: Pragnijcie – niczym nowo narodzone dzieci – niesfałszowanego mleka, którym jest Boże Słowo, abyście dzięki niemu wzrastali w zbawieniu.

Tak jak dziecko sięga po swoją butelkę, ty sięgaj po swoją Biblię. Dziecko musi dostać mleko, aby jego fizyczne życie było podtrzymane, podobnie ty musisz karmić się Słowem, aby podtrzymać swoje życie duchowe. Tak więc pierwszym powodem studiowania Pisma Świętego jest to, że dzięki niemu możesz wzrastać duchowo. Jest to podstawowe narzędzie Boga, by pomóc ci się rozwijać”.



## DLACZEGO WARTO STUDIOWAĆ BIBLIĘ? (2)

*„Staliście się ociężali w słuchaniu”.*

*List do Hebrajczyków 5,11*

**A**postoł Paweł pisze: „Staliście się ociężali w słuchaniu. Biorąc pod uwagę czas, powinniście być nauczycielami, tymczasem znowu potrzeba wam kogoś, kto by was uczył elementarnych zasad (...). Potrzebujecie mleka, a nie pokarmu stałego. Ten zaś, kto się karmi mlekiem – jest niemowlęciem (...). Pokarm stały jest dla ludzi dojrzałych, którzy dzięki praktyce mają wyszkolone zmysły do rozróżniania między dobrem a złem” (List do Hebrajczyków 5,11-14). Kluczowym słowem w tym fragmencie jest czas. Osoby, do których napisano te słowa, miały trudności w uczeniu się. „Staliście się ociężali w słuchaniu”, czyli staliście się niechętni do nauki. W tym czasie powinienes już iść na studia, a musisz wrócić do przedszkola i od nowa uczyć się abecadła. Powinienes już jako nauczyciel nauczać prawd innych, a jeszcze sam potrzebujesz, by inni cię ich uczyli.

Zwróć uwagę na zwrot „pokarm stały jest dla osób dojrzałych”. Kim są dojrzały ludzie? Jesteś dojrzały, jeśli ćwiczyłeś poprzez ciągłe korzystanie z Pisma Świętego. Znakiem duchowej dojrzałości nie jest to, ile się nauczyłeś, ale to, ile z tego, czego się nauczyłeś, zastosowałeś w praktyce. W sferze duchowej przeciwieństwem ignorancji nie jest wiedza, ale posłuszeństwo. Przestrzeganie Pisma Świętego jest kluczem do duchowej dojrzałości. Po pewnym czasie pamiętasz około 10% tego, co usłyszałeś, 50% tego, co zobaczyłeś i aż 90% tego, co zrobiłeś. A więc: „Nie tylko słuchaj Słowa Bożego (...), rób to, co mówi. W przeciwnym razie oszukujesz samego siebie (...), jeśli wykonujesz to, co mówi (...), będziesz błogosławiony w swoim działaniu” (List Jakuba 1,22.25).

## DLACZEGO WARTO STUDIOWAĆ BIBLIĘ? (3)

*„Aby człowiek Boży był w pełni gotowy, wyposażony do wszelkiego dobrego dzieła”.*

*2 List do Tymoteusza 3,17*

**C**odziennie studium Biblii przygotowuje cię do życiowego zadania, które powierzył ci Bóg. Apostoł Paweł pisze: „Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania (...), wykrywania błędów (...), do poprawy (...), do wychowania w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był w pełni gotowy, wyposażony do wszelkiego dobrego dzieła” (w. 16-17).

Według apostoła Pawła całe Pismo jest pożyteczne. Pożyteczne do czego?

**1) Do nauczania.** Pomoże ci ukształtować myślenie, a to jest kluczowe, ponieważ jeśli nie myślisz biblijnie, nie możesz też żyć właściwie. To, w co wierzysz, ostatecznie decyduje o tym, jak się zachowujesz.

**2) Do wykrywania błędów.** Ono powie ci, gdzie przekroczyłeś dozwolone granice. Biblia pomaga ci rozpoznać, co jest grzeszne i czego Bóg chce dla twojego życia.

**3) Do poprawy.** Może masz w domu taką szafę, do której wrzucasz wszystko, co nie znalazło swojego miejsca? Upychasz to wszystko, aż pewnego dnia otwierasz drzwi i... łup! – wszystko się wysypuje? Mówisz: „Ok! Muszę to posprzątać!”. Biblia tak działa – otwiera drzwi do szafy w twoim życiu i zapewnia skuteczne oczyszczenie.

**4) Do wychowania w sprawiedliwości.** Kiedy już zobaczyliśmy błędy w naszym zachowaniu, Paweł daje nam pomocne wskazówki, jakimi mamy kierować się w życiu. Po co? „Aby człowiek Boży był w pełni gotowy, wyposażony do wszelkiego dobrego dzieła”. Czy miałeś kiedyś pragnienie, by twoje życie było bardziej efektywne dla Jezusa Chrystusa? Jeśli tak, to co zrobiłeś, aby się przygotować? Studiowanie Biblii jest głównym sposobem, by stać się skutecznym sługą Jezusa Chrystusa. Nic tego nie zastąpi!

## BÓG CIĘ WYCHOWUJE

*„Trudności przez które przechodzicie nie są karą, ale wychowaniem”*

*List do Hebrajczyków 12,8; tłum. Message*

**H**ebrajski czasownik oznaczający „próbę, test” pochodzi od słowa „uważnie przyjrzeć się, spojrzeć, wybrać”. Odrzuć pogląd, że Bóg nie widzi twojej walki. Przeciwnie: jest w pełni zaangażowany. Widzi jednak też potrzeby jutra i odpowiednio wykorzystuje okoliczności dnia dzisiejszego, by przeprowadzić cenną dla ciebie lekcję. Czy nie ma do tego prawa? On jest garncarzem – my jesteśmy gliną. On jest pasterzem – my jesteśmy owcami. On jest ogrodnikiem – my jesteśmy gałązkami. On jest nauczycielem – my jesteśmy uczniami. Zaufaj jego szkoleniu. Przejdiesz przez to. I pamiętaj, wszystkie próby są tymczasowe. Są ograniczone w czasie.

Biblia mówi: „Weselcie się z tego pomimo, że teraz na krótko, gdy trzeba, zasmuceni bywacie różnorodnymi doświadczeniami” (1 List Piotra 1,6). I jeszcze coś, o czym należy pamiętać: nie możesz skrócić okresu próby, ale zdecydowanie możesz go wydłużyć poprzez swoją dumną i upartą postawę, opierając się temu, czego Bóg chce cię nauczyć. Bóg nie odmówi ci tego wyboru, ale też nie ochroni cię przed jego konsekwencjami. Nie byłbyś pierwszym ani ostatnim uczniem, który musiałyby powtarzać klasę.

Możesz chodzić w niedzielę do kościoła i składać gołosłowne deklaracje. Możesz odrzucić zasady prawdy i szukać łatwiejszych sposobów, ale to nie działa. „Zdrowy rozsądek zapewnia życzliwość, lecz droga niewiernych prowadzi do zguby” (Księga Przysłów 13,15). Zgódź się na Bożą metodę, bo jest dla ciebie najlepsza. Zawsze!

## DLA BOGA NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

*„Chociaż widziałem jego drogi, jednak ulecę go”  
Księga Izajasza 57,18*

**P**ytasz, czy jest już za późno, aby Bóg coś z tobą zrobić? Dla Boga nigdy nie jest za późno! W Piśmie Świętym czytamy o złamanym człowieku, którego Bóg wyniósł w cudowny sposób. Posłużył się Mojżeszem – mordercą – by wyzwolić hebrajskich niewolników. Posłużył się Jakubem – kłamcą i oszustem – by wypełnić swoją obietnicę daną Abrahamowi. Włączył nawet Rachab – nierządnicę – do mesjańskiego rodu. A jeśli Bóg ich odkupił, może też odkupić ciebie. Twój własny upadek nigdy nie powinien cię ograniczać. Powinien raczej wzbudzić w tobie chęć do życia w wolności.

Prawdziwie złamana osoba rozumie prawdę słów z Ewangelii Jana 15,5, gdzie Jezus powiedział: „Beze Mnie nie jesteście w stanie nic uczynić”. Złamana osoba, która nauczyła się polegać na Bogu, to siła, z którą należy się liczyć. Kiedy patrzysz w przeszłość pełną niepowodzeń, trudno jest wyobrazić sobie świetlaną przyszłość, tak jak trudno jest prowadzić samochód, patrząc w lusterko wsteczne. Od czasu do czasu musisz zerknąć w lusterko wsteczne, ale jeśli będziesz się na nim skupiać, skrzywdzisz siebie i innych. Dlatego przednia szyba jest o wiele większa niż lusterko wsteczne – pokazuje, dokąd zmierzasz, a nie gdzie byłeś!

Kiedy zwrócisz się do Boga, On ci przebaczy, odnowi cię i użyje do swoich celów. On powiedział: „Chociaż widziałem jego drogi, jednak ulecę go, poprowadzę go i znowu udzielę obfitej pociechy jemu i jego żałobnikom” (Księga Izajasza 57,18-19). Słowo na dzisiaj dla ciebie brzmi: dla Boga nigdy nie jest za późno!

## WYJDŹ Z ŁODZI

*„Piotr wyszedł z łodzi”  
Ewangelia Mateusza 14,29*

**E**wangelista Mateusz pisze: „Wtedy Piotr wyszedł (...) z łodzi, szedł po wodzie i zbliżył się do Jezusa”.

Dzisiaj zadaj sobie trzy pytania.

**1) Co jest twoją łodzią?** Jest nią to wszystko, co daje ci największe poczucie bezpieczeństwa. Jest nią to, czemu ufasz, gdy życie robi się burzliwe. Aby dowiedzieć się, czym jest twoja łódź, zadaj sobie pytanie, czego najbardziej nie chciałbyś utracić?

**2) Co powstrzymuje cię przed wyjściem z łodzi?** Strach. Strach przed ludźmi, strach przed porażką, strach przed krytyką, strach przed brakiem. Aby się rozwijać, musisz wejść na nowe terytorium i za każdym razem, gdy to zrobisz, będziesz odczuwać strach. On nigdy nie znika. Jednak za każdym kolejnym razem będziesz coraz bardziej otwarty, by to zrobić i zaczniesz dostrzegać, że strach nie ma mocy, by cię zniszczyć. Więc idź, kiedy Jezus mówi do ciebie: „Chodź”. On nie pozwoli ci utonąć.

**3) Co stracisz, pozostając w łodzi?** Swoje powołanie. Aby osiągnąć to, czego jeszcze nie osiągnęłaś, musisz spróbować tego, czego jeszcze nie próbowałaś. Czy ryzykujesz? Tak. Nawet najwięksi zawodnicy baseballu nie trafiają dwa razy na trzy uderzenia. Ale wiedzą, że jeśli nie dadzą z siebie wszystkiego, nigdy nie zazną radości z zaliczenia wszystkich baz. Musisz wiedzieć jedno: jeśli zostaniesz w łodzi, ostatecznie tam umrzesz, zastanawiając się, jak mogłoby wyglądać twoje życie, gdybyś tylko chciał z niej wyjść.



Poleca:  
SzukajacBoga.pl



**BibleProject**  
Polski

# Obejrzyj. Zrozum. Zachwyć się na nowo!

Odkryj **Projekt Biblia**  
za darmo na **YouTube!**

Dynamiczne wprowadzenie do ksiąg  
Biblii w formie wciągającej animacji.

Dla każdego!

**„BibleProject - Polski” na YouTube**

## ODDAJ CAŁĄ CHWAŁĘ BOGU

*„Aby nikt nie chlubił się czymkolwiek przed Bogiem”*

*1 List do Koryntian 1,29*

Jest taka historia o dzieciole, który stukał w sosnę, gdy nagle piorun uderzył w drzewo i rozszczylił je na dwoje. Dzieciół nie mógł uwierzyć własnym oczom. Cofnął się, przez chwilę przyglądał się drzewu i odleciał. Chwilę później wrócił, prowadząc za sobą dziewięć innych dzieciółów, którym triumfalnie wskazał na drzewo i powiedział: „To jest to drzewo, panowie, dokładnie tak jak wam mówiłem!”

A teraz poważnie. Dopóki będziesz pamiętał o tym, aby Bogu przypisać zasługę za swój sukces, On będzie cię używał i błogosławił. „Wszystko, co dobre i doskonałe pochodzi od Boga” (List Jakuba 1,17). Oznacza to, że wszystko, co cię dzisiaj cieszy i wszystko, czego będziesz potrzebował jutro, jest darem od Boga. Jak pisze apostoł Paweł: „Aby nikt nie chlubił się czymkolwiek przed Bogiem”.

W niebie nie będzie chełpienia – będzie uwielbienie. Dlaczego? Ponieważ nie będziesz mógł pochwalić się tym, jak dostałeś się do nieba – stanie się to tylko dzięki łasce Bożej. I nie będziesz mógł pochwalić się tym, co robiłeś dla Boga, zanim dotarłeś do nieba, ponieważ to wszystko było twoim powołaniem. On powiedział: „Ja jestem Pan, takie jest moje imię; a chwały mojej nie oddam nikomu” (Księga Izajasza 42,8). I zapewnił: „Wszystkich, którzy nazwani są moim imieniem i których stworzyłem dla swojej chwały, których ukształtowałem – owszem, są moim dziełem” (Księga Izajasza 43,7).

Modlitwa Pańska kończy się słowami: „Twoje jest królestwo i moc, i chwała...” (Ewangelia Mateusza 6,13). Na jak długo? „Na wieki wieków, amen”.

## WYTRWAJ W TYM, W CO WIERZYSZ, A BÓG CIĘ UHONORUJE

*„Dałem Panu słowo i nie jestem w stanie go cofnąć”  
Księga Sędziów 11,35*

**E**ric Liddell przez wiele miesięcy wytrwale trenował, by wziąć udział w biegu na 100 metrów na igrzyskach olimpijskich w 1924 roku. Większość dziennikarzy sportowych obstawiała jego zwycięstwo. Kiedy jednak dowiedział się, że bieg na 100 metrów zaplanowano na niedzielę, odmówił w nim startu, co wprawiło jego fanów w osłupienie. Jako człowiek głęboko wierzący Liddell nie chciał rywalizować w dniu Pańskim, bo nie przyniosłoby to czci Bogu.

Wielu z tych, którzy chwalili go wcześniej, teraz nazwało go głupcem. Zwaliła się na niego fala krytyki i potępienia. Presja, by zmienić zdanie, była ogromna, ale Eric się nie ugiął. Wkrótce okazało się, że odpadł jeden z zawodników w biegu na 400 metrów zaplanowanym na dzień powszedni i Liddellowi zaoferowano możliwość zajęcia jego miejsca.

To właściwie nie był „jego” bieg. Dystans był czterokrotnie dłuższy niż ten, do którego pracowicie się przygotowywał. Mimo to przekroczył linię mety jako zwycięzca i ustanowił nowy rekord: 47,6 sekundy. Zdobył złoty medal olimpijski i bezkompromisowo stanął po stronie tego, w co wierzył, a jego historia została opowiedziana w nagrodzonym Oscarem filmie „Rydwany ognia”.

Eric Liddell ma jednak znacznie większy powód do dumy. Rok później został misjonarzem w Chinach, gdzie zmarł w obozie dla jeńców w 1945 roku. Był jak Jefte, który powiedział: „Dałem Panu słowo i nie jestem w stanie go cofnąć”. Ważna lekcja, jaką możemy wyciągnąć dla siebie z historii Eryka brzmi: wytrwaj w tym, w co wierzysz, a Bóg cię uhonoruje.



## MŁODY CZŁOWIEKU, DAŻ DO WIELKOŚCI!

*„Nie pozwól się lekceważyć z powodu młodego wieku, ale bądź dla wierzących wzorem”.*

*1 List do Tymoteusza 4,12*

**W**wieku osiemnastu lat Tymoteusz był już apostołem. Niektórzy ludzie w Kościele sądzili, że jego awans w tak młodym wieku nie był dobrą rzeczą. Apostoł Paweł jednak uważał inaczej. Zachęcał Tymoteusza: „To głos i tego nauczaj. Nie pozwól się lekceważyć z powodu młodego wieku, ale bądź dla wierzących wzorem w Słowie, w postępowaniu, w miłości, w wierze i w czystości (...), pilnuj czytania, zachęty i nauki. Nie zaniedbuj swego daru łaski, który został ci dany (...). O to zabiegaj i temu się poświęcaj, aby twoje postępy były widoczne dla wszystkich” (w. 11-15).

Kto powiedział, że jesteś za młody, aby wyrzucić na kogoś wpływ? Na pewno nie Bóg ani nie historia. Victor Hugo napisał swoją pierwszą tragedię w wieku piętnastu lat. Rafael namalował swoje arcydzieła, zanim umarł w wieku trzydziestu siedmiu lat. Tennyson opublikował swój pierwszy tomik poezji w wieku osiemnastu lat. Pascal napisał swoje wielkie dzieła w młodym wieku, pomiędzy szesnastym a trzydziestym siódmym rokiem życia. Joanna d’Arc jako nastolatka wykonała swoją misję, za co została spalona na stosie w wieku dziewiętnastu lat. Romulus założył Rzym w wieku dwudziestu lat. Kalwin dołączył do Reformacji, mając dwadzieścia jeden lat, a słynne dzieło Instytucje napisał jako dwudziestosiedmiolatek. Aleksander Wielki podbił ówczesny świat, gdy miał dwadzieścia trzy lata. Izaak Newton miał dwadzieścia cztery lata, kiedy przedstawił prawo grawitacji.

Uwierz w siebie, bo Bóg wierzy. Rozwijaj swoje dary i proś Boga, aby je pobłogosławił. Wykorzystaj w pełni każdą okazję, a sprawisz, że świat stanie się lepszym miejscem.

## MOŻESZ WYGRAĆ W DRUGIEJ POŁOWIE

*„Uleczę ich odstępowstwo, pokocham z całą chęcią”.  
Księga Ozeasza 14,4*

**P**o pierwszej połowie meczu następuje przerwa na odpoczynek i ocenę. To czas, by się przegrupować – przeanalizować przebieg zdarzeń i zdecydować, jakie poprawki należy wprowadzić do dalszej gry. Często zespół przegrywający po pierwszej połowie, zanim mecz się skończy, odwraca całkowicie bieg sytuacji i wygrywa. Dopóki nie rozlegnie się ostatni gwizdek, wszystko jest jeszcze możliwe.

Podobnie jest w życiu. Skoro żyjesz, twoja gra życia nadal się toczy. Twój zegar ciągle tyka. Życie przed tobą. A – co ważne – pierwsza połowa wcale nie musi przesądzać o wyniku meczu. Może popełniłeś błędy, doświadczyłeś rozczarowań i porażek. Może życie zadało ci ciężkie ciosy. Ale nadal jesteś na tej ziemi i dopóki będziesz, dopóki nie usłyszysz gwizdka, nie jest za późno, aby Bóg mógł przeprowadzić swój plan.

Widzisz, Bóg patrzy na twoją przyszłość, podczas gdy wróg robi wszystko, byś skupiał się na swojej przeszłości. Bóg mówi: „Możesz, pomimo tego, co zrobiłeś!”. Przeciwnik zaś przypomina: „Nie możesz z powodu tego, co zrobiłeś”. Bóg nigdy nie określa cię poprzez twoją przeszłość, natomiast wróg będzie próbował używać jej przeciwko tobie, by cię kontrolować i ograniczać.

Bez względu na to, czy twoją przeszłość zdominowały dobre, złe czy brzydkie sprawy, szatan za wszelką cenę będzie chciał cię do niej przykuć. Z drugiej strony Bóg chce, abyś uczył się na błędach przeszłości, ale nią nie żył.

## CZEGO UCZYSZ SIĘ Z ZAWAŁU SERCA

*„Pamiętajcie, czego nauczyliście się o Panu przez to, czego z Nim doświadczyliście”.*

*Księga Powtórzonego Prawa 11,2*

**O**soby, które przeżyły bliskie spotkanie ze śmiercią, opowiedzą ci rzeczy, o których warto pamiętać... „Życie jest kruche i cenne. Postanowiłem spędzać mniej czasu w pracy, a więcej z żoną i rodziną. Zacząłem bardziej współczuć i rozumieć innych. Poznałem Pana w sposób głębszy i bogatszy, niż myślałem, że to możliwe”. Zamiast pytać: „Dlaczego, Panie?”, pytali: „Czego chcesz, bym się nauczył z tego doświadczenia?”.

Nie chodzi o to, że wolno się uczymy. My po prostu szybko zapominamy. Dlatego Bóg powiedział swojemu ludowi: „Pamiętaj dzisiaj, czego nauczyłeś się o Panu dzięki swoim doświadczeniom z Nim”. Zamiast więc prosić Boga, aby poprawił twoją sytuację, poproś Go, aby wykorzystał tę sytuację, by poprawić ciebie.

Życie jest przedmiotem obowiązkowym, więc postaraj się go zaliczyć. Bóg działa w twoim życiu, czy o tym wiesz, czy nie. „Bo nie zależy Mu na tym, by gnębić i zsyłać na ludzi cierpienia” (Treny 3,33). Bóg nie cieszy się, kiedy cierpisz, ale czuje radość, kiedy robisz postępy. „Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też doskonalił aż do dnia powrotu Chrystusa Jezusa” (List do Filipian 1,6). On nie zawiedzie. Dlaczego? Ponieważ On nie może zawieść! On będzie „czynił w nas to, co się Jemu podoba” (List do Hebrajczyków 13,21). Każde wyzwanie – duże czy małe – przygotowuje cię na przyszłość, którą Bóg ma dla ciebie.

## NIE JEST ZA PÓŹNO (1)

*„Pamiętaj zatem o Panu, twoim Bogu, że to On dał ci siły, abyś doszedł do bogactwa”.*

*Księga Powtórzonego Prawa 8,18*

Słynny wynalazca Samuel Morse marzył o tym, by zostać wielkim malarzem. Swojej pasji poświęcił wiele lat, studiując także w Europie. Wiele lat wcześniej jego ojciec – kaznodzieja – Jedediah Morse, dał mu dobrą radę, cytując hrabiego Chesterfielda: „Zajmuj się tylko jedną rzeczą naraz. Umiejętność skupienia uwagi na jednym przedmiocie jest niewątpliwym znakiem geniuszu”.

W rezultacie Morse zajął się sztuką. Jednak po serii niepowodzeń ostatecznie porzucił malowanie. Krytyczny moment nadszedł, gdy stracił zlecenie namalowania historycznego fresku w Waszyngtonie. Wtedy podjął decyzję o zerwaniu z malarstwem. Historyk David McCullough, pisząc o Samuelu Morse w swojej książce *The Greater Journey*, zanotował: „Poszedł za radą ojca, by zajmować się tylko jedną rzeczą naraz. Odtąd tą jedną rzeczą stał się jego telegraf. (...) Gdyby nie przestał malować, nie zaistniałby żaden udany telegraf elektromagnetyczny, a przynajmniej nie telegraf elektromagnetyczny Morse’a”.

Samuel Morse porzucił malarstwo w dojrzałym wieku, by poświęcić się pracy nad telegrafem, a następnie opracować nowoczesny język komunikacji zwany alfabetem Morse’a.

Biblia mówi: „Pan, twój Bóg (...) jest Tym, który daje ci siłę, byś mógł odnieść sukces”. Dobra wiadomość brzmi: u Boga nie ma granicy wieku! On może poszczęścić ci na początku, w środku lub na samym końcu twojego życia. Byś jednak mógł z powodzeniem skoncentrować się na jednym pomysle, musisz być gotowy zostawić dziedziny, które cię rozpraszają.

## NIE JEST ZA PÓŹNO (2)

*„Wasi starcy będą mieli sny”.*

*Księga Joela 3,1*

**M**istrz świata w boksie George Foreman wychował się w chrześcijańskim domu i ostatecznie wrócił do swoich korzeni, po tym jak lata dorastania spędził na ulicy, w świecie gangów, narkotyków i przemocy. Przyjaciel, doceniając nie tylko jego sprawność fizyczną, ale także potencjał, zasugerował, aby dołączył do lokalnej siłowni, gdzie w bardziej konstruktywny sposób mógłby rozładowywać swoją agresję. Dzięki jego pomocy i zachęce Foreman został mistrzem świata w wadze ciężkiej i zarobił miliony dolarów.

Ale kariera mistrza świata w boksie jest stosunkowo krótka i ostatecznie starzejący się, borykający się z nadwagą Foreman walczył już tylko w mniej istotnych zawodach za niewielkie pieniądze. Desperacko próbował schudnąć i wrócić do formy. Przyjaciel zaproponował mu zdrową dietę, polegającą na spożywaniu produktów niskotłuszczowych, w czym świetnie sprawdzał się mały grill. Pewnego dnia żona Foremana zasugerowała, by zamiast tylko używać grilla, zaczął też nim handlować. Wspólnie podjęli to wyzwanie. Sprzedano ponad 100 milionów grilli George'a Foremana i nadal jest na nie zapotrzebowanie. Pomyśl o tym. George Foreman zarobił więcej na swoim małym grillu niż jako zawodnik. Biblia mówi, że kiedy Duch Święty zostanie wylany: „(...) starcy będą mieli sny”. Zatem niezależnie od wieku, nie jest dla ciebie za późno. Po prostu padnij dziś na kolana i módl się: „Panie, wszystko, co mam i wszystko, czym jestem, oddaję w pełni Tobie. Wykorzystaj mnie według własnego uznania”. A kiedy On odpowie, bądź przygotowany na to, że poprowadzi cię w zupełnie nowym kierunku.

## JESTEŚ W BOŻEJ POCZEKALNI (1)

*„Wycisz się przed Panem, oczekuj Go cierpliwie”*

*Psalm 37,7*

**S**iedząc w poczekalni u lekarza, nie powinieneś robić niektórych rzeczy, na przykład próbować leczyć innych pacjentów czy domagać się, by leczyli ciebie. Nie uchodzi prosić osobę z rejestracji o stetoskop lub mankiet do pomiaru ciśnienia. Niemądrze jest pytać osobę siedzącą obok: „Jakie lekarstwa zażywasz? Może mógłbym też je wypróbować”. To miejsce nazywa się poczekalnią, co sugeruje, że powinieneś po prostu czekać.

Ale my nie lubimy czekać. Ryzykownie lawirujemy na drodze, byle tylko wyrwać się z ruchu na szybszy pas. Niecierpliwie stukamy palcami w blat, w czasie gdy kuchenka mikrofalowa podgrzewa kawę: „No już, przędzaj”.

Nie lubimy czekać na nic, również na Boga. Gdy w Piśmie Świętym mowa jest o naszej relacji z Bogiem, stale pojawia się słowo „czekaj”. Nie rozumiemy, że kiedy czekamy, Bóg działa. Jezus powiedział: „Mój Ojciec aż dotąd działa” (Ewangelia Jana 5,17). Napis w Bożej poczekalni brzmi: „Wyciszcie się! Poznajcie, że Ja jestem Bogiem” (Psalm 46,11). Możesz się odprężyć, ponieważ On pracuje. Możesz odpocząć, ponieważ On jest zajęty.

Czekanie, mówiąc biblijnie, nie oznacza zakładania najgorszego, martwienia się, denerwowania się, stawiania żądań ani przejmowania kontroli. Czekanie nie jest beczynnością. Oczekiwanie to ciągły wysiłek, aby pozostać skupionym na Bogu w modlitwie i w wierze. Czekać znaczy „odpocząć w Panu i cierpliwie oczekiwać na Niego (...), nie martwić się”.

Bóg jest Wielkim Lekarzem. Jesteś w Jego poczekalni. On wie lepiej niż ty, co ci dolega i ma receptę na twoje dolegliwości. Zatem zaufaj Mu i czekaj.

## JESTEŚ W BOŻEJ POCZEKALNI (2)

*„Oczekuj Pana! Bądź mężny! On wzmocni twoje serce. Oczekuj Pana!  
Psalm 27,14*

**B**óg dał swojemu ludowi ciekawe polecenie: „Trzy razy w roku każdy mężczyzna pokaże się przed obliczem Pana, Boga Izraela. Gdy wypędzę przed tobą narody i rozszerzę twoje granice, nikt nie pokusi się o twoją ziemię, gdy trzy razy w roku pójdziesz, by pokazać się przed obliczem Pana” (Księga Wyjścia 34, 23-24).

Potrafisz to sobie wyobrazić?! Trzy razy w roku Izraelici mieli przestać pracować po to, by spędzić czas z Panem, by oddać Mu cześć, szukać Jego przewodnictwa i przyjąć wskazówki na przyszłość.

Wyobrażasz sobie, co by się stało, gdybyś tak robił? Zwróć uwagę na słowa: „rozszerzę twoje granice”. Zamiast stracić – zyskujesz, a zamiast się cofać – rozwijasz się. Zwróć też uwagę na słowa: „Wypędzę narody przed tobą”. W czasie gdy będziesz wielbił Boga i oczekiwał na Niego, On będzie toczył twoje bitwy, zaś różnica między tobą a Bogiem polega na tym, że ty ryzykujesz przegraną, a On nigdy nie przegrał. Zwróć też uwagę na fragment: „Nikt nie pokusi się o twoją ziemię”. Nie musisz się martwić, że konkurencja cię wyprzedzi.

Bóg poprzez pielgrzymkę trzy razy w roku chciał nauczyć swój lud następującej zasady: „Jeśli będziecie na Mnie czekać w uwielbieniu, będę działać w waszym imieniu”. Jego Słowo mówi: „Tym, którzy oczekują Pana, przybywa wciąż nowych sił, wzbijają się na skrzydłach jak orły, biegną, nie tracąc tchu, prą naprzód – i nie są zmęczeni” (Księga Izajasza 40,31). Oto twój wybór: możesz się stresować albo możesz czerpać od Boga siłę i strategię, której potrzebujesz, spędzając z Nim czas.

## SPÓJRZ NA TO INACZEJ

*„Ja jednak wierzę, że zobaczę wierność Pana w krainie żyjących”*

*Psalm 27,13*

**K**iedy postanawiasz spojrzeć na okoliczności z Bożej perspektywy, zmienia się twoje samopoczucie. Twoje negatywne uczucia podtrzymywane są tylko twoimi myślami: „Jak myśli w swoim sercu, taki jest” (Księga Przysłów 23,7). Kiedy zaczniesz myśleć we właściwy sposób, twoje życie zacznie toczyć się właściwie. Ale pamiętaj, że nie stałeś się pesymistą z dnia na dzień i też z dnia na dzień nie staniesz się optymistą.

Jak więc zacząć? Po pierwsze, zastąp swoje negatywne myśli myślami „godnymi pochwały” (List do Filipian 4,8). Rozpraw się z destrukcyjnymi myślami, tak jak robisz to z muchami na pikniku – odpędź je. Dzięki praktyce i wytrwałości uda ci się.

Po drugie, pamiętaj: zanim zajmiesz się przyszłością, przypomnij sobie dobroć Boga okazaną ci w przeszłości. Szekspir zachęcał: „Niech żaden dzień czy noc nie miną ci bez Boga, ale zawsze pamiętaj, co uczynił Pan”, zaś Dawid zapewnia: „Ja jednak wierzę, że zobaczę dobroć Pana w krainie żyjących. Oczekuj Pana! Bądź mężny! On wzmocni twe serce. Oczekuj Pana!” (Psalm 27,13-14).

Nie mamy więcej problemów niż inni ludzie, po prostu częściej o nich myślimy. Zatrzymaj się i przeczytaj to zdanie jeszcze raz. To, co myślisz, wpływa na to, jak się czujesz. Jeśli w to nie wierzysz, spróbuj zezłościć się bez wcześniejszych złych myśli lub zasmucić się bez wcześniejszych smutnych myśli. Aby doświadczyć uczucia, musisz najpierw zająć się myślą, która je tworzy. To zmieniająca życie informacja, która zmieni twoje życie, jeśli się do niej zastosujesz.



## SPOKOJNY STAN UMYŚŁU

*„A pokój Boży (...) będzie strzegł waszych serc oraz myśli”  
List do Filipian 4,7*

Słowo „zmartwienie” pochodzi od greckiego słowa oznaczającego „podzielić umysł”. Zmartwienie powoduje w tobie rozdarcie: zamiast rozmyślać nad Bożymi obietnicami, rozwodzisz się nad swoimi problemami. Martwienie się jest jak fotel bujany: daje ci coś do roboty, ale nigdzie cię nie prowadzi. Zamiast uwolnić cię od troski o jutro, okrada cię z siły na dzisiaj, a nie możesz sobie pozwolić na utratę siły.

Jak więc możesz przestać się martwić? Biblia daje nam odpowiedź złożoną z dwóch części: Bożej i naszej. Do nas należy modlitwa i wdzięczność: „O nic się nie martwcie, ale w modlitwie mówcie Bogu o wszystkich swoich potrzebach, nie zapominając dziękować Mu za wysłuchane modlitwy” (w. 6). Aby mniej się martwić, musisz więcej się modlić, a także pamiętać o wyrażaniu wdzięczności. Możesz z ufnością udać się do Boga w kolejnej sprawie, jeśli poświęciłeś czas, aby Mu podziękować za poprzednią.

A jaka jest Boża rola? „Jeśli będziecie tak postępować, doznacie Bożego pokoju, który jest nad wszelkie ludzkie pojęcie. I ukoi on wasze serca i myśli, jeśli zaufacie Jezusowi Chrystusowi” (w. 7). Zwróć uwagę na słowa: „doznacie Bożego pokoju”. Wyobraź sobie, że posiadasz spokojny stan umysłu Boga. Czy myślisz, że On walczy z niepokojem? Albo załamuje ręce i prosi anioły o leki uspakajające? Twój problem nie jest większym wyzwaniem dla Boga niż gałązka dla słonia. Bóg cieszy się doskonałym pokojem, ponieważ posiada doskonałą moc. On chce dać ci swój pokój. Jeśli wykonasz to, co należy do ciebie poprzez modlitwę i dziękczynienie, będziesz miał spokojny umysł.

## PŁACZ, ALE POTEM PRZESTAŃ

*„Kiedy idą doliną płaczu”*

*Psalm 84,7*

**J**eśli wychowałeś się w kulturze, w której każdy przejaw emocji był uważany za oznakę słabości, musisz nauczyć się, że opłakiwanie straty jest zdrowym i biblijnym procesem. W Biblii czytamy: „Idąc doliną płaczu, potrafi zamienić ją w źródło. (...) Wciąż będzie doznawał posilenia” (w. 6-7).

Zauważ, że kiedy twoja siła pochodzi od Pana, możesz przejść „dolinę płaczu” i wyjść z niej silniejszy. Długość czasu spędzanego przez każdego z nas w tej dolinie może być różna, ale przychodzi moment, w którym musimy zaakceptować wolę Bożą i ruszyć naprzód.

Dla nas śmierć ukochanej osoby często jest szokiem, ale nie jest nim dla Boga. Dawid pisał: „Twoje oczy oglądały mnie w łonie, Na swym zwoju spisałeś me dni, zaplanowałeś je, zanim którykolwiek zaistniał” (Psalm 139,16).

I choćbyś nie wiem jak się starał, nic nie możesz zrobić, aby to zmienić. „Nie musimy się smucić jak ludzie bez nadziei” (1 List do Tesaloniczan 4,13). Pewnego dnia spotkamy się ponownie z ukochaną osobą w obecności Pana i już nigdy nie zostaniemy rozdzieleni. Żegnamy się tylko „do ponownego spotkania”. Ale zanim do niego dojdzie, jeśli potrzebujesz pomocy, nie wstydź się po nią sięgnąć. Pamiętaj: „Przyjaciel (...) rodzi się bratem w niedoli” (Księga Przysłów 17,17). Poproś Boga, aby zaprowadził cię do osoby, doradcy lub grupy wsparcia, która pomoże ci rozpoznać to, co nie pozwala ci wyjść z kręgu żalu i smutku. Pielęgnuj pamięć o ukochanej osobie, ale rusz naprzód, by wypełnić Boży cel i plan dla twojego życia.

## DLACZEGO BÓG WALCZY Z TOBĄ?

*„Mocował się z nim wówczas [anioł Boży] aż do wzejścia zorzy”.  
Księga Rodzaju 32,24*

**D**laczego Bóg miałby pozwolić komukolwiek z sobą walczyć? Ponieważ zapasy wymagają bliskiego kontaktu. Jakub był człowiekiem, który zawdzięczał wszystko sobie samemu, a swoją niezależną postawą dawał do zrozumienia, że nie potrzebuje nikogo prócz siebie.

Jak długo Bóg będzie z tobą walczył? Tylko przez ograniczony czas. W przypadku Jakuba: „do świtu”.

Bóg wiedział, że gdyby Jakub nie podporządkował się Mu tej nocy, reszta jego życia nie potoczyłaby się dobrze. Jest to lekcja dla nas wszystkich. Nie zwlekaj, może zostało ci już niewiele czasu. Zanim zaprzepaścisz swoją wiarygodność lub rodzinę i swoją przyszłość, zatrzymaj się i uznaj, że Bóg wie coś, czego ty nie wiesz. Wie, kiedy wróg planuje przeprowadzić kolejny atak lub kiedy śmierć będzie mogła się o ciebie upomnieć. Kiedy On zмага się z tobą, ma na celu uświadomienie ci, że marnujesz swoje życie lub zaniedbujesz swoją rodzinę, lub też chce pokazać, że nie jesteś centrum wszechświata. Być może chce zachęcić cię, byś nie rezygnował z tej pracy, angażował się nadal w kościele, czy inwestował w małżeństwo zamiast je porzucać.

Bóg będzie się z tobą zmagał, aż przestaniesz szukać wymówek i zmierzysz się z prawdą. I On nie będzie ci słodził. Powie wprost. Nie pozwoli ci też odejść z balastem z przeszłości. Fakt, że Bóg chce walczyć, by nakłonić cię do podporządkowania się, oznacza, że ma dla ciebie wielkie plany. Rzeczywiście to, co ma na myśli, jest większe niż cokolwiek, co mógłbyś kiedykolwiek sobie wyobrazić. Właśnie dlatego Bóg walczy z tobą.

## KŁAMSTWA: WRODZONY JĘZYK SZATANA

*„Kiedy kłamię, przemawia własnym językiem”  
Ewangelia Jana 8,44*

**J**ezus powiedział o szatanie: „Kiedy kłamię, przemawia własnym językiem”. A okłamuje nas na trzy sposoby.

(1) Wątpliwości. Jego strategia polega na tym, żeby cię zniechęcić, żebyś podniósł ręce i powiedział: „Po co mi to? Nic się nie zmieniło!”. Mówiąc to, podpisujesz pokwitowanie i odbierasz przesyłkę. Nie rób tego! Biblia mówi: „Dałeś się schwytać przez swoje usta” (Księga Przysłów 6,2). To, co mówisz, kształtuje twoją perspektywę i tworzy środowisko, w którym żyjesz. Nigdy nie mów czegoś, co upewniłoby szatana, że wygrywa.

(2) Zaskoczenie. Jeśli nie spodziewasz się ataku szatana, zaniepokoisz się i pomyślisz: „Widocznie nie robię postępów, bo inaczej dlaczego muszę toczyć ciągle te same bitwy?”. Dlaczego? Ponieważ szatan nie poddaje się bez walki, a jego atak jest dowodem na to, że nie zostałeś pokonany.

(3) Uczucia. Szatan będzie próbował cię przekonać, że nie zasługujesz na przebaczenie. Zaś fakt, że być może nie czujesz, iż zostało ci wybaczone, wykorzysta, upewniając cię, że widocznie tak właśnie jest. Ale pamiętaj: on jest kłamcą. To tu rozstrzyga się zwycięstwo. Nie ugnij się. Praca została już w tobie wykonana. Tak mówi Słowo Boże, a teraz ty też zacznij tak mówić. Czas wzmocni i utrwali twoją pozycję. Diabeł przypomni ci wszystko to, od czego Bóg cię wyzwolił, a rozprawiając się z tym, doświadczysz ponownie emocji, jakie towarzyszyły ci w przeszłości. Strategia szatana polega na tym, abys poczuł, że nic się nie zmieniło. Nie wierz w to! Jezus powiedział: „Jeśli wytrwacie w moim Słowie (...), poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (Ewangelia Jana 8,31-32).

## DAR STANU WOLNEGO

*„Jednym Bóg daje (...) szczęśliwie żyć w stanie wolnym”.*

*1 List do Koryntian 7,7*

**N**ie ma nic złego w byciu singlem. Czasem, gdy widzimy piękną kobietę lub przystojnego mężczyznę, który nie jest żonaty, myślimy: „Ciekawe, co z nim nie tak?”. Nic! To prawda, że coś mogłoby być z nimi nie tak, gdyby byli w związku, ponieważ lepiej być singlem niż poślubić niewłaściwą osobę.

Historia opowiada o dwóch przyjaciółach. Jeden zauważył, że drugi nosi obrączkę na palcu wskazującym prawej dłoni, więc zapytał: „To dziwne. Czy to twoja obrączka ślubna?”. Przyjaciel potwierdził. „To dlaczego nosisz ją na niewłaściwym palcu niewłaściwej ręki?”. Przyjaciel odpowiedział: „Ponieważ poślubiłem niewłaściwą kobietę”.

Uśmiechamy się, ale Biblia uczy, że samotne życie to nie tylko dobre życie, to obdarowane życie. Apostoł Paweł napisał: „Chciałbym, żeby wszyscy, tak jak ja, mogli obejść się bez małżeństwa. Jednak każdy z nas jest inny. Jednym Bóg daje umiejętność pełnienia roli męża czy żony, innym zaś pozwala szczęśliwie żyć w stanie wolnym”. Nie oznacza to, że bycie singlem czyni cię bardziej duchowym niż gdybyś był żonaty, ale faktem jest, że niektórzy ludzie zostali wybrani przez Pana i zaszczytzeni, aby byli singlami.

Apostoł Paweł był jednym z nich. Napisał: „Tym, co nie wstąpili w związek małżeński i tym, co owdowieli, mówię: jeśli możecie, pozostaniecie w stanie wolnym tak jak ja” (w. 8). Większość swojej służby Paweł spędził w więzieniu, gdzie napisał listy. Życiowe zadanie, które otrzymał od Boga, było dostosowane do stanu wolnego. Chodzi o to, że nikt nigdy nie powinien się wstydić ani czuć zażenowanym z tego powodu, że jest singlem.

## MÓDLICIE SIĘ O DUCHOWY WGLĄD

*„Plany w ludzkim sercu są jak głęboka woda, ten jednak, kto rozumie bieg spraw, umie jej naczepać”. Księga Przysłów 20,5*

**L**udzie, którzy znali Szymona, wiedzieli, że był impulsywny i miał tendencję do mówienia szybciej niż myślał. Jezus jednak dostrzegł w nim coś wyjątkowego, dlatego nadał mu imię Piotr, sugerując, że jest on kamieniem odpowiednim na fundament.

Możesz sobie wyobrazić wyraz twarzy pozostałych uczniów, kiedy Jezus powiedział: „Ty jesteś Piotr, (...) na tej skale zbuduję swój Kościół, a (...) piekło go nie zdobędzie” (Ewangelia Mateusza 16,18)? Piotr stał się filarem, szanowanym przywódcą i założycielem Kościoła. A wszystko dzięki zdolności i gotowości Chrystusa, aby spojrzeć głębiej i zobaczyć, co jest w środku.

Człowiek stworzony na podobieństwo Boga otrzymał niesamowity potencjał, ale czasami potrzeba „rozumnego człowieka”, który to dostrzeże i pomoże wydobyć na wierzch. Zbyt wielu z nas widzi tylko to, co jest na powierzchni. Szybko potrafimy kogoś zaszufładować jako aroganckiego, porywczego, słabego itp. Kiedy jednak kierujesz się duchowym wglądem, potrafisz dojrzeć nadzieje i lęki stojące za zachowaniem konkretnej osoby.

Nie potrzebujemy więcej krytykantów, ale...

- (1) rodziców, którzy modlą się za swoje dzieci, którzy patrzą głębiej, dostrzegając nie tylko ich wady, ale podkreślają ich wyjątkowość;
- (2) małżonków szukających ukrytych skarbów w sobie nawzajem;
- (3) przełożonych, którzy traktują swoich pracowników z szacunkiem i dopasowują obowiązki do ich talentów;
- (4) wierzących, którzy przebaczą niedojrzałym, potykającym się współwyznawcom i pomagają im w rozwoju;
- (5) świadków Chrystusa, którzy patrzą na zagubionych oczami Jezusa, dostrzegając to, czego może dokonać w nich Jego przemieniająca moc.

Módlcie się więc o duchowy wgląd.

## WYTRWAŁOŚĆ

*„Gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpieczeństwo”  
Księga Przysłów 11,14*

**J**akub pisze: „Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota” (List Jakuba 1,12).

Czy myślisz o tym, by się poddać? W życiu jest wiele momentów, kiedy mamy ochotę dać za wygraną, ale jeśli zrezygnujesz ze swojego małżeństwa, kariery czy swojego marzenia, możesz tego żałować do końca życia. Bóg może cię wzmocnić i uczynić zwycięzcą tylko wtedy, kiedy będziesz gotowy, by kontynuować. Ewangelista F. B. Meyer powiedział: „Nigdy nie sprawdzisz możliwości Boga, dopóki nie spróbujesz niemożliwego”.

To wytrwanie – nie wycofanie się – buduje charakter, rozwija, dlatego Bóg nazywa to „błogosławieństwem” (List Jakuba 5,11). Wytrwałość buduje w tobie odwagę, daje siłę do konsekwentnego działania i zamienia marzenia w rzeczywistość.

Nikt nie wiedział więcej o wytrwałości niż Jezus. On zniósł całą drogę na Golgotę: kiedy bito go po głowie i pluto na niego, kiedy biczem rozdzielano Jego ciało, kiedy przybijano Go do krzyża, kiedy Jego przyjaciele Go opuścili, kiedy ludzie naśmiewali się z Niego, kiedy Bóg odwrócił swoją twarz i kiedy piekło z triumfem wezwało: „Poddaj się!”.

Biblia mówi: „(...) który ze względu na czekającą go radość wycierpiał krzyż”. Bóg nagradza tych, którzy gorliwie Go szukają (zob. List do Hebrajczyków 11,6). Obiecuje, że jeśli będziesz Go szukać całym sercem, znajdziesz Go (zob. Księga Jeremiasza 29,13). I te obietnice dotyczą ciebie. Powiedz więc Bogu: „Nie zamierzam się poddawać, chcę Ci zaufać i wierzyć, że dasz mi siłę, by przez to przejść”.

Kiedy będziesz się modlić w ten sposób, przekonasz się, że chwile, w których wydawało ci się, że dłużej nie dasz rady, nie są już tak oczywiste, jak myślałeś.

## SŁOWO DLA DELIKATNYCH

*„Szczęśliwi są ludzie cierpiący prześladowanie z powodu swej prawości”.  
Ewangelia Mateusza 5,10*

**J**ezus powiedział: „Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć i prześladować was będą, i kłamliwie mówić na was wszelkie zło ze względu na mnie! Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebie” (w. 11-12).

Jeśli jesteś delikatny, zawsze będziesz łatwym celem. Wytrwałość, a nie popularność, jest sekretem długoterminowego powodzenia. Apostoł Paweł doświadczył wielu trudności, między innymi opuszczenia przez przyjaciół, krytyki i podważenia jego wiarygodności ze strony Koryntian, rozczarowania Galatami, brutalnego traktowania w Filipi, kpin w Atenach i ostatecznie śmierci przez ścięcie w Rzymie. Pomimo tego, nawołuje: „Czuwajcie, trwajcie w wierze, postępujcie mężnie, bądźcie mocni” (1 List do Koryntian 16,13). Przeanalizujmy ten werset.

**(1) Czuwajcie.** Diabeł chce cię dopaść. O co mu chodzi? O twoją wartość dla królestwa Bożego. Twoje życie jest ziarnem, które może przynieść żniwo dla Boga na ziemi, więc chroń siebie.

**(2) Trwajcie w wierze.** Nie możesz polegać na okolicznościach ani na czyjejś opinii, bo te rzeczy nieustannie się zmieniają. Możesz oprzeć się tylko na Słowie Bożym.

**(3) Postępujcie mężnie [jak mężczyzna].** Brak dojrzałości przysporzy ci wiele bólu, gdy nadejdzie atak. Biblia mówi, że musisz „[zostawić] podstawowe prawdy (...) [i] przejść do pokarmu stałego, dobrego dla ludzi dojrzałych” (List do Hebrajczyków 6,1). Jeśli po dwudziestu pięciu latach nadal popełniasz te same błędy, to za mało się uczysz.

**(4) Bądźcie mocni.** Słabość jest zaproszeniem dla wroga. Zawsze poprzedza poddanie się, a przecież rezygnacja nie wchodzi w grę. Bóg powiedział swojemu ludowi, że Ziemia Obiecana należy do nich, ale oni musieli o nią walczyć. I tylko ci, którzy byli gotowi do walki, mogli tam wejść.

To samo dotyczy ciebie.



## LEW I BARANEK

*„Postępujcie z wszelką pokorą i łagodnością. Cierpliwie znóście jedni drugich w miłości”.*

*List do Efezjan 4,2*

**P**ewnego dnia lew spotkał tygrysa w dżungli. Chwycił go za ogon i zapytał: „Kto jest królem dżungli?”. Tygrys odpowiedział potulnie: „Ty, potężny lwie”. Następnie lew złapał małpę, pytając: „Jak myślisz, kto jest królem dżungli?”. Małpa pokornie odpowiedziała: „Ty, potężny lwie”. Wtedy lew spotkał słońia i zapytał: „Kto jest królem dżungli?”. Słoń chwycił go trąbą, zakręcił i rzucił nim na drzewo, pozostawiając krwawiącego i potłuczonego. Lew wolno się pozbierał i liżąc swoje rany, odezwał się do słońia: „To, że nie znasz odpowiedzi, nie znaczy, że musisz być taki brutalny!”.

Lekcja z tej historii płynie taka: im większy masz autorytet, tym życzliwszy powinien być twój stosunek do innych. W Piśmie Świętym Jezus jest określany jako lew i baranek. Jest Lwem z pokolenia Judy i Barankiem Bożym. Pokazuje nam przez to istotę prawdziwej siły i przywództwa. Kiedy musisz stanąć w obronie prawdy, powinieneś ryczeć jak lew, zaś kiedy masz do czynienia z ludźmi, powinieneś być łagodny jak baranek.

Apostoł Paweł mówi o tym wyraźnie: „Postępujcie z wszelką pokorą i łagodnością. Cierpliwie znóście jedni drugich w miłości”. Dalej też pisze: „Znosząc jedni drugich i przebacząc sobie nawzajem, jeśli kto ma powód do skargi przeciw komu: Jak Chrystus odpuścił wam, tak i wy” (List do Kolosan 3,13).

## BÓG MOŻE PRZYWRÓCIĆ CI POMYŚLNOŚĆ

*„Pan przywrócił też Hiobowi powodzenie”.*

*Księga Hioba 42, 10*

**W** swojej książce *Życie duchowe wielkich kompozytorów* Patrick Kavanaugh omawia muzyczne arcydzieło Georga Friedricha Händla pt. „Mesjasz”. Niemiecki kompozytor spędził większość swojej niestabilnej kariery, przechodząc od jednej porażki do drugiej. W tamtych czasach bankructwo nie wchodziło w grę, a do 1741 r. Händel pogrążał się w długach. Więzienie wydawało się nieuniknione, chyba że wydarzyłby się jakiś cud. Kompozytor postanowił zagrać swój pożegnalny koncert i odejść na emeryturę w wieku pięćdziesięciu sześciu lat.

Wszystko się zmieniło, kiedy przyjaciel wręczył mu libretto o życiu Jezusa, oparte na wybranych fragmentach Pisma Świętego. Händel całkowicie oddał się pisaniu i komponowaniu. W oszałamiającym tempie, bo zaledwie w sześć dni, ukończył część pierwszą, po dziewięciu dniach – drugą, a część trzecią – sześć dni później. Pracował gorączkowo, kierując się jednym nadrzędnym celem. Służba zostawiała mu posiłki pod drzwiami, bojąc się przeszkadzać. Któregoś dnia sługa zdobył się na odwagę i otworzył drzwi, na co zaskoczony kompozytor krzyknął ze łzami spływającymi po twarzy: „Myślę, że widziałem przed sobą całe niebo i samego wielkiego Boga!”. Właśnie skończył słynny chór „Alleluja”.

Cóż za historia wspaniałego odrodzenia, a w Biblii znajdziesz takich wiele! Pierwsze czterdzieści jeden rozdziałów Księgi Hioba opisują wszystko, co ten człowiek stracił: zdrowie, majątek i rodzinę. W ostatnim rozdziale czytamy: „Pan przywrócił mu powodzenie (...). Pan pobłogosławił późniejsze lata Hioba bardziej niż wcześniejsze” (w. 10.12).

To, co Bóg uczynił dla Georga Friedricha Händla i dla Hioba, może uczynić dla ciebie, gdy oddasz swoje życie w Jego ręce.

## ZOSTAŁEŚ POWOŁANY, ABY BYĆ ZWYCIĘZCĄ

*„Temu, kto zwycięży...”  
Objawienie św. Jana 2,7*

**W**ielkie rzeczy nie przychodzą bez walki. Apostoł Paweł pisał: „Drzwi stanęły tu przede mną otworem i pojawiły się ogromne możliwości, a przeciwników – wielu” (1 List do Koryntian 16,9). Wielkie możliwości są związane z wielkimi wyzwaniem, które będą ćwiczyć twoją wiarę. Gdyby wybitne sukcesy przychodziły łatwo, każdy mógłby je osiągnąć. Jednak gdyby mieli je wszyscy – przestałyby być wybitne.

W jaki sposób gąsienica przekształca się w motyla? Pokonując kokon. Czy łatwiej byłoby jej pozostać w komfortowym kokonie? Bywają dni, gdy walka jest tak ciężka, że gąsienica być może tak właśnie myśli. Ceną jednak za wolność, możliwość latania i odkrywania, jest walka, transformacja i przełom. Nie ma innego wyjścia.

Dlaczego Jezus wysłał swoich uczniów na Jezioro Galilejskie, na którym miała rozpętać się burza? By nauczyli się ufać Mu w każdej sytuacji życiowej. Wiedział, że wkrótce ich opuści, dlatego wykorzystywał różne zdarzenia, aby wyposażyć ich na przyszłość.

Z czym się dzisiaj zmagasz? Zamiast narzekać lub prosić Boga, aby to zabrał, spróbuj spojrzeć na to, jak na przygotowanie do zadania, do którego On cię powołuje. Przeczytaj następujące wersety: „Błogosławiony człowiek, który znosi pokusę” (List Jakuba 1,12); „Zwycięzcy dam jeść z drzewa życia” (Dzieje Apostolskie 2,7); „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Ewangelia Mateusza 5,10); „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (List do Rzymian 12,21); „Przywdziejcie całą zbroję Bożą, abyście mogli przeciwstawić się podstępom diabła” (List do Efezjan 6,11).

Jesteś powołany, by być zwycięzcą.

## PRAWO MIEJSCA

*„A Pan, Bóg, zasadził ogród (...) i tam umieścił człowieka, którego ukształtował”.*

*Księga Rodzaju 2,8*

**N**ajpierw Bóg zasadził ogród, potem stworzył mężczyznę i kobietę, i umieścił ich w ogrodzie. Określa się to „prawem miejsca”. Ważne, byś rozumiał, że szczęście znajdziesz tylko wtedy, gdy będziesz tam, gdzie Bóg chce, byś był.

Czy kiedykolwiek doświadczyłeś bólu przemieszczonego stawu? Jest niezwykle dotkliwy. Kiedy próbujesz działać „po swojemu”, zamiast wykonywać wolę Bożą, jest podobnie. Możesz iść łatwą lub trudną drogą: Bóg daje ci taki wybór. Ostatecznie jednak albo pójdziesz do przodu, albo upadniesz.

Jonasz jest tego przykładem: zdecydował, że nie pójdzie do Niniwy, gdzie miał wezwać mieszkańców do opamiętania, ponieważ nie lubił ludzi, którzy tam mieszkali. Ostatnią rzeczą, jakiej by sobie życzył, było niesienie im pomocy, więc postanowił uciec przed zleconym mu przez Boga zadaniem. W rezultacie trafił na burzę, ściągnął na wszystkich na pokładzie niebezpieczeństwo i znalazł się na dnie, zanim w końcu dotarł do miejsca, które przeznaczył dla niego Bóg.

Ucz się od Jonasa. Nie powtarzaj jego głupiego, kosztownego i niepotrzebnego błędu. Bóg powiedział Adamowi, aby „był płodny i rozmnażał się” (Księga Rodzaju 1,28). Następnie polecił: „Uprawiajcie ziemię”. Kiedy dotrzesz do właściwego miejsca, nie oczekuj, że zadanie będzie łatwe ani nie myśl, że odniesiesz sukces z dnia na dzień. Amerykański duchowny i pisarz Phillips Brooks modlił się: „Panie, prosimy Cię nie o lżejsze ciężary, ale o silniejsze plecy”. Gdy Paweł modlił się o ulgę, Bóg powiedział mu: „Wystarczy ci moja łaska” (2 List do Koryntian 12,9).

Kiedy znajdziesz się we właściwym miejscu, robiąc to, czego chce Bóg, będziesz się rozwijać w warunkach, w których inni upadają, ponieważ otrzymasz łaskę, aby sobie z tym poradzić.

## W KRYTYCZNYM MOMENCIE UCIEKAJ DO BOGA

*„Oczekuj Pana! Bądź mężny! On wzmocni twe serce. Oczekuj Pana”  
Psalm 27,14*

**D**avid osiągnął swój punkt krytyczny. „Ja jednak wierzę, że zobaczą dobroć Pana w krainie żyjących” (Psalm 27,13).

Możesz się z nim utożsamić? Czy osiągnąłeś swój punkt krytyczny? Jeśli tak, masz dwie możliwości: załamać się lub przebić. Wszystko zależy od tego, co zrobisz.

Jest takie stare powiedzenie: „To samo słońce, które topi masło, utwardza glinę”. Kiedy pojawią się kłopoty, możesz albo zwrócić się przeciwko Bogu, któremu służyłeś, a teraz nie rozumiesz, dlaczego On na to pozwala, albo zwrócić się do Niego o siłę i zrozumienie.

Dlatego tak ważne jest to, o czym dalej mówi Dawid: „Oczekuj Pana! Bądź mężny! On wzmocni twe serce”.

Czasami Bóg zmienia okoliczności, innym razem używa ich, aby nas wzmocnić. Spróbuj to zrozumieć. Nie chodzi tylko o ciebie, ale o tych, do których Bóg chce przez ciebie dotrzeć. „On pociesza nas we wszystkich naszych kłopotach, abyśmy mogli pocieszać innych” (2 List do Koryntian 1,4).

Boga nic nie jest w stanie zaskoczyć ani nic nie jest dla Niego zbyt trudne. Sytuacja, w której się teraz znajdujesz, może stać się dla Niego platformą do zademonstrowania swojej miłości i troski o ciebie. „Niewyczerpane są dowody łaski Pana, Jego miłosierdzie nie ustaje. Co rano daje o sobie znać na nowo – wielka jest Twoja wierność. Pan jest moim działem – mówię to z przekonaniem i w Nim pokładam nadzieję. Pan jest dobry dla tego, kto w Nim pokłada nadzieję” (Treny 3,22-25).

## POKONYWANIE POKUS

*„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie”.  
Ewangelia Mateusza 26,41*

**D**laczego Jezus powiedział swoim uczniom: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało jest słabe”? Ponieważ On wie, że bez zamieszkującej w nas mocy Ducha Świętego nie sprostamy pokusom, jakie nas atakują. Jezus nie wątpił w miłość uczniów do Niego ani w ich gotowość służenia Mu, ale wiedział, że nie mogą tego zrobić o własnych siłach.

Ty też nie możesz. Kiedy walczysz z ciałem swoją własną siłą, walczysz z samym sobą – i za każdym razem przegrywasz. Zwróć uwagę na słowa: „(...) abyście nie popadli w pokuszenie”. Nigdy nie będziesz wolny od pokusy, ale nie musisz w nią „wchodzić”. Rzeczywiście, twój odrodzony duch nie może w nią „wejść”, ponieważ grzech go już nie pociąga. Ale twoja nieodrodzona cielesność zawsze będzie ciągnęła do grzechu. A bycie chrześcijaninem zwiększa częstotliwość, różnorodność i intensywność pokus, które napotykas. Dlaczego? Ponieważ szatan, kusiciel, nie zrezygnuje łatwo z możliwości kontrolowania cię. Będzie z tobą walczył nieustannie i na różnych frontach.

Biblia mówi o „różnorodnych pokusach” (1 List Piotra 1,6). Słowo „różnorodne” oznacza, że istnieje „wiele rodzajów” pokus. Jaka jest Boża odpowiedź? „Różnorodna łaska!” (1 List Piotra 4,10). Gdy pokusa się pojawi, zanim w nią „wejdiesz”, skorzystaj z łaski Bożej. Jak możesz to zrobić? Jezus powiedział: „Czuwajcie i módlcie się”. Tłumaczenie The New Living Bible tak to ujmuje: „Czuwajcie i módlcie się. W przeciwnym razie pokusa was opanuje”. Owce nie mają siły ani umiejętności, aby pokonać wilka, ale mają strategię! Po prostu gromadzą się wokół Pasterza, a On rozprawia się z drapieżnikiem.

## ZAUF AJ BOGU – ON WIE, CO ROBI

*„Wyciszcie się! Poznajcie, że Ja jestem Bogiem”*

*Psalm 46,11*

**P**rzyjrzyjmy się bliżej temu wersetowi:

(1) **„Wyciszcie się...”**. Działalność zrodzona z niepokoju w rzeczywistości uniemożliwia Bogu działanie w mocy w twojej sprawie. Nie znaczy, że masz być bierny lub leniwy; raczej masz robić to, do czego prowadzi cię Bóg, bez wyprzedzania Go. Zwalniając i czekając, okazujesz chęć podporządkowania się Mu.

Dlaczego wyciszenie się jest takie ważne? Możesz upewnić się, że odczuwasz pokój odnoście pomysłów i celów, do jakich dążysz, a które – jak wierzysz – pochodzą od Boga (zob. List do Kolosan 3,15). Poproś Go, aby objawił ci swoją wolę, a potem „wycisz się”, uznając, że to On rządzi i wie, co robi.

(2) **„Poznajcie, że Ja jestem Bogiem”**. Oznacza przyznanie się, że nie ty jesteś w centrum! Kiedy nie jesteś posłuszny Bogu, nie radzisz się Go lub nie uznajesz Jego wyczucia czasu, usuwasz Go z tronu swojego życia i ostatecznie próbujesz zająć Jego miejsce.

Wiesz, jak to działa, prawda? Dużo słyszymy o wyznaczaniu celów i wizji. Jest to zasada biblijna, mówiąca, że „gdzie nie ma objawienia, tam lud się rozprzęga” (Księga Przysłów 29,18). Ale Biblia mówi również: „Gdy widzenie wciąż czeka na czas oznaczony (...). Choćby się spóźniało, nie przestawaj czekać” (Księga Habakuka 2,3).

Nigdy nie zrealizujesz swojej wizji bez pomocy Tego, który ci ją dał. Dwieńtnastowieczny amerykański duchowny Henry Ward Beecher powiedział: „Siła człowieka polega na odkryciu drogi Bożej i podążaniu nią”. Pamiętaj, że jeśli oczekujesz na Pana, nie jest to czas stracony. Nie pozwól, by cokolwiek przynaglało cię do wyprzedzenia Boga lub zachęcało do próby ruszenia do przodu o własnych siłach.

## NA CZEŚĆ MAM!

*„Jej dzieci nazywają ją szczęśliwą”  
Księga Przysłów 31,28*

Poeci i wielcy mówcy na przestrzeni wieków nie szczędzili pochwał macierzyństwu. George Washington tak to wyraził: „Moja mama była najpiękniejszą kobietą, jaką kiedykolwiek widziałem. Wszystko, czym jestem, zawdzięczam matce. Cały mój życiowy sukces przypisuję moralnemu, intelektualnemu i fizycznemu wychowaniu, jakie od niej otrzymałem”. Abraham Lincoln zapisał: „Modlitwy mojej matki (...) zawsze szły za mną. Trzymały mnie przez całe życie”. Charles Haddon Spurgeon stwierdził: „Brak mi słów, by opowiedzieć, ile zawdzięczam poważnym słowom mojej dobrej matki”.

Oficjalne obchody Dnia Matki w Ameryce przypisuje się jednej upartej kobiecie niestrudzonej w pisaniu listów i lobbowaniu. Kiedy w 1905 roku zmarła matka Anny Jarvis, Anna postanowiła poświęcić swoje życie kampanii na rzecz oficjalnego uznania roli matek. Kiedy uświadomiono jej, że wyznaczenie specjalnego Dnia Matki wymaga aktu Kongresu i proklamacji prezydenta, Jarvis została jednoosobowym lobby. Nie powstrzymały jej uniki polityków, ich obojętność, czy nawet wrogość. Dziewięć lat później mogła oglądać owoc swoich wysiłków. Prezydent Woodrow Wilson, działając na podstawie rezolucji Kongresu, ogłosił coroczne obchody Dnia Matki świętowane po raz pierwszy 9 maja 1914 r.

Od tego czasu Dzień Matki zaczęto świętować również w wielu krajach na całym świecie. W 1948 roku Jarvis zmarła w Filadelfii, niewidoma i bez grosza przy duszy, ale jej marzenie się spełniło. W Biblii czytamy: „Dzielna kobieta (...), jej wartość przewyższa perły (...). Jest świadoma jakości swych dzieł, jej lampa nawet nocą nie gaśnie (...). Gdy mówi, wypowiada się mądrze, jej słowami rządzi prawo łaski (...). Jej dzieci nazywają ją szczęśliwą” (w. 10.18.26.28).

Czy może być piękniejszy hołd złożony matkom?



## ŻYJ UCZCIWIE

*„Szczerość prowadzi prawych”  
Księga Przysłów 11,3*

**P**o czterdziestu latach przewodzenia Izraelowi prorok Samuel nie do-  
czekał się przyjęcia z okazji przejścia na emeryturę czy też złotego ze-  
garka w prezencie. Dostał coś znacznie lepszego w formie słów uznania:  
„Nie gnębiłeś nas ani od nikogo nic nie wzięłeś” (1 Księga Samuela 12,4).  
Prowadził lud, nauczał i błogosławił, ale ani razu go nie wykorzystał. Ja-  
kie to pokrzepiające! Jakie to niezwykle, szczególnie w dzisiejszym świe-  
cie biznesu i polityki.

C. S. Lewis powiedział: „Edukacja bez wartości, choć jest użyteczna, wy-  
daje się raczej czynić człowieka mądrzejszym diabełem”. Zanim więc  
ustalisz cele, określ swoje wartości. Wartości są jak bariery ochronne na  
autostradzie – zatrzymają cię przed wypadnięciem z drogi i obsunięciem  
się z urwiska. Określają, jak daleko możesz się posunąć w wątpliwych  
kwestiach. Wiedza o tym, co jest ważne i co naprawdę cenisz, jest klu-  
czem do życia w poczuciu sensu i celu.

Dla większości z nas jednakże problemem nie jest kwestia wyznawania  
wartości, problemem jest ich praktykowanie. Wszyscy cenimy uczciwość,  
prawość i przebaczenie. Czy jednak kiedy znajdujemy się pod presją, na-  
prawdę żyjemy zgodnie z nimi, zwłaszcza gdy coś nas to kosztuje?

Życie zgodne z wyznawanymi wartościami ma swoją cenę. W zamian  
możemy chodzić za dnia z podniesionym czołem i spać dobrze w nocy.  
I – co równie ważne – możemy się zrelaksować, i być sobą. Za oszustwa,  
kłamstwa i kradzieże płacimy psychicznym wyczerpaniem. Próba przy-  
pomnienia sobie kłamstwa z zeszłego tygodnia, aby dzisiejsze się z nim  
pokrywało, potrafi porządnie zmęczyć. Żyjąc uczciwie, nie musisz się  
martwić o takie rzeczy.

## „UZNANA” SPRAWIEDLIWOŚĆ

*„Nam ma to być uznane za sprawiedliwość”.*

*List do Rzymian 4,22.24*

**A**by zrozumieć słowo „uznanie”, wyobraź sobie przelewanie środków z jednego konta na drugie. Banki robią to codziennie. Wyobraź sobie, że jesteś całkowicie bez środków do życia i nie jesteś w stanie spłacić swoich długów. Wtedy w zdumiewającym akcie łaski ktoś przejmuje wszystkie twoje długi, a jednocześnie przelewa na twoje konto taką „obfitość”, że nigdy nie będziesz musiał pracować.

Tak właśnie stało się na krzyżu, kiedy Bóg „uznał, przypisał” wszystkie twoje grzechy na konto Chrystusa, a całą Jego sprawiedliwość „przełał” na twój rachunek. Niesłychane, prawda? Byłbyś w stanie powiedzieć: „Ach, nie mogę pozwolić, abyś sam spłacił ten dług, dlatego postaram się udowodnić, że jestem godny Twojej łaski”? A tak właśnie robimy, kiedy „dodajemy” nasze dobre uczynki do ukończonego dzieła Chrystusa.

Zbawienie jest jak zdrowa żywność z etykietą „Bez sztucznych dodatków”. Apostoł Paweł napisał: „On Tego, który nie znał grzechu, uczynił grzechem za nas, abyśmy w Nim stali się sprawiedliwością Bożą” (2 List do Koryntian 5,21). Podobnie jak Bóg „uczynił grzechem” Jezusa, który nigdy nie zgrzeszył, tak ciebie, który nigdy nie mógłbyś być dostatecznie sprawiedliwy, „uczynił sprawiedliwym w Jego oczach”.

Powiesz: „Ale ja czuję się winny, kiedy grzeszę”. Powinieneś! Chrystus jednak, gdy zabrał wszystkie twoje grzechy, zabrał też twoje poczucie winy. Więc co czujesz? Konflikt wewnętrzny! Twój odrodzony duch mówi ci, że nie możesz oddawać się grzechowi, że już jesteś kimś innym.

Dlaczego Bóg w ten sposób to zaplanował? Ponieważ jakakolwiek sprawiedliwość, którą moglibyśmy sami osiągnąć, daleka jest od tego, czego On oczekuje. Radujcie się – dziś Bóg widzi was obleczonych w sprawiedliwość Chrystusa, dlatego zawsze jesteście przez Niego kochani i akceptowani.

## WARUNKOWE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

*„Jeśli jednak będziesz pilnie słuchał głosu Pana (...), spłyną na ciebie wszystkie te błogosławieństwa”.*

*Księga Powtórzonego Prawa 28,1-2*

**W**iele Bożych błogosławieństw wiąże się z warunkami: „Pilnie przestrzegaj (...) wszystkich Jego przykazań” (w. 1). Kiedy zastosujesz Słowo Boże w działaniu, otrzymujesz Boże błogosławieństwo. Niewidomy Bartymeusz zebrał, kiedy przechodził Jezus. Wołał więc: „Panie, abym przejrzał” (Ewangelia Marka 10,51). Wiedział, że Boże błogosławieństwo nie jest automatyczne, ale jest w jego zasięgu.

W kreskówce o Fistaszkach Charlie Brown ćwiczy strzelanie z łuku. Oprócz łuku i strzały ma przy sobie pędzel i wiadro z farbą. Wystrzeliwuje strzałę w kierunku celu, a gdziekolwiek ona wyląduje, maluje wokół niej środek tarczy. Kiedy Lucy pyta o to Charliego, ten odpowiada: „W ten sposób zawsze trafiam w cel”. Jeden z autorów napisał: „Tak właśnie żyją niektórzy chrześcijanie – gdziekolwiek trafiają strzały ich życia, stwierdzają, że od początku taki był ich cel”.

Jak bardzo pragniesz błogosławieństwa Bożego? Jak bardzo jesteś oddany? Pragnienia, które Bóg umieścił w tobie i cele, które wyznaczył w swoim Słowie, nie spełnią się automatycznie, ale są osiągalne.

Po pierwsze, musisz zbudować mocny fundament, gruntując się w Słowie Bożym. Po drugie, oczekuj stopniowego wzrostu, krok po kroku. Apostoł Paweł zachęcał: „Kroc śladami (...) wiary” (List do Rzymian 4,12). Efekty nie pojawią się z dnia na dzień, ale nadejdą i zobaczysz nagrodę za swoje oddanie. Po trzecie, mierz wysoko, oczekuj od Boga tego, co najlepsze i bądź gotów dać Mu to, co najlepsze. Apostoł Piotr apeluje: „Dołóżcie wszelkich starań i połączcie swoją wiarę z prawością (...), z poznaniem (...), z opanowaniem (...), z wytrwałością (...), z pobożnością (...), z braterstwem (...), z miłością” (2 List Piotra 1,5-7).

## TWOJE CODZIENNE „DUCHOWE SUPLEMENTY”

*„Nasza zdolność pochodzi od Boga”.  
2 List do Koryntian 3,5*

**C**hrześcijańska autorka i doradczyni dr Ann Shorb pisze: „Każdego ranka sięgam po zestaw suplementów diety. Każdy z nich zawiera coś, czego potrzebuję, ale żaden nie zawiera wszystkiego”. A oto „duchowe suplementy”, które – jak mówi – przyjmuje.

**(1) Jego śmierć na krzyżu jest wystarczająca dla mojego zbawienia:** „Może On zatem na zawsze zbawić tych, którzy przez Niego przychodzą do Boga – bo wciąż żyje, aby się za nimi wstawiać” (List do Hebrajczyków 7,25).

**(2) Jego siła jest wystarczająca w mojej słabości:** „Zmęczonemu daje siłę, a bezsilnemu moc w obfitości” (Księga Izajasza 40,29).

**(3) Jego władza jest wystarczająca w moich zmaganiach:** Jezus powiedział: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc...” (Ewangelia Mateusza 28,18-19).

**(4) Jego moc wystarczy, aby mnie odnowić:** „Pan podtrzymuje wszystkich wyczerpanych i podnosi wszystkich zniechęconych” (Psalm 145,14).

**(5) Jego mądrość i wiedza są wystarczające, aby mną pokierować:** „On jednak wie, którą drogą kroczę, gdyby poddał mnie próbie, wyszedłbym czysty jak złoto” (Księga Hioba 23,10).

**(6) Jego łaska jest wystarczająca we wszystkich moich potrzebach:** „Wystarczy ci moja łaska, bo w słabości doskonali się moc” (2 List do Koryntian 12,9).

W Psalmie 51,14 czytamy: „Przywróć mi radość z Twojego zbawienia”, choć czasem mogłeś słyszeć: „Przywróć mi radość z mojego zbawienia”. Jest duża różnica! „Moje zbawienie” oznacza, że to ja pracuję, by zostać zbawionym i nigdy nie będę wiedział, czy zrobiłem wystarczająco dużo. „Twoje zbawienie” zależy całkowicie od ukończonego dzieła Chrystusa na Golgocie. To uznanie, że sami nigdy nie będziemy „wystarczający”, że nasza wystarczalność pochodzi od Boga”.

## WARTOŚĆ POWIERNIKA

*„Dusza Jonatana przylgnęła do duszy Dawida. Jonatan pokochał go jak samego siebie.”*

*1 Księga Samuela 18,1*

**O**dkrycie, że nie każdemu leży na sercu twoje dobro, bywa bolesne, warto więc nauczyć się być bardziej rozważnym, by wiedzieć, na jakim poziomie wchodzić w interakcje z innymi. Do ścisłego kręgu zwykle należy tylko kilka osób, dlatego musisz być mądry, jeśli chodzi o to, kogo do niego wpuszczasz.

Dobrym przykładem mogą tu być Dawid i jego najlepszy przyjaciel Jonatan. Ojciec Jonatana, król Saul, był wrogo nastawiony do Dawida. Jonatan dochował tajemnicy Dawida i chronił go, narażając własne życie i wystawiając się na odrzucenie przez swoją rodzinę. Jonathan nie wynosił się, nie pysznił się swoją pozycją ani nie wykorzystywał relacji z Dawidem, by samemu zabłysnąć. Mówiąc najprościej, byli dla siebie „bratnimi duszami”.

Siła powiernika tkwi w jego milczeniu. Jeśli ktoś jest plotkarzem, automatycznie się dyskwalifikuje. Aby móc podzielić się z kimś sekretami naszej duszy i przyjąć mądre rady, musimy poczuć się bezpiecznie w danej relacji. W przeciwnym razie poniesiemy konsekwencje faktu, że niewłaściwe osoby weszły w posiadanie zbyt dużej wiedzy o nas. Powiernik nie tylko zachowuje dla siebie nasze tajemnice, ale także nie wykorzystuje ich dla własnego zysku. Prawdziwie zależy mu na nas i nie wypomina nam naszych błędów z przeszłości. Powstrzymuje się przed mówieniem: „A nie mówiłem?”.

Tacy ludzie zostaną w twoim życiu na dłużej, dlatego musisz rozpoznać i pielęgnować takie relacje.

Drogi Czytelniku „Słowa na dzisiaj”!  
Cieszymy się, że jesteś z nami!

Wierzymy, że tak jak dla wielu z nas, te rozważania są dla Ciebie pomocą w praktycznym stosowaniu Bożego Słowa. Wiadomości od czytelników przekonują nas, że Słowo Boże ma moc uzdrawiania duszy i serca, a nawet dolegliwości ciała!

Sprawisz nam ogromną radość, jeśli i Ty zechcesz podzielić się swoim doświadczeniem spotkania ze Słowem.

Napisz na adres [kontakt@slowonadzisiaj.pl](mailto:kontakt@slowonadzisiaj.pl)

Oczywiście zachęcamy Cię również do dzielenia się treścią „Słowa na dzisiaj” ze znajomymi i rodziną. Możesz zamówić partię broszur papierowych, przesłać e-maila (i zaprosić ich do subskrypcji) czy - zwłaszcza młodym - polecić wersję „Słowa” na Messengera

Na koniec, równie ważna prośba. Jak zapewne wiesz, „Słowo na dzisiaj” jest za darmo niezależnie od formatu. Produkcja, wysyłka wersji papierowej i wydań elektronicznych pociąga jednak za sobą pewne konkretne koszty. Ich pokrycie jest możliwe dzięki wsparciu czytelników, dla których „Słowo...” stanowi wartościowy element ich trwania w Słowie.

Dołącz do nas i pomóż!

Będziemy naprawdę wdzięczni za Twoją dobrowolną, z serca płynącą wpłatę. Najszybciej zrobisz to klikając przycisk poniżej!

Zapewniamy, że wszystkich naszych darczyńców ogarniamy modlitwą, prosząc o dla nich o błogosławieństwo, o którym pisał św. Paweł:

Pragnę bowiem podkreślić: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto obficie sieje, obficie żąć będzie. Każdy więc niech się dzieli tak, jak postanowił w sercu, nie z zalem albo z przymusu, gdyż Bóg kocha radosnego dawcę. Bóg też jest w stanie udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście zawsze we wszystkim mieli dostatek i coraz częściej brali udział w każdym dobrym dziele. (2 List do Koryntian 9, 6-8)

Serdecznie pozdrawiamy!

„Posyłał swe Słowo,  
aby ich uleczyć  
i aby ratować od  
wielkiej zagłady.”

Psalm 107,20 NPD

Znasz kogoś, kto cierpi?  
Podziel się z nim tym ebookiem lub  
zamów wersje papierową na stronie  
[www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl)



## **TRZY POWODY, DLA KTÓRYCH POTRZEBUJESZ JEZUSA!**

Jezus cię kocha! On pragnie mieć z tobą relację i chce dać ci życie pełne radości i znaczenia.

### **1. PONIEWAŻ MASZ ZA SOBĄ SWOJĄ PRZESZŁOŚĆ.**

Ty nie możesz jej odwrócić, ale On może. W Biblii czytamy: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś – ten sam i na wieki” (Hebrajczyków 13,8). On może zabrać twój grzech i wszystko, co cię obciąża, oczyścić i dać ci nowy początek.

### **2. PONIEWAŻ POTRZEBUJESZ PRZYJACIELA.**

Jezus wie o tobie wszystko, nawet to najgorsze, a jednak cię nie odrzuca. Dlaczego? Ponieważ widzi cię nie takim, jakim jesteś, ale takim, jakim będziesz, kiedy On zakończy pracę z tobą. To dopiero jest przyjaciel!

### **3. PONIEWAŻ ON DAJE PRZYSZŁOŚĆ.**

Komu innemu chciałbyś zaufać? W Jego rękach jesteś bezpieczny – dzisiaj, jutro i przez całą wieczność. Jego Słowo mówi: „Ja wiem, jakie wiąże z wami plany – oświadcza Pan. – To plany o pokoju, a nie o niedoli. Chcę dać wam szczęśliwą przyszłość i uczynić was ludźmi nadziei. Wysłucham was, gdy będziecie Mnie wzywać i zbliżać się do Mnie w modlitwie” (Jeremiasz 29,11—12).

**JEŚLI CHCIAŁBYŚ DZISIAJ NAWIĄZAĆ OSOBISTĄ RELACJĘ Z JEZUSEM, PROSZE, POMÓDL SIĘ TYMI SŁÓWAMI:**

„Panie Jezu, zapraszam cię do mojego życia. Wierzę, że Ty umarłeś za mnie, płacąc za mój grzech Swoją krwią, i podarowałeś mi życie wieczne. Przez wiarę przyjmuję ten dar i uznaję Ciebie moim Panem i Zbawicielem. Amen!”

Jeśli modliłeś się tymi słowami, zapraszamy Cię serdecznie na stronę [www.kursy.SzukajacBoga.pl](http://www.kursy.SzukajacBoga.pl), gdzie możesz zapisać się na darmowy kurs „Dlaczego Jezus”. Kurs ten pomoże ci zrozumieć znaczenie tej modlitwy i wesprze Cię w twoich kolejnych krokach. Zapraszamy!

## Bibliografia

- 3 grudnia:** Maxwell, John C. Making the Most of Your Marriage. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 1996).
- 4 grudnia:** Maxwell, Making the Most of Your Marriage.
- 5 grudnia:** Pegues, Deborah Smith. Emergency Prayers: God's Help in Your Time of Need. (Eugene, OR: Harvest House, 2008).
- 6 grudnia:** Dobson, Dr. James. Dr. Dobson's Handbook of Family Advice. (Eugene, OR: Harvest House, 1998).
- 7 grudnia:** Jakes, T. D. The Ten Commandments of Working in a Hostile Environment. (New York: Berkley, 2003).
- 8 grudnia:** Merritt, James. How to Impact and Influence Others. (Eugene, OR: Harvest House, 2002). 77, 80, 81.
- 9, 10, 11 grudnia:** "Go." A sermon by Pastor John Wagner, Faith Fellowship Ministries, Sayreville, NJ.
- 15 grudnia:** Maxwell, John C. Encouragement Changes Everything. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2008)
- 16 grudnia:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice. 245.
- 17 grudnia:** Warren, Rick. God's Answers to Life's Difficult Questions. (Grand Rapids, MI; Zondervan, 2006). 110-111.
- 18 grudnia:** Warren, God's Answers to Life's Difficult Questions. 111-112.
- 19 grudnia:** Warren, God's Answers to Life's Difficult Questions. 112-113.
- 20 grudnia:** Warren, God's Answers to Life's Difficult Questions. 113-115.
- 21 grudnia:** Warren, God's Answers to Life's Difficult Questions. 116-117.
- 22 grudnia:** Warren, God's Answers to Life's Difficult Questions. 117-118.
- 24 grudnia:** Jeremiah, David. Turning Points. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2005). 360, 361.
- 27 grudnia:** Article by Brian Hardin. Outreach Magazine. (September/October 2012.) 38-40.
- 31 grudnia:** Cook, David C. God's Little Devotional Book for Men. (Tulsa, OK: Honor Books, 1996). 123.
- 1 stycznia:** Cook, God's Little Devotional Book for Men. 141.
- 2 stycznia:** Cook, God's Little Devotional Book for Men. 243.
- 3 stycznia:** Cook, God's Little Devotional Book for Men. 129.
- 4 stycznia:** Cowman, L. B. Streams in the Desert. (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1996). 12-13.
- 9 stycznia:** Pegues, Emergency Prayers.
- 10 stycznia:** Merritt, James. Still Standing: 8 Winning Strategies for Facing Tough Times. (Eugene, OR: Harvest House, 2012). 128, 129.
- 11 stycznia:** Maxwell, John C. How Successful People Think. (New York: Center Street, 2009). 34.
- 12 stycznia:** Jakes, The Ten Commandments of Working in a Hostile Environment.
- 15 stycznia:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice.
- 16 stycznia:** Jakes, T. D. The T. D. Jakes Relationship Bible. (New York: Atria, 2011). 970.
- 18 stycznia:** Merritt, How to Impact and Influence Others. 58.
- 20 stycznia:** "Go." A sermon by Pastor John Wagner, Faith Fellowship Ministries, Sayreville, NJ.
- 23 stycznia:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice.
- 24 stycznia:** Jakes, The T. D. Jakes Relationship Bible. 764.
- 25 stycznia:** Maxwell, How Successful People Think. 11, 12, 18, 19.
- 27 stycznia:** Merritt, Still Standing. 90, 92, 94.
- 31 stycznia:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice.
- 1 lutego:** Jakes, The T. D. Jakes Relationship Bible. 337.
- 2 lutego:** Pegues, Emergency Prayers.
- 3 lutego:** Maxwell, How Successful People Think. 62.
- 4 lutego:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice. 241.
- 6 lutego:** Pegues, Emergency Prayers.
- 8 lutego:** Jakes, The T. D. Jakes Relationship Bible. 594.
- 10 lutego:** Article by Dr. Mike Murdock. The Wisdom Digest (Vol. 21.) 36-37.
- 11 lutego:** Article by Dr. Mike Murdock. The Wisdom Digest (Vol. 21.) 36-37.
- 12 lutego:** Maxwell, How Successful People Think. 50.
- 13 lutego:** Dobson, Dr. Dobson's Handbook of Family Advice. 51.
- 14 lutego:** Lucado, Max. Next Door Savior. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2003).
- 15 lutego:** Meyer, Joyce. Life in the Word Devotional. (Brentwood, TN: FaithWords, 2002).
- 16 lutego:** Jakes, The T. D. Jakes Relationship Bible. 780.
- 17 lutego:** Meyer, Life in the Word Devotional.
- 21 lutego:** Jeremiah, Turning Points. 297. Feb. 24: Ortberg, John. Living the God Life. (Grand Rapids, MI: Inspiro, 2004).
- 25 lutego:** Maxwell, John C. Winning with People: Discover the People Principles That Work for You Every Time. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2007).
- 28 lutego:** Jakes, The T. D. Jakes Relationship Bible. 1354.
- 29 lutego:** Ortberg, John. All the Places to Go...How Will You Know? Participant's Guide. (Wheaton, IL: Tyndale, 2015). 116, 117.

Więcej na stronie:

## Drogi czytelniku „Słowa na dzisiaj”,

Jak wiesz, materiał ten jest przygotowywany i rozsyłany całkowicie nieodpłatnie. Jest to możliwe dzięki wsparciu czytelników, dla których stał się wartościową częścią ich „trwania w Słowie”. Bardzo będziemy wdzięczni za Twoją dobrowolną, z serca płynącą wpłatę. Możesz to prosto zrealizować klikając na łącze „wspieraj” na naszej stronie [www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl), lub za pomocą tradycyjnego przelewu:

Stowarzyszenie Deorecordings

ul. Malinka 65D/2, Wisła

nr. konta: 06105010701000009080991012 (ING Bank Śląski)

z dopiskiem: Słowo na Dzisiaj

Zachęcamy do zapisywania się na subskrypcje. Pomoże nam to zaplanować wielkość kolejnych nakładów papierowych. Zachęcamy także do korzystania z wersji elektronicznych, które „zawsze masz przy sobie”. Możemy także realizować wysyłkę większej ilości egzemplarzy papierowych dla dużych grup, takich jak:

- kościoły,
- grupy domowe

Napisz o swoich potrzebach. A także – o ile jesteś zadowolonym użytkownikiem – dziel się tym projektem i zapraszaj innych!

**ZAMÓW DARMOWĄ PRENUMERATĘ NA [WWW.SLOWONADZISIAJ.PL](http://WWW.SLOWONADZISIAJ.PL)  
BĄDŹ POD NUMEREM 33 855 3621**

Jeżeli masz pytania lub chcesz wiedzieć więcej:

**Email:** [kontakt@slowonadzisiaj.pl](mailto:kontakt@slowonadzisiaj.pl)

**Telefon:** 33 855 3621

**Strony internetowe:** [www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl)  
[www.Platforma.SzukajacBoga.pl](http://www.Platforma.SzukajacBoga.pl)  
[www.Kursy.SzukajacBoga.pl](http://www.Kursy.SzukajacBoga.pl)